MAJÓWKI NA ZIEMI CHRZANOWSKIEJ - 1-3 MAJA s. 13

nr 17 (1748) 29 kwietnia 2026 przelom.pl
6 zł (w tym 5%VAT) ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 6.05.2026

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU” 697 351 999

Burmistrz wyrzucił radnego z komisji rady miejskiej

Zgłosił udział, uzyskał zgodę, a mimo to nie został wpuszczony na posiedzenie komisji. Sprawa niewpuszczenia radnego Kamila Kłosowskiego na nadzwyczajne posiedzenie Komisji Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji w Krzeszowicach budzi kontrowersje i rodzi pytania o granice uprawnień burmistrza.

s. 2



Basen w Krzeszowicach w budowie. To właśnie w tym obiekcie odbyła się komisja, na którą burmistrz nie wpuścił radnego Kamila Kłosowskiego

Zakaz jest, auta stoją. Problem parkowania w Rynku w Chrzanowie - internauci komentują s. 2

Las ocalony, ale mieszkańcy Libiąża znów biją na alarm s. 3

Krzeszowice też chcą swojej karty mieszkańca s. 3

Telefon wykrył wypadek i zadzwonił po pomoc s. 4

Gołębie, odchody i dziki. Spór w Chrzanowie s. 5

System odbioru odpadów do zmiany. W Zagórzu rosną długi s. 5

Sami produkujemy spektakle i koncerty s. 12

HISTORIA

Katastrofa kolejowa na stacji w Krzeszowicach s. 20

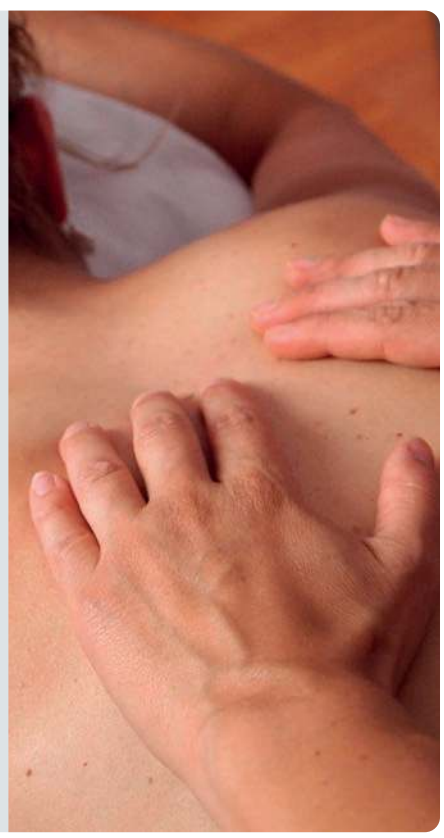
ZDROWIE

Poród, który zostaje w sercu na całe życie s. 8

Jak uniknąć urazów? Praktyczne wskazówki ortopedy s. 8

Psycholog w rehabilitacji: Pacjent ma prawo do trudnych emocji s. 9

EMS – Przełomowa skuteczność w leczeniu bólu kręgosłupa w Poradni Vitalis s. 9





FOT. FOT. JERZY OPIOŁA, ŹRÓDŁO WIKIPEDIA

Inspiracje na rekreacyjną majówkę

Na majówkę proponujemy trzy wycieczki - do Rudniańskiego Parku Krajobrazowego, Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Dolinki Krakowskie. Wszystkie opisane są na portalu Małopolska To Go (malopolskatogo.pl). Znajdziecie tam ich szczegółowe opisy jak i wiele innych ciekawych propozycji.

s. 11

eprasa.pl a07e4784dc



MOIM ZDANIEM

Las do życia czy do zarządzania?

TADEUSZ JACHNICKI

Sytuacja wokół lasu w Libiążu, położonego między ulicami Jaworową i Leśną, jest przykładem konfliktu między społecznym wyobrażeniem o lesie jako uporządkowanej przestrzeni rekreacyjnej a zasadami profesjonalnej gospodarki leśnej.

Choć obie strony deklarują troskę o to miejsce, ich definicje „zadbanego lasu" wyraźnie się różnią, co utrudnia osiągnięcie porozumienia. Nie oznacza to jednak, że jest ono niemożliwe.

Pewne fundamenty już istnieją. Warto przypomnieć, że w przeszłości udało się wypracować elementy współpracy. Leśnicy zorganizowali otwarty spacer, podczas którego – posługując się świdrem Presslera – tłumaczyli konieczność wycinki chorych drzew. Mieszkańcy nie tylko przyjęli te argumenty, ale również wskazywali kolejne niebezpieczne egzemplarze. To pokazuje, że dialog, którego dziś wyraźnie brakuje, jest możliwy.

Po wycince powalone pnie zostały wywiezione, a drobniejsze gałęzie zebrano z okolic domostw i przeniesiono w głąb lasu, by ograniczyć ryzyko pożaru. Problem w tym, że zrobiono to w sposób chaotyczny – sterty gałęzi miejscami blokują ścieżki, z których na co dzień korzystają mieszkańcy.

W efekcie Nadleśnictwo trzyma się procedur, uznając, że przeniesienie gałęzi w głąb lasu wyczerpuje zakres jego działań. Z kolei mieszkańcy, reprezentowani przez Stowarzyszenie Serce Libiąża, czują się bezradni – skala nieporządku uniemożliwia im przeprowadzenie społecznego sprzątania, które wcześniej dobrze funkcjonowało.

Osią sporu jest w gruncie rzeczy pytanie o to, jak las powinien wyglądać po ograniczeniu standardowej wycinki. Mieszkańcy oczekują zachowania „zielonego azylu" – miejsca estetycznego, drożnego i bezpiecznego do spacerów. Widok stert gałęzi i rozkładającego się drewna odbierają jako bałagan i oznakę zaniedbania.

Leśnicy podkreślają natomiast, że skoro teren został wyłączony z użytkowania gospodarczego na wniosek społeczny, należy pozwolić działać naturze. Z punktu widzenia gospodarki leśnej pozostawienie materii organicznej do rozkładu jest korzystne dla gleby i ekosystemu.

Czy w takiej sytuacji możliwe jest porozumienie? Wiele wskazuje na to, że tak – wymaga to jednak zmiany podejścia po obu stronach. Leśnicy muszą dostrzec, że dla mieszkańców las pełni ważną funkcję rekreacyjną. Mieszkańcy z kolei powinni zaakceptować, że las nie jest miejskim parkiem, utrzymanym „pod linijkę".

Być może kluczem są częstsze konsultacje, rozmowy, a nawet wspólne działania. Bo choć drogi do celu się różnią, sam cel pozostaje wspólny – zdrowy, bezpieczny i dostępny las.

Zakaz jest, auta stoją. Problem parkowania w Rynku w Chrzanowie

Mimo obowiązujących ograniczeń wjazdu i postoju, Rynek w Chrzanowie wciąż bywa zastawiony samochodami. Choć ruch został tam formalnie uporządkowany i wprowadzono zasady ograniczające wjazd, w praktyce wielu kierowców je ignoruje.



Problem dotyczy głównie długotrwałego parkowania w miejscu, które powinno być dostępne tylko dla uprawnionych – m.in. mieszkańców, dostawców czy gości hotelowych. W efekcie przestrzeń, która miała pełnić funkcję reprezentacyjną i przyjazną pieszym, jest regularnie zajmowana przez auta.

Służby wskazują na trudności w skutecznym egzekwowaniu przepisów, zwłaszcza przy ograniczonych możliwościach stałej kontroli.

W sytuacji, gdy musimy reagować na wszelkie inne zdarzenia na terenie całego powiatu, jest to praktycznie nierealne - tłumaczy naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie podinsp. Mariusz Jurczyk.

Z kolei mieszkańcy i obserwatorzy zwracają uwagę, że bez realnego nadzoru – czy to poprzez częstsze patrole, czy systemy monitoringu – obowiązujące zasady pozostają w dużej mierze martwe.

Dyskusja wokół Rynku wpisuje się w szerszy problem organizacji ruchu i parkowania w mieście, gdzie przepisy często rozmijają się z codzienną praktyką.

A tak komentują ten temat czytelnicy na przelom.pl:

JK: Zarządca tego terenu dobrze zrobił, że zostawił tylko jedną ulicę do wjeżdżania i wyjeżdżania. Nie dokończył jednak dzieła, bo nie zrobił systemu kontroli wjeżdżania i pomiaru czasu przebywania na Rynku. A gdzie indziej takie systemy funkcjonują od wielu lat. Do tego potrzebne są tylko dwie kamery, dwa słupki, oklablowanie i oprogramowanie. Na pewno w UM Chrzanów jest zatrudniony informatyk, który mógłby to zrobić. Trzeba tylko chcieć. Jest też miejska spółka odpowiedzialna za parkowanie. Nie potrafi nic zrobić?

XYZ: To nieudolność władz tego miasta. Tam powinien być system kontrolujący wjazd i automatycznie wysyłający mandaty do tych, którzy nie przestrzegają regulaminu.

666: Szkoda, że nie napisaliście, że większość aut wyjeżdżających z Rynku jedzie ulicą jednokierunkową pod prąd.

pinky: Od dłuższego czasu interweniuję w UM w sprawie zatkanego zaparkowanymi autami chodnika przy Alei Henryka, na odcinku od dawnego kina aż po Bank Spółdzielczy. Tam się nie da chodzić, mimo że chodnik jest szeroki. I co? Nic. „Przełom" też próbowałem informować, ale bez skutku. A przy okazji: dlaczego rejon placu Tysiąclecia nie jest objęty płatną strefą parkowania?

gerw: Niemoc jest głównym ustawodawcą i egzekutorem prawa drogowego w tym mieście.

cabi: Serio „praktycznie nierealne" jest dla policji podjechanie między godziną 6:00 a 10:00 i „dłuższa obecność na miejscu", czyli 15 minut, żeby sprawdzić, czy dostawca opuścił Rynek? Po tych godzinach wystarczy wpaść tam na minutę, by się przekonać, kto ma zakaz w dupie. Dozwolony wjazd na posesje czy do hotelu nie wymaga kilkugodzinnego postoju na Rynku, prawda? Tłumaczenie na poziomie przedszkolaka, że bezpieczeństwo powiatu od tego padnie. Proszę zdradzić, ile w tym roku nałożono mandatów w związku z „doraźnymi kontrolami", o jakich mówi podinspektor.

Zea: Pod nosem Komendy Powiatowej na ul. Jordana samochody stoją, jak chcą. Niemal parkują na skrzyżowaniu. To samo na skrzyżowaniu Kubusia Puchatka i Mieszka I. Tam wystarczy, że tylko przyjadą, i kasa sama się pcha. Chcecie utrzymania porządku, to wyrzućcie policjantów zza biurek.

Mea: Policja to instytucja państwowa, nie gminna. Wykształcenie, wyposażenie i utrzymanie policjanta to znaczny koszt. Nie powinien być on marnowany na prostą obsługę gminy i czynności, które może wykonać tani pracownik gminny, np. zatrudniony w MZGK Chrzanów czy innej lokalnej instytucji podległej burmistrzowi.

(oprac. taj)

Burmistrz wyrzucił radnego z komisji rady miejskiej

Zgłosił udział, uzyskał zgodę, a mimo to nie został wpuszczony na posiedzenie komisji. Historia z Krzeszowic budzi kontrowersje i rodzi pytania o granice uprawnień burmistrza.

Sprawa niewpuszczenia radnego Kamila Kłosowskiego na nadzwyczajne posiedzenie Komisji Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji w Krzeszowicach budzi coraz większe emocje.

Posiedzenie komisji odbywało się na terenie budowy basenu miejskiego. Ze względu na stan obiektu wprowadzono ograniczenie do pięciu uczestników. Jak podkreśla Kłosowski, limit ten nie został przekroczony. Dzień przed komisją radny wysłał do biura rady miejskiej prośbę o możliwość uczestnictwa w posiedzeniu w zastępstwie za radnego ze swojego klubu. Jak wynika z ustaleń, biuro rady wydało w tej sprawie pozytywną opinię.

PRÓBY POGORSZENIA SYTUACJI

Mimo to, gdy Kłosowski pojawił się na miejscu, nie został wpuszczony na obrady.

– Miałem pełne prawo uczestniczyć w tym posiedzeniu. Zgłosiłem się wcześniej do biura rady i otrzymałem zgodę. Tym bardziej niezrozumiała jest dla mnie decyzja o niewpuszczeniu. Burmistrz nie był organizatorem spotkania, a jedynie gościem. Zgodnie z art. 61 Konstytucji RP każdy obywatel ma prawo dostępu do informacji o działalności organów władzy publicznej. W tym przypadku to prawo zostało ograniczone – mówi radny.

Do sytuacji odnosi się przewodnicząca komisji Monika Mnich, która potwierdza przebieg zdarzeń.

– Radny dzień wcześniej zgłosił swój udział do biura rady miejskiej i otrzymał pozytywną opinię. Mimo to burmistrz zdecydował, że nie zostanie wpuszczony. Najpierw burmistrz całkowicie odmówił wstępu, później zaproponował udział 4 maja przy okazji innej komisji, a następnie pojawiła się propozycja wejścia w innym terminie, przy jednoczesnym braku wejścia 4 maja.

Jak dodaje, burmistrz próbował przerzucić odpowiedzialność za decyzję na organ prowadzący komisję.

– Burmistrz usiłował wymóc na mnie potwierdzenie, że jestem świadoma sytuacji i zgadzam się na to, by radny nie został wpuszczony. Odmówiłam złożenia takiego oświadczenia – podkreśla Mnich.

OPINIA EKSPERTA

Do sprawy odniósł się również radca prawny Eugeniusz Kłeczek z Trzebini.

– Pierwszy raz słyszę o takiej sytuacji. Burmistrz, który nie jest organizatorem komisji, a jedynie gościem, nie ma prawa nikogo wyrzucać z obrad. Radnemu przysługuje mandat i ma on prawo wejść na każdą komisję. To, że nie jest jej członkiem, oznacza jedynie, że nie może zabierać głosu – dodaje.

Radny uznał sprawę za kolejny przykład problemów w funkcjonowaniu samorządu i ograniczania roli rady miejskiej. Krytycznie odniósł się także do sposobu odpowiadania na interpelacje i zapytania, który – jego zdaniem – utrudnia współpracę z burmistrzem. Kłosowski zapowiedział, że podczas najbliższej sesji rady miejskiej złoży wnioski dotyczące zarówno zachowania burmistrza, jak i przebiegu komisji.

Burmistrz tłumaczy swoją decyzję przede wszystkim względami bezpieczeństwa oraz faktem, że radny i tak ma zaplanowaną wizytę na terenie inwestycji z inną komisją.

– Teren, na którym budowany jest basen, jest placem budowy. Trwają tam intensywne prace wykończeniowe, dlatego ze względów bezpieczeństwa liczba osób niezwiązanych z inwestycją, które mogą tam przebywać, jest ograniczona. Komisja Kultury miała zaplanowaną wizytę na budowie basenu w miesiącu kwietniu i wraz z przewodniczącą uzgodniłem, że wstęp będą mieli wyłącznie członkowie tej komisji. Natomiast Komisja Infrastruktury i Rozwoju, której członkiem jest radny Kłosowski, ma zaplanowaną wizytę na basenie w dniu 4 maja bieżącego roku.

Maciej Gałecki

1

proc małopolskich gmin uchwaliło jak dotąd plany ogólne. Termin mija w sierpniu. Mieszkańcy wciąż mogą sprawdzić, co planuje ich gmina na stronach internetowych i podczas spotkań informacyjnych organizowanych po zaopiniowaniu planów przez uprawnione do tego instytucje. Jednym z celów tego planowania jest ocalenie jak największej liczby terenów zielonych.

OGŁOSZENIE

INFORMACJA DLA UŻYTKOWNIKÓW PŁATNEGO ODCINKA AUTOSTRADY A4 KATOWICE – KRAKÓW

W związku z realizacją zadania polegającego na remoncie autostrady A4 Katowice -Kraków, Pavimental Polska Sp. z o.o. – Wykonawca robót informuje, że prace prowadzone są na dwóch odcinkach, gdzie obowiązuje zmieniona organizacja ruchu.

Pomiędzy Węzłem Byczyna a Węzłem Chrzanów na długości 3,5 km, od początku maja ruch w kierunku Katowic odbywać się będzie jednym pasem po jezdni macierzystej oraz jednym po jezdni przeciwnej, a ruch w kierunku Krakowa dwoma pasami po jezdni macierzystej. Na węzłach Balin i Chrzanów dostępne do ruchu są wszystkie relacje.

Pomiędzy Węzłem Chrzanów a Węzłem Rudno na długości 4,1 km, z początkiem maja będą następować zmiany w organizacji ruchu i od 8 maja ruch w kierunku Katowice odbywać się będzie jednym pasem po jezdni macierzystej oraz jednym po jezdni przeciwnej, a ruch w kierunku Krakowa dwoma pasami po jezdni macierzystej.

Taka organizacja będzie obowiązywała do końca miesiąca.

UWAGA KIEROWCY – Wjazdy na autostradę na węzłach Balin i Chrzanów poprzedzone będą znakami STOP (pionowe i poziome).

Na odcinkach ze zmienioną organizacją ruchu obowiązuje organicznie prędkości.

Szczegółowe informacje są na bieżąco publikowane na stronach internetowych: www.a4info.pl, www.ia4.pl, na platformie X: www.twitter.com/A4KatKra oraz w Punktach Informacji Drogowej.

Przepraszamy za utrudnienia i prosimy o ostrożną jazdę.
Pavimental Polska Sp. z o.o. – Wykonawca robót.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!

Reporter dyżurny 697 351 999

e-mail: gazeta@przelom.pl

Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl a07e4784dc

Las ocalony, ale mieszkańcy Libiąża znów biją na alarm

Miał być kompromis i wspólna troska o zielony skrawek miasta. Dziś las między ulicami Jaworową i Leśną kolejny raz budzi emocje wśród miejscowych.

Teren leśny między ulicami Jaworową i Leśną, który mieszkańcy dwukrotnie obronili przed wycinką, jest obecnie niemal nie do przejścia.

Sterty suchych gałęzi, połamane i butwiejące pnie skutecznie blokują ścieżki, którymi jeszcze niedawno codziennie przechodzili mieszkańcy, skracając sobie drogę.

– To już nie jest tylko kwestia estetyki. To realne zagrożenie – mówi Paweł Siuda, społeczny obrońca libiąskich lasów. – Dzieci wchodzą na ten teren, ludzie przechodzą tędy na skróty, a wystarczy chwila nieuwagi. Do tego dochodzi ryzyko pożaru, bo wszystko jest suche, a zabudowania są bardzo blisko.

Wycinka chorych drzew miała być rozwiązaniem kompromisowym. Las miał zostać zachowany, a mieszkańcy – zadbać o jego czystość.

Przez długi czas tak właśnie było. Regularne sprzątanie organizowane przez Stowarzyszenie Serce Libiąża, usuwanie śmieci i pilnowanie, by teren nie zamienił się w miejsce nielegalnych spotkań – to była codzienność.

– Kiedyś były tu dzikie paleniska i śmieci. Ten problem udało się wyeliminować – podkreśla Siuda. – Teraz mamy inny: bałagan po wycince, z którym mieszkańcy sami sobie nie poradzą.

W maju planowana była kolejna akcja sprzątania przez Stowarzyszenie Serce Libiąża. Jednak w obecnym stanie terenu jej przeprowadzenie jest praktycznie niemożliwe.

Bo dziś zamiast zielonego azylu mieszkańcy widzą teren, który coraz bardziej przypomina zapomniane pobojowisko.

Czy las, który udało się uratować przed wycinką, zostanie teraz uporządkowany? Jak informuje Tomasz Śmiałek, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów, prace prowadzone w ubiegłym roku miały charakter wyłącznie interwencyjny.



Suche gałęzie, zdaniem mieszkańców, stanowią potencjalne zagrożenie pożarowe dla okolicznych zabudowań przy ul. Leśnej i Jaworowej w Libiążu

- Dbając o bezpieczeństwo mieszkańców, zebraliśmy gałęzie z sąsiedztwa dróg oraz zabudowań i przenieśliśmy je w głąb lasu. Jest to standardowa procedura zgodna ze sztuką leśną i wytycznymi z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Gałęzie te pozostaną w lesie do naturalnego rozkładu – z czasem użyźnią glebę i stworzą mikrosiedliska dla leśnej fauny. Nadleśnictwo nie planuje obecnie żadnych dodatkowych prac w tym miejscu. Warto podkreślić, że wywieźliśmy z tego terenu całe grube drewno, tzw. grubiznę. Pierwotnie rozważaliśmy pozostawienie i tego drewna do naturalnego rozkładu w lesie, jednak ostatecznie usunęliśmy je ze względów estetycznych. Gdybyśmy tego nie zrobili, wizualny obraz lasu po usunięciu drzew niebezpiecznych byłby dla spacerowiczów znacznie bardziej drastyczny - mówi Tomasz Śmiałek.

Nadleśniczy uważa, że zalegające gałęzie nie stanowią zagrożenia pożarowego i zostały celowo odsunięte od budynków i dróg w głąb lasu, co jest postępowaniem ściśle zgodnym z „Instrukcją ochrony przeciwpożarowej lasu".

- Drewno leżące na cienistym dnie lasu szybko chłonie wilgoć, co drastycznie zmniejsza ryzyko zapłonu. Służby leśne na bieżąco monitorują sytuację pożarową w naszych lasach - przekonuje.

Nadleśnictwo obecnie nie planuje nowych nasadzeń. Pierwotne plany leśników, ujęte w zatwierdzonym przez Ministra Klimatu i Środowiska Planie Urządzenia Lasu na lata 2020-2029, zakładały wycięcie starych drzew i posadzenie nowego, młodego pokolenia lasu z właściwym składem gatunkowym.

- Pozwoliłoby to usunąć gatunki obce i inwazyjne (np. dąb czerwony czy czeremchę amerykańską). Jednak zgodnie z wolą społeczeństwa odstąpiliśmy od tych prac. Skoro las został na wniosek lokalnej społeczności wyłączony z użytkowania gospodarczego, procesy odnowieniowe zostały pozostawione wyłącznie naturze. Będą tu zachodzić naturalne, niekontrolowane zmiany, o czym informowaliśmy mieszkańców - informuje nadleśniczy.

Zapytaliśmy leśników, jakie były dokładne kryteria wyboru drzew przeznaczonych do wycinki. Odpowiedź brzmi: tym kryterium było bezpieczeństwo osób przebywających w lesie, za które zgodnie z art. 35 Ustawy o lasach, odpowiada zarządca terenu. Wytypowano do usunięcia wyłącznie drzewa stwarzające realne zagrożenie – mocno pochylone, obumierające, suche, porażone przez grzyby lub owady.

- Zależało nam na pełnej transparentności, dlatego przed przystąpieniem do prac zorganizowaliśmy w terenie otwarte spotkanie z mieszkańcami w formie spaceru. Wskazaliśmy dokładnie każde drzewo przeznaczone do usunięcia i szczegółowo omówiliśmy przyczyny. Aby nie opierać się wyłącznie na ocenie wizualnej, podczas spotkania posłużyliśmy się tzw. świdrem Presslera. To specjalistyczne narzędzie leśne pozwala wywiercić niewielki otwór i pobrać próbkę z wnętrza pnia, by ocenić stopień jego wypróchnienia i zgnilizny bez ścinania drzewa. Dzięki tak otwartemu postawieniu sprawy, mieszkańcy – początkowo dość nieprzychylnie nastawieni do prac – po uzyskaniu szczegółowych wyjaśnień i zobaczeniu dowodów przyznali nam rację. Co więcej, uczestnicy spotkania sami wskazali kolejne drzewa, które w ich ocenie były niebezpieczne i również wymagały interwencji - dodaje Tomasz Śmiałek.



Drewniany anioł i różaniec na jednym z drzew



Paweł Siuda, społeczny obrońca libiąskich lasów

Podsumowując, Nadleśnictwo całkowicie odstąpiło od prowadzenia standardowych prac gospodarczych na tym terenie. Z tego względu działania leśników ograniczają się obecnie wyłącznie do reagowania na bezpośrednie zagrożenia dla życia i mienia.

Klaudia Remsak

Krzeszowice też chcą swojej karty mieszkańca

W gminie Krzeszowice trwają przygotowania do wprowadzenia programu „Karta Mieszkańca". Samorząd analizuje rozwiązania z innych gmin i prowadzi rozmowy z firmami wdrożeniowymi.

Program ma uporządkować system ulg oraz dostęp do usług publicznych – na przykład w kontekście planowanego uruchomienia kompleksu basenów sportowo-rekreacyjnych.

Jest to rozwiązanie, które ma uporządkować dostęp do usług publicznych oraz wprowadzić system ulg i preferencji dla osób rozliczających podatki na terenie gminy. Jak wynika z odpowiedzi burmistrza na interpelację radnej Katarzyny Pudełek, urząd analizuje obecnie funkcjonujące modele kart mieszkańca w innych samorządach, m.in. w Skawinie, Wieliczce i Trzebini. Prowadzone są również rozmowy z firmami wdrożeniowymi oraz wstępne analizy kosztów i możliwości organizacyjnych.

SPOTKANIE W URZĘDZIE I KWESTIE TECHNICZNE

Temat był omawiany podczas spotkania 20 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Krzeszowicach. W rozmowach uczestniczyli burmistrz, sekretarz gminy oraz dyrektor GOPS. Dyskutowano m.in. o technicznych aspektach wdrożenia systemu oraz jego integracji z nową stroną internetową gminy.

Przebudowa serwisu internetowego została wskazana jako istotny element całego projektu. Obecna strona urzędu jest przestarzała i nie odpowiada współczesnym standardom, co utrudnia rozwój nowoczesnych usług dla mieszkańców.

KARTA MIESZKAŃCA I SYSTEM ULG

Karta mieszkańca ma funkcjonować jako narzędzie – w formie aplikacji lub karty – umożliwiające korzystanie ze zniżek na gminne obiekty sportowe, wydarzenia kulturalne oraz oferty lokalnych przedsiębiorców. Jednym z kluczowych celów jest także identyfikacja mieszkańców, co ma znaczenie przy różnicowaniu opłat za usługi publiczne.

Wprowadzenie programu nabiera szczególnego znaczenia w kontekście planowanego uruchomienia kompleksu basenów w Krzeszowicach. Samorząd wskazuje, że nowe inwestycje generują koszty utrzymania, dlatego rozważane jest wprowadzenie preferencyjnych warunków dla mieszkańców gminy.

Pomysł wprowadzenia karty spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców, którzy w swoich opiniach wskazują na konkretne oczekiwania i realne problemy Z jednej strony liczą na korzyści finansowe, sugerując m.in. zniżki na opłaty za wywóz śmieci, wodę, wstęp na basen czy kursy i warsztaty. Z drugiej część mieszkańców wskazuje na ryzyko wysokich kosztów wdrożenia karty przy niepewnych korzyściach, nawiązując do krytyki poprzednich inwestycji gminnych. Pojawiają się głosy, że priorytetem gminy powinny być podstawowe potrzeby, takie jak poprawa komunikacji zbiorowej w wykluczonych miejscowościach (np. Sanka) czy remonty szkół, a wydatki na „aplikacje i systemy" mogą być w tej sytuacji przedwczesne.

Na tym etapie nie zapadły jeszcze ostateczne rozstrzygnięcia dotyczące formy i zakresu programu. Samorząd zapowiada dalsze prace nad koncepcją oraz analizę potrzeb mieszkańców.

Maciej Gałecki

eprasa.pl a07e4784dc

Telefon wykrył wypadek i zadzwonił po pomoc



OSP Tenczynek została wezwana do zdarzenia wygenerowanego automatycznie przez telefon iPhone.

Pojawił się komunikat: „Właściciel tego iPhona miał wypadek i nie reaguje", a przekazane współrzędne wskazywały rejon ul. Bronowickiej w Tenczynku. Do akcji służby z Tenczynka wyjechały z zastępami GBARt oraz GLBMRt.

Po dotarciu na miejsce zastali jednostkę OSP Krzeszowice, która udzielała kierowcy Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Następnie poszkodowany został przekazany przybyłemu Zespołowi Ratownictwa Medycznego K01-032. Na miejscu pracowali również funkcjonariusze ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji.

– Kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Utracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi, uderzył w przydrożne drzewo i odbijając się od niego, wpadł do rowu. Kierowca trzeźwy, ukarany mandatem karnym - informuje oficer prasowy KPP Kraków.

Służby zabezpieczyły miejsca zdarzenia oraz kierowały ruchem.

W nowszych modelach iPhone (od iPhone 14 wzwyż) dostępna jest funkcja „Wykrywanie wypadków", której zadaniem jest rozpoznanie poważnych zdarzeń drogowych i szybkie wezwanie pomocy.

Gdy telefon wykryje wypadek, uruchamia alarm i wyświetla powiadomienie, daje użytkownikowi czas na reakcję. W przypadku jej braku – automatycznie wykonuje połączenie alarmowe.

Podczas takiego zgłoszenia o wypadku przekazywana jest także dokładna lokalizacja GPS.

(MP)



Ponad 120 pożarów traw od początku roku

Chrzanowscy strażacy podsumowali działania z ostatniego tygodnia (21 do 27 kwietnia).

21 kwietnia w Libiążu przy ulicy Górniczej samochód osobowy zderzył się z hulajnogą elektryczną. Kierujący hulajnogą trafił pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Strażacy nie stwierdzili wycieków, odłączyli zasilanie w pojazdach i skontrolowali temperaturę baterii hulajnogi.

22 kwietnia, na autostradzie A4 w Bolęcinie autobus uderzył w bariery oddzielające pasy ruchu. Autokarem podróżowały 52 osoby. Nikt nie odniósł obrażeń. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli zasilanie w pojeździe oraz usunęli wyciek z jezdni. W trakcie działań ruch w kierunku Krakowa odbywał się jednym pasem.

W tym samym dniu strażacy interweniowali też w **Porębie Żegoty**, gdzie doszło do pożaru w kotłowni budynku jednorodzinnego. Właściciele częściowo opanowali ogień przed przyjazdem służb i bezpiecznie opuścili budynek. Strażacy odłączyli zasilanie, dogasili wyposażenie kotłowni i wygasili kocioł centralnego ogrzewania. Po przewietrzeniu pomieszczeń mieszkańcy wrócili do domu z zaleceniem, aby nie korzystać z kotła ani instalacji elektrycznej.

23 kwietnia w Chrzanowie powalone drzewo zablokowało pas ruchu na ul. Wodzińskiej. Strażacy usunęli je i szybko przywrócili przejezdność.

Do kolejnego pożaru doszło **24 kwietnia w Płazie** przy ulicy Sobieskiego. Ogień objął komorę silnika samochodu osobowego, którym podróżowały dwie osoby. Nikt nie ucierpiał. Strażacy ugasili pożar pianą gaśniczą, a następnie sprawdzili pojazd kamerą termowizyjną.

25 kwietnia w Libiążu przy ulicy Orkana doszło do wypadku motocyklisty. Policjanci jako pierwsi udzielili mu pomocy. Zespół ratownictwa medycznego przejął poszkodowanego i przetransportował go do szpitala.

26 kwietnia w Trzebini przy ulicy Kościuszki samochód osobowy uderzył w znak drogowy. Kierowca nie potrzebował pomocy medycznej, jednak świadkowie zatrzymali go do czasu przyjazdu policji.

Strażacy zwracają szczególną uwagę na pożary traw i nieużytków. W analizowanym tygodniu doszło do 16 takich zdarzeń. Najwięcej, bo aż sześć, odnotowali 22 kwietnia.

Jak podkreśla kpt. Radosław Pikulski z zespołu prasowego Komendy Powiatowej PSP w Chrzanowie, liczba pożarów traw od początku roku przekroczyła już 120. Strażacy przypominają, że wypalanie traw jest niebezpieczne i nielegalne.

OGŁOSZENIE



eprasa.pl a07e4784dc

Gołębie, odchody i dziki. Spór w centrum miasta

Na trawniku za pomnikiem orła przy Placu Tysiąclecia w Chrzanowie można spotkać dziesiątki gołębi. Jedni mieszkańcy nie zwracają na nie uwagi. Są jednak i tacy, którym nie podoba się taka sytuacja.

- Przychodzą osoby, które dokarmiają gołębie. No i przez to zostawiane jedzenie zaczęły tutaj pojawiać się też dziki. Skoro są gołębie, to i są odchody. Niedługo nie będziemy mogli tu stać, bo mamy zesrane samochody. Dzwoniliśmy do gminy. Usłyszeliśmy, że jest monitoring. Ale co on daje? Tutaj trzeba postawić tablicę z zakazem dokarmiania ptaków – proponują taksówkarze z postoju zlokalizowanego w pobliżu Placu Tysiąclecia.

Zaobserwowali, że jedna z kobiet karmiących gołębie rozrzuca ziarna także na chodniku, między delikatesami i dzwonnicą pobliskiego kościoła św. Mikołaja. Jeden z taksówkarzy niedawno dostał 300 złotych mandatu za płoszenie gołębi. W akcie desperacji rzucił w ich stronę petardą hukową.

Rozmawialiśmy z jedną z kobiet dokarmiających systematycznie ptaki.

- Trzeba je dokarmiać, bo same sobie nie poradzą – powiedziała, ucinając dalszą dyskusję.

Co na to przedstawiciele gminy?

- Dokarmianie gołębi nie jest zabronione. To są oddolne inicjatywy mieszkańców i nie chcemy ich ograniczać. Sami dbamy o nasze ptactwo. W lecie przy wysokich temperaturach za orłem oraz w parku wystawiamy pojemniki z wodą. Natomiast prosimy, by dokarmianie odbywało się z głową. Apelujemy, by nie dawać ptakom chleba, tylko ziarno. I jak sprawdzaliśmy ostatnio, faktycznie w tamtym miejscu leżało ziarno. Ptaki są tam dokarmiane od wielu lat i nigdy nie było z tym problemów – przekonuje wiceburmistrz Jolanta Zubik.

Dodaje, że troska o zwierzęta powinna iść w parze z dbałością o porządek publiczny. Bo na przykład dokarmianie gołębi przy budynkach, czy na balkonach może sprzyjać niszczeniu elewacji przez ptasie odchody.

Marek Oratowski



Jest grupa osób regularnie dokarmiających gołębie w pobliżu Placu Tysiąclecia

System odbioru odpadów do zmiany. W Zagórzu rosną długi

Zagórze zmaga się z poważnym problemem zadłużenia za odpady komunalne – zaległości sięgają 133 tys. zł i należą do najwyższych w gminie. – Jesteśmy niechlubnymi rekordzistami – padło podczas zebrania mieszkańców, na którym omawiano również m.in. inwestycje drogowe i plany montażu nowych lamp.

Na zebraniu zwołanym w ubiegłym tygodniu pojawiło się ponad 20 osób. Mieszkańcy podjęli uchwały w kilku bieżących sprawach.

PRZYBĘDĄ LAMPY I WIATA ROWEROWA

Między innymi w kwestii modernizacji ulicy Dębnickiej, na odcinku w stronę lasu pozbawionym asfaltu. Wcześniej jednak konieczne będzie uregulowanie stanu prawnego gruntu. Kolejny wniosek dotyczył montażu lamp na ośmiu słupach stojących przy ulicy Czerwona Górka. Chodzi tamtędy wielu mieszkańców, m.in. w stronę pobliskiej kapliczki. Gmina ma sfinansować dokumentację i wykonawstwo. Mieszkańcy i radni postulowali także modernizację ulicy Żabiej. Pobocze jest tam zniszczone, m.in. przez dziki. Mają tam zostać zamontowane płyty ażurowe. Uczestnicy zebrania przegłosowali także konieczność uregulowania stanu prawnego ul. ks. Adolfa Chojnackiego.

Na liście spraw do załatwienia znalazło się również doświetlenie ulicy Posada, w kierunku leśniczówki. Kabel jest już położony, trzeba będzie jeszcze ustawić słupy.

Sołectwo dołoży też 2 tysięcy złotych na wiatę rowerową, która ma stanąć przy SP w Zagórzu. Pomysłodawcą jest samorząd uczniowski.

We wrześniu, na kolejnym zebraniu, zostanie tez przegłosowany fundusz sołecki na 2027 rok. Prawdopodobnie cała kwota zostanie przeznaczona na modernizację ulicy Trawiastej.

Zebrani dowiedzieli się także, jakie imprezy kulturalne w sołectwie zostaną w tym roku dofinansowane. Na ten cel zostanie przeznaczonych prawie 12 tysięcy złotych. Planowane są m.in. festyny na obiekcie Zagórzanki, Mikołajki oraz imprezy organizowane przez Stowarzyszenie Wspólne Zagórze.

TRZEBA USZCZELNIĆ SYSTEM ODBIORU ODPADÓW

W trakcie zebrania wywołany został temat zaległości w opłatach za odbiór odpadów komunalnych. Okazuje się, że dług mieszkańców Zagórza na koniec grudnia 2025 roku sięgał z tego tytułu aż 133 tysiące złotych. Koszty upomnień wysyłanych przez gminę wyniosły 2 tysiące złotych.

- Jesteśmy w gminie pod tym względem niechlubnymi rekordzistami. Drugi w zestawieniu jest Mętków, ale mieszkańcy tego sołectwa zalegają połowę naszego długu – zaznaczył sołtys Łukasz Bieniek.

Mieszkańcy zastanawiali się, jak temu przeciwdziałać.

- Wychodzi z tego, że da się nie płacić – podsumował z przekąsem jeden z zebranych.



Uczestnicy zebrania przegłosowali kilka uchwał

Do sprawy odniósł się wójt Radosław Warzecha.

- Niestety, w sytuacji zaległości nie możemy nie odebrać śmieci. Oczywiście staramy się prowadzić egzekucje. Kierujemy sprawy m.in. do komornika. Jednak takie postępowania wymagają czasu i pieniędzy. Za te pieniądze moglibyśmy zrobić szereg innych rzeczy – zaznaczył.

Za dłużników płacą uczciwi mieszkańcy. Być może uda się zmienić ten stan rzeczy, bo urzędnicy mają pomysł na zminimalizowanie skali zadłużenia i uszczelnienie systemu.

- Niedługo będziemy zmieniali regulamin PSZOK-u w Babicach po roku jego funkcjonowania. Chcemy wprowadzić system elektroniczny. Na karcie będzie widać, kto i za jaki okres ma zaległości w płatnościach za odpady. I taki dłużnik nie odda już odpadów do PSZOK-u. Obecnie przy korzystaniu z punktu trzeba pokazać tylko trzy ostatnie dowody zapłaty. Ale czyjaś zaległość może być dawniejsza – zasygnalizował Radosław Warzecha.

Zdradził, że w ostatnim czasie kilka osób zostało złapanych, gdy wyrzucały odpady w miejscach niedozwolonych. Między innymi dzięki kamerom mobilnym. Mają ponieść prawne konsekwencje.

Marek Oratowski

Las posprzątany wspólnymi siłami

W sobotę Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie wraz z Nadleśnictwem Chrzanów zorganizowało Rodzinne Sprzątanie Lasu. W akcji wzięło udział około stu osób.

Podczas dorocznej akcji tym razem uczestnicy posprzątali obszar lasu pomiędzy trzema osiedlami: Rospontową, Kolonią Fabryczną oraz Kolonią Leśną. Oprócz członków i sympatyków PTT Oddziału w Chrzanowie, członków Szkolnych Kół Krajoznawczych PTT z 1LO w Chrzanowie, SP 1 w Chrzanowie, SP 8 w Chrzanowie, SP 4 w Trzebini, SP w Myślachowicach, SP w Luszowicach w akcji wzięły też udział rodziny z dziećmi oraz kilku pensjonariuszy z Zakładu Karnego w Trzebini w ramach współpracy z PTT O/ Chrzanów.

- Udało nam się uzbierać kilka metrów sześciennych śmieci, m.in.: opony, części samochodowe, wersalkę oraz mnóstwo butelek, puszek i plastikowych opakowań – opowiada Remigiusz Lichota, prezes chrzanowskiego oddziału PTT.

Łukasz Cieślik, leśniczy Leśnictwa Piła Kościelecka oraz rzecznik prasowy Nadleśnictwa Chrzanów Radosław Bąk wyposażyli sprzątających w worki i rękawiczki oraz zorganizowali odbiór zebranych odpadów.

Patronat honorowy nad akcją sprawował burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek. „Przełom" był jej patronem medialnym.

(MO)



Uczestnicy akcji

eprasa.pl a07e4784dc

TRZEBINIA

CZYŻÓWKA

Wyposażenie zamiast projektu

Zebranie wiejskie zgodziło się na przeznaczenie 5121 zł na wyposażenie sołtysówki. Wcześniej pieniądze te miały pójść na projekt techniczny ul. Hrabiego Potockiego.

Przypomnijmy, że w świetlicy w Czyżówce znajdowała się jeszcze niedawno filia miejskiej biblioteki. Jej opustoszałą siedzibę trzeba teraz urządzić od nowa.

MŁOSZOWA

Remont świetlicy i drogi

50 134 zł przeznaczone zostanie na prac remontowo-budowlane w świetlicy wiejskiej. Aż 33 300 zł tej kwoty to dofinansowanie z programu wojewódzkiego „Małopolskie świetlice wiejskie 2026"

Rozbudowy doczeka się też fragment ul. Trzeciej. Koszt 424 914 zł.

OSIEDLE CENTRUM

Mieszkania zamiast biur przy ul. Piłsudskiego w Trzebini

Przy ul. Marszałka Piłsudskiego 45 w Trzebini planowana jest inwestycja mieszkaniowa obejmująca rozbudowę istniejącego budynku mieszkalnego „C", budowę garażu podziemnego oraz przebudowę i zmianę sposobu użytkowania budynków biurowych „A" i „B" na cele mieszkalne. To budynek dawnej centrali telefonicznej.

Inwestycja ma powstać na działkach nr 585/1 i 1671, w sąsiedztwie parku przy Dworze Zieleniewskich. Według dokumentów maksymalna liczba mieszkańców została oszacowana na 71 osób, a w budynkach ma powstać od 31 do 43 lokali mieszkalnych. Zaplanowano także około 40 miejsc parkingowych.

Powierzchnia biologicznie czynna ma wynieść 41 proc. terenu inwestycji, czyli 2085 mkw.

Sprawa budzi jednak kontrowersje, bo obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje dla tego terenu funkcję usługową, a nie mieszkaniową. Gmina wskazuje jednak, że inwestycja jest procedowana w trybie tzw. specustawy mieszkaniowej, która pozwala realizować takie przedsięwzięcia niezależnie od zapisów planu miejscowego, pod warunkiem zgodności ze studium.

W toku procedury wpłynęły dwa sprzeciwy mieszkańców. Autorzy uwag wskazywali m.in. na możliwe zwiększenie ruchu, zagrożenie dla bezpieczeństwa, zbyt dużą intensywność zabudowy, ryzyko negatywnego wpływu na zabytkowy park i Dwór Zieleniewskich oraz możliwość zacienienia domów po drugiej stronie ul. Piłsudskiego.

W uzasadnieniu projektu uchwały wskazano, że inwestycja ma być realizowana poza terenem parku i nie powinna ingerować w Dwór Zieleniewskich, zabytkowy mur ani wieżę transformatorową. Według dokumentu przedsięwzięcie nie wymaga także wycinki drzew. Organ uznał również, że planowana zabudowa nie powinna istotnie pogorszyć funkcjonowania lokalnego korytarza ekologicznego.

Projekt uchwały zakłada, że na etapie projektu budowlanego mają zostać zastosowane rozwiązania architektoniczne ograniczające dominację budynku nad otoczeniem i uwzględniające historyczny kontekst tej części miasta.

Po przeprowadzeniu opiniowania i uzgodnień organ przygotowujący projekt uchwały uznał, że inwestycja spełnia wymagania formalne. Ostateczna decyzja w sprawie lokalizacji inwestycji należeć będzie do Rady Miasta Trzebini.

PLANOWANIE PRZESTRZENNE

Plan ogólny może w czerwcu

Uchwalenie planu ogólnego poprzedzić ma pięć spotkań konsultacyjnych dla mieszkańców i jedno dla przedsiębiorców. Samorząd chciałby to zrobić przed wakacjami, ale terminy i miejsca jeszcze nie są znane.

Prace planistyczne przyhamowała nieco RDOŚ, składając wiele uwag do projektu dokumentu. Gmina wysłała wyjaśnienia i do 28 kwietnia czeka na odpowiedź.

Stan prac nad planem ogólnym można śledzić na stronie internetowej gminy. Bardzo wiele osób odwiedza też wydział architektury. Chcą sprawdzić, jakie przeznaczenie będzie mieć w planie ich niezagospodarowana nieruchomość. Termin składania wniosków do planu już minął, ale po spotkaniach konsultacyjnych w ciągu 28 dni można jeszcze będzie wnosić uwagi na specjalnym formularzu.

Plan ogólny kwalifikuje tereny do jednej, konkretnej strefy (zabudowy, zieleni, usług). Nie uwzględnia łączenia funkcji.

EDUKACJA

Dyrektorki na pięć lat

Szkołą Podstawową nr 4 w Trzebini przez kolejną kadencję pokieruje Aneta Gawin. Dyrektorką podstawówki w Myślachowicach pozostanie nadal Agnieszka Godyń, piastująca tę funkcję od 2016 r.

SIERSZA

Pompownia zamiast oczyszczalni

Burmistrz wydał decyzję środowiskową dotyczącą zmiany funkcji terenu zagrożonego zapadliskami wraz z przerzutem ścieków z oczyszczalni ścieków w Trzebini – Sierszy do zlewni Chrzanów.

Wniosek złożyły Wodociągi Chrzanowskie. Planowane przedsięwzięcie polega na zagospodarowaniu istniejącej oczyszczalni ścieków w Sierszy na potrzeby przyszłej pompowni ścieków, wraz z budową nowej sieci kanalizacyjnej umożliwiającej przerzut wszystkich ścieków powstających w zlewni w Sierszy do zlewni Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Chrzanowie.

ALWERNIA

ZDROWIE

Wsparcie dla szpitala w Chrzanowie. Gminy łączą siły

Radni zdecydowali o przekazaniu 198 638 zł pomocy finansowej dla Powiatu Chrzanowskiego na dobudowę i rozbudowę budynku H w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie, gdzie powstanie zakład opiekuńczo-leczniczy. Inwestycja ma zwiększyć dostęp do opieki dla osób przewlekle chorych i niesamodzielnych.

W 2026 roku gmina Alwernia przekaże na ten cel 100 tys. zł, a w 2027 roku kolejne 98 638 zł. Władze podkreślają, że projekt odpowiada na rosnące potrzeby starzejącego się społeczeństwa i ma skrócić czas oczekiwania na miejsca w placówkach długoterminowych. W trakcie sesji rady miejskiej, radna Marzena Kubica pytała o udział w tym zadaniu innych gmin. W odpowiedzi usłyszała, że wszystkie gminy powiatu chrzanowskiego współfinansują tę inwestycję proporcjonalnie do liczby mieszkańców.

DROGI

Gmina wesprze przebudowę mostu w Alwerni



Most na drodze wojewódzkiej nr 780 w Alwerni

Radni zgodzili się przekazać 45 tys. zł na inwestycję przy drodze wojewódzkiej 780. Pytania o szczegóły prac pozostają na razie bez odpowiedzi.

Rada Miejska w Alwerni przyjęła uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej dla Województwa Małopolskiego na przebudowę mostu na rzece Regulanka w ciągu drogi wojewódzkiej nr 780. Będzie to 45 tys. zł, w formie dotacji celowej z budżetu na 2026 rok. Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców i kierowców.

Radni poparli tę uchwałę, jednak pojawiły się pytania o zakres prac, harmonogram i ewentualne utrudnienia w ruchu. Radny Przemysław Włoch zwrócił uwagę, że uzasadnienie uchwały nie zawiera szczegółów inwestycji. Urząd przekaże radnym tę informację w późniejszym terminie, a zgłoszone wątpliwości trafią do protokołu z obrad.

GMINA

Święty Franciszek patronem Alwerni? Jest petycja mieszkańców

Klub Sportowy LSO Alwernia przekazał władzom gminy petycję, w której wnioskuje o nadanie św. Franciszkowi z Asyżu tytułu patrona Alwerni. Dokument wpłynął do magistratu w kwietniu i zawiera 414 podpisów mieszkańców popierających tę inicjatywę.

Autorzy podkreślają silny związek miasta z franciszkańską tradycją. Nazwa Alwerni nawiązuje do włoskiej góry La Verna, miejsca stygmatów św. Franciszka. W krajobrazie miasta dominuje kościół Stygmatów św. Franciszka, który widnieje także w herbie gminy.

Inicjatorzy zwracają uwagę na wartości kojarzone ze świętym, takie jak pokój, troska o przyrodę i wspólnota. Ich zdaniem patronat mógłby wzmocnić lokalną tożsamość oraz promocję gminy. Wskazują również na zbliżające się obchody 800-lecia śmierci św. Franciszka jako dobrą okazję do podjęcia decyzji.

Petycją ma się zająć komisja statutowa Rady Miejskiej w Alwerni.

KULTURA I ROZRYWKA

Imprezowa wiosna i lato

Dzień Dziecka w Regulicach, jubileusz klubu w Okleśnej, Senioralia i letnie pikniki i Dni Alwerni na koniec lata - tak zapowiadają się najbliższe miesiące w gminie Alwernia pod kątem imprez.

Dużym wydarzeniem dla rodzin będzie Gminny Dzień Dziecka w Regulicach 30 maja - duża plenerowa impreza z licznymi atrakcjami.

13 i 14 czerwca w Okleśnej odbędą się obchody 70-lecia Klubu Sportowego Nadwiślanka, a 27 czerwca zaplanowane są Senioralia - po raz pierwszy jako impreza plenerowa w Rynku w Alwerni.

W kolejnych tygodniach życie kulturalne przeniesie się do sołectw. W lipcu odbędą się tradycyjne pikniki wiejskie: 4 lipca w Brodłach, 11 lipca w Mirowie oraz 25 lipca w Regulicach. Pozostałe miejscowości jeszcze „dogrywają" terminy.

Na zakończenie lata (28-29 sierpnia) odbędą się Dni Alwerni (o głównych gwiazdach pisaliśmy tydzień temu). Dokładny program nie jest jeszcze znany, ale już wiadomo, że organizujący święto gminy Samorządowy Ośrodek Kultury dostanie z budżetu gminy 250 tys. zł na ich organizację.

(GK)

KRZESZOWICE

Agnieszka Antoń kierownikiem krzeszowickiego basenu

Krzeszowicki basen, choć wciąż pozostaje w budowie, ma już swojego kierownika. Pływalnią przy Alei Solidarności pokieruje Agnieszka Antoń z Bolęcina, wyłoniona w konkursie ogłoszonym przez gminną spółkę Wodociągi i Kanalizacja, która będzie zarządzać obiektem. Nabór na stanowisko cieszył się zainteresowaniem — o funkcję ubiegało się sześciu kandydatów.

Nowa kierowniczka ma bogate doświadczenie w branży sportowej i zarządzaniu obiektami wodnymi. W przeszłości przez sześć lat kierowała basenem Aqua Planet w Trzebini, pracowała także jako dyrektorka operacyjna w parku wodnym Aquadrom w Rudzie Śląskiej oraz jako dyrektorka pionu zamówień w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów. Prowadzi również własną działalność gospodarczą związaną ze sportem i dietetyką.

Antoń jest także aktywna samorządowo — pełni funkcję radnej trzebińskiej rady miejskiej i sołtyski Bolęcina. Wybór osoby z tak szerokim doświadczeniem ma być ważnym krokiem przed uruchomieniem nowego obiektu, który ma zacząć działać w drugiej połowie 2026 roku.

Spółka nie ujawnia dokładnej wysokości wynagrodzenia, wiadomo jednak, że maksymalna stawka może sięgać 16 tys. zł plus dodatki. Koszt budowy krzeszowickiej pływalni przekracza 60 mln zł, z czego 21 mln zł pochodzi z programu Polski Ład.

Inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Krzeszowicach

22 kwietnia w Sali Herbowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach odbyła się inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej V kadencji. Nowo wybrani radni odebrali zaświadczenia o wyborze i złożyli uroczyste ślubowanie, oficjalnie rozpoczynając swoją pracę.

W tajnym głosowaniu wybrano także prezydium rady. Przewodniczącym został Dominik Kałuża ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Krzeszowicach, I wiceprzewodniczącym Adam Tałach ze szkoły w Tenczynku, II wiceprzewodniczącą Izabela Grela z LO w Krzeszowicach, a sekretarzem Natalia Kołacz, również z krzeszowickiego liceum.

W sesji uczestniczyli także przedstawiciele poprzedniej kadencji Młodzieżowej Rady. Na zakończenie padły słowa podziękowań oraz życzenia powodzenia w realizacji nowych inicjatyw na rzecz młodych mieszkańców gminy.

Majówka w gminie Krzeszowice

Gmina Krzeszowice przygotowała bogaty program obchodów Święta Konstytucji 3 Maja, które w tym roku potrwa od 29 kwietnia do 3 maja i obejmie szereg wydarzeń patriotycznych, edukacyjnych oraz kulturalnych w wielu miejscowościach regionu. Oficjalne uroczystości zainauguruje środowa akademia w Szkole Podstawowej w Nawojowej Górze (godz. 9.00) oraz złożenie kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości, a dzień później, 30 kwietnia, obchody przeniosą się do Czernej, gdzie o 9.30 zaplanowano złożenie kwiatów na cmentarzu przy Klasztorze Karmelitów Bosych, po czym o 10.45 odbędzie się uroczysta akademia szkolna.

W dniu samego święta, 3 maja, kulminacja obchodów rozpocznie się od nabożeństw i uroczystości patriotycznych w Zalasie, Tenczynku oraz Filipowicach, natomiast w samych Krzeszowicach mieszkańcy będą mogli wziąć udział w przemarszu z narodową flagą, który o godzinie 10 wyruszy sprzed Zespołu Szkół Ponadpodstawowych. Następnie pod Grobem Nieznanego Żołnierza zaplanowano oficjalne przemówienia, a o 10.30 w kościele parafialnym pw. św. Jana Pawła II odbędzie się wykład prof. dr. hab. Macieja Zakrzewskiego z krakowskiego IPN poświęcony znaczeniu Konstytucji 3 maja w polskiej historii.

Finałem tegorocznego świętowania będzie Piknik Majowy, który wystartuje w samo południe na Krzeszowickim Rynku, oferując uczestnikom bogaty program artystyczny, konkursy z nagrodami oraz warsztaty patriotyczne dla całych rodzin. Władze miasta serdecznie zapraszają do wspólnego udziału w tych wydarzeniach, podkreślając tym samym znaczenie kultywowania lokalnych więzi oraz narodowej tradycji w nowoczesny i otwarty sposób.

Krzeszowice stawiają na zdrowie i turystykę. Złożono wniosek o dofinansowanie budowy pijalni wód

Gmina Krzeszowice złożyła wniosek do Lokalnej Grupy Działania „Nad Białą Przemszą" o dofinansowanie budowy budynku pijalni wód mineralnych. Inwestycja ma powstać w ramach Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021–2027, w działaniu dotyczącym oferty turystycznej.

Projekt obejmuje budowę obiektu o powierzchni około 250 mkw. wraz z tarasem i wyposażeniem. W planach jest także grota solna, tężnia wewnętrzna oraz lokal typu kawiarenka. Wartość zadania oszacowano na 2 443 378,41 zł, a gmina liczy na dofinansowanie w wysokości 1 821 782,94 zł ze środków unijnych.

Jak podkreśla burmistrz Wacław Gregorczyk, celem inwestycji jest zwiększenie atrakcyjności turystycznej i uzdrowiskowej Krzeszowic, poprawa zdrowia mieszkańców i odwiedzających oraz rozwój lokalnej gospodarki opartej na naturalnych zasobach. Realizację projektu zaplanowano na lata 2027–2028.

MG

eprasa.pl a07e4784dc

CHRZANÓW

Od września w szkołach i przedszkolach 4192 dzieci i uczniów

Do 21 kwietnia, zgodnie z terminem wynikającym z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 2019 roku, do Urzędu Miejskiego w Chrzanowie wpłynęły wszystkie arkusze organizacyjne szkół i przedszkoli na nowy rok szkolny. Dokumenty złożyli dyrektorzy łącznie 19 placówek – 9 szkół podstawowych oraz 10 przedszkoli samorządowych.

Arkusze zostały wcześniej zaopiniowane przez rady pedagogiczne, a tam, gdzie działają związki zawodowe, także przez Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz NSZZ Solidarność. Obecnie trwa ich dalsza analiza – do 29 maja dokumenty mają zostać zaopiniowane przez Małopolskiego Kuratora Oświaty.

– Na podstawie złożonych arkuszy wiemy już, ilu uczniów i dzieci obejmie system edukacji w naszej gminie. Od 1 września będzie to łącznie 4192 dzieci i uczniów – 795 w przedszkolach, 168 w oddziałach przedszkolnych oraz 3229 w szkołach podstawowych – poinformowała radnych podczas kwietniowego posiedzenia gminnej komisji edukacji Beata Drabiec, kierownik Biura Edukacji i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie.

Jak zaznaczyła kierownik, liczba ta jest nieco niższa niż w obecnym roku szkolnym, kiedy wynosiła 4358. Spadek o 166 uczniów nie jest jednak znaczący w kontekście ogólnego trendu demograficznego.

– Mimo mniejszej liczby urodzeń wciąż udaje się utrzymać stabilny poziom uczniów, m.in. dzięki dzieciom przechodzącym z przedszkoli niepublicznych" – dodała.

W nowym roku szkolnym funkcjonować będzie 36 oddziałów przedszkolnych, 8 oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz 154 oddziały w klasach I–VIII. W systemie przewidziano również oddziały integracyjne i sportowe – m. in. 21 oddziałów integracyjnych w szkołach podstawowych, 4 w przedszkolach i 1 w oddziale przedszkolnym oraz klasy sportowe w dwóch placówkach.

Obecnie trwa kompletowanie dokumentacji i podpisywanie arkuszy elektronicznych przez dyrektorów. Następnie są one sukcesywnie przekazywane do kuratorium. Dane zawarte w dokumentach pozostaną aktualne do sierpnia, kiedy przygotowywane będą ewentualne korekty organizacyjne.

W obszarze zatrudnienia nauczycieli pojawiają się jedynie pojedyncze, niewielkie wakaty – głównie dotyczące kilku godzin zajęć. Jak podkreślają urzędnicy, są one na bieżąco uzupełniane i zazwyczaj do końca wakacji wszystkie braki kadrowe zostają zlikwidowane.

Spacer historyczny po osiedlu Północ - Tysiąclecie



Uczestnicy spaceru historycznego w 2025 roku. Autor zdjęcia Mateusz Ostrowski.

27 czerwca (sobota) odbędzie się spacer historyczny po osiedlu Północ-Tysiąclecie w Chrzanowie. Początek wydarzenia o godz. 10, do przejścia około dwa kilometry, a na koniec piknik połączony z pieczonymi ziemniakami. Tradycyjnie, pieczone przygotują członkowie rady osiedla. Przewodnikiem po okolicy będzie Kamil Bogusz, dyrektor chrzanowskiego muzeum.

Do kogo adresowany jest spacer? Do wszystkich osób, które są w stanie przejść na piechotę, bez pośpiechu, dwukilometrowy odcinek. Organizatorzy zapraszają także najmłodszych z opiekunami.

To drugi spacer historyczny. Pierwszy odbył się w lipcu 2025 roku i zgromadził około 80 osób. To była spora gromadka - wspomina Mariusz Ryńca, przewodniczący osiedla Północ-Tysiąclecie w Chrzanowie.

Współorganizatorem ubiegłorocznego wydarzenia były Wodociągi Chrzanowskie (dostarczyły saturator z wodą). W tym roku będzie podobnie.

Osiedle Północ-Tysiąclecie powstało na przełomie lat 60 i 70 , więc dla nas historyczne jest wszystko to, co powstało przed osiedlem - dodaje przewodniczący Ryńca.

Trwa wyczekiwana modernizacja ul. Jana III Sobieskiego w Płazie

W Płazie trwa modernizacja 650-metrowego odcinka ul. Jana III Sobieskiego wraz z budową chodnika. Jak podkreśla sołtys Lucyna Korycińska, na tę inwestycję mieszkańcy czekali około 30 lat.

– Płaza jest wsią tranzytową. Tędy jeździ się do Energylandii czy w góry. Oprócz budowy chodnika na odcinku od ul. Korczaka do ul. Solskiego, powstaje także nowa nawierzchnia drogi, dwie zatoki przystankowe, oświetlenie oraz przejścia dla pieszych – zaznacza sołtys.

Mieszkańcy już zapowiadają, że będą zabiegać o kontynuację prac i budowę kolejnego odcinka chodnika – od ul. Solskiego do Wapiennika.

(KR)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Mieszkańcy uczczą Łukasza Litewkę



fot. Fb

Poseł Łukasz Litewka zginął tragicznie w ubiegłym tygodniu

Szykuje się wydarzenie upamiętniające tragicznie zmarłego posła lewicy Łukasza Litewkę.

„Wszyscy wiemy co zdarzyło się parę dni temu. Smutek, żal, niedowierzanie, nawet złość zagościła w naszych sercach. Poprzez ten drobny, symboliczny gest jako mieszkańcy Libiąża w dniu 1 maja spotkamy się na Placu Słonecznym, oddając hołd człowiekowi o ogromnym sercu Łukaszowi Litewce. Podczas spotkania będziemy zbierać karmę dla zwierząt oraz środki czystości dla zwierzaków. Będziemy od godziny 12 do 14. Bądźcie z nami" – apelują organizatorzy akcji.

Łukasz Litewka był politykiem, socjologiem i działaczem społecznym związanym z Lewicą. Pochodził z Sosnowca, gdzie zaczynał działalność jako radny miejski (2014–2023). W 2023 roku został posłem na Sejm. Szeroko znany był z aktywności charytatywnej i społecznej – prowadził liczne zbiórki pomocowe dla dzieci, osób chorych, ubogich oraz zwierząt, a jego inicjatywy w ramach #TeamLitewka zdobyły duże zainteresowanie w całym kraju. Zginął 23 kwietnia w Dąbrowie Górniczej w wypadku drogowym podczas jazdy rowerem, gdy został potrącony przez samochód. Miał 37 lat.

Zmarłego polityka wspominają w mediach społecznościowych także libiążanie.

„Nasze życiowe ścieżki przecięły się podczas wspólnych studiów MBA w Dąbrowie Górniczej. Miałem ogromne szczęście poznać wspaniałego Człowieka – pełnego życzliwości, empatii i wielkiego serca. To był prawdziwy zaszczyt móc Cię spotkać na swojej drodze" – napisał starosta Bartłomiej Gębala.

„Miałam okazję poznać Go podczas jednej z akcji charytatywnych na rzecz szpitala. Zapamiętałam Go jako osobę zaangażowaną, życzliwą i autentycznie oddaną sprawom ludzi" – wspomina libiąska radna Agnieszka Siuda.

LIBIĄŻ

Dyrektorzy domów kultury dyskutowali w LCK

Libiąż gościł dwudniowy Małopolski Kongres Dyrektorów i Dyrektorek Domów Kultury. Gospodarzem wydarzenia było Libiąskie Centrum Kultury. Kongres był przestrzenią spotkań, inspiracji i wymiany doświadczeń liderów życia kulturalnego z całej Małopolski.

Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Przestrzeń otwarta. Jak projektować ofertę dla młodzieży w oparciu o sprawczość?" i koncentrowała się na obecności młodych ludzi w domach kultury.

W programie znalazły się m.in. prezentacje dobrych praktyk, wykład Jana Strycharza oraz warsztaty prowadzone metodą „world café", które sprzyjały wypracowywaniu nowoczesnych i skutecznych rozwiązań.

LIBIĄŻ

Rowerzyści pomogą w kampanii

W Urzędzie Miejskim w Libiążu odbyło się spotkanie z przedstawicielami grupy Rowerowy Libiąż, która oficjalnie dołączyła do kampanii profilaktycznej „Odłóż telefon i żyj!". Podczas wydarzenia burmistrz Jacek Latko oraz wiceburmistrz Hubert Szumniak przekazali rowerzystom baner z hasłem „Odłóż telefon i kręć z nami".

Głównym celem kampanii jest przeciwdziałanie nadmiernemu korzystaniu z urządzeń ekranowych oraz promowanie aktywności fizycznej i budowania relacji społecznych, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Inicjatywa zwraca także uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, apelując o rezygnację z używania telefonów podczas jazdy.

Podczas spotkania burmistrz oraz jego zastępca podziękowali za zaangażowanie i podkreślili, że grupa dynamicznie się rozwija, wzbogacając ofertę rekreacyjną gminy. W dowód wdzięczności za współpracę członkowie grupy Rowerowy Libiąż wręczyli im pamiątkowe, imienne koszulki rowerowe w barwach swojej społeczności. Przekazany baner będzie towarzyszył rowerzystom podczas rajdów i wydarzeń plenerowych, stając się mobilnym symbolem kampanii oraz dbałości o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców.

W kampanię „Odłóż telefon i żyj!" angażuje się coraz więcej podmiotów. To nie tylko jednostki gminne, takie jak Libiąskie Centrum Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna, ale także partnerzy zewnętrzni – m.in. siłownie, szkoła tańca oraz inne organizacje promujące aktywny i zdrowy styl życia.

(MO)

BABICE

JANKOWICE

Teren przy placu zmieni się nie do poznania

Gmina ogłosiła przetarg na budowę ogólnodostępnej, bezpłatnej przestrzeni publicznej, sprzyjającej integracji mieszkańców oraz aktywności fizycznej. Oferty można składać do 5 maja. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał pięć miesięcy na realizację tego zadania. W jego ramach zagospodarowany zostanie niewykorzystany teren przyległy do placu zabaw w Jankowicach, niedaleko boiska sportowego. Znajdzie się tam altana, bieżnia do rekreacji z mini torem do jazdy na rowerze, stół do tenisa, stolik szachowy, stojaki na rowery, ławki, alejki i kosze na śmieci.

Zadanie zostanie zrealizowane w ramach projektu „Gmina Babice – lider zielonych zmian", który uzyskał 527 515 zł dofinansowania z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

MĘTKÓW

W oczekiwaniu na nowy asfalt

Przebudowana zostanie ul. św. Floriana w Mętkowie. W drugiej połowie maja powinien być znany wykonawca tej inwestycji. Będzie miał cztery miesiące na realizację zadania. To jedna z największych inwestycji drogowych zaplanowanych do wykonania w tym roku w gminie Babice.

Zadanie obejmuje przebudowę blisko 800-metrowej drogi gminnej, od skrzyżowania z ul. ks. Karola Wojtyły do skrzyżowania z ul. Nadwiślańską. Ulica św. Floriana zyska nową nawierzchnię asfaltową oraz pobocza. Powstanie też wyspa kanalizująca ruch na skrzyżowaniu z ul. Nadwiślańską oraz azyle drogowe i separatory ruchu, a także nowa droga dojazdowa do budynku remizy OSP Mętków. Gmina pozyskała na tę inwestycję ponad 824 tysiące złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

OLSZYNY

Najpierw wniosek, potem przyłączenie

Jak informuje zarząd Gospodarki Komunalnej w Babicach spółka z o.o., w związku z zakończeniem rozbudowy kanalizacji sanitarnej w Olszynach, mieszkańcy mogą już składać wnioski o wydanie warunków przyłączenia do sieci kanalizacyjnej. Wniosek można przesłać drogą elektroniczną na adres biuro@gkbabice.pl albo złożyć osobiście w siedzibie spółki: Babice, ul. Kardynała Wyszyńskiego 35, sekretariat (pokój nr 9).

BABICE

Pora wyłożyć trutki

W sobotę 2 maja rozpocznie się powszechna akcja deratyzacji na terenie gminy Babice. Potrwa do 26 maja. Obowiązek przeprowadzenia deratyzacji spoczywa na właścicielach nieruchomości, użytkownikach wieczystych, jednostkach organizacyjnych, osobach posiadających nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu i innych podmiotach władających nieruchomościami.

Na terenie gminy obowiązkowej deratyzacji podlegają obszary: zabudowane obiektami użyteczności publicznej, zabudowane obiektami i magazynami wykorzystywanymi do przetwórstwa bądź przechowywania lub składowania produktów rolno-spożywczych, zabudowane obiektami, w których prowadzona jest hodowla zwierząt. A także zabudowa jednorodzinna, w której stwierdzono lub podejrzewa się wystąpienie zwiększonej ilości gryzoni. Miejsca wyłożenia trutek muszą być oznakowane i zabezpieczone tak, aby zapobiec przypadkowym kontaktom ludzi oraz zwierząt z wyłożoną trutką.

WYGIEŁZÓW

Pięć majówek pod kapliczką

Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie zaprasza na cotygodniowe majówki przy kapliczce nieopodal Dworu z Drogini, znajdującego się na terenie skansenu w Wygiełzowie.

Wydarzenia zatytułowane „Chwalcie łąki umajone – Majówki przy Kapliczce" poprowadzą członkinie Kół Gospodyń Wiejskich.

„Zapraszamy na wspólne nabożeństwo i śpiewanie pieśni maryjnych, tak jak robiły to poprzednie pokolenia. Maj to czas, kiedy warto się zatrzymać. Wiosna sama zaprasza na zewnątrz. Wyjdźcie więc z nami, stańmy przy kapliczce i po prostu pobądźmy. Wspólnie, w ciszy i śpiewie" – zachęcają organizatorzy.

Majówki odbędą się 1, 6, 13, 20 i 31 maja. Początek o godz. 17.

MĘTKÓW

Mistrzowie języka angielskiego

W Zespole Szkół w Mętkowie odbyła się trzecia edycja powiatowego konkursu z języka angielskiego „Mistrz czasowników nieregularnych". Uczestniczyło w nim 30 uczniów. Wygrał Szymon Kusiek (Szkoła Podstawowa nr 8 w Chrzanowie), przed Leną Drzymałą (Szkoła Podstawowa w Zagórzu) oraz Nikolą Nowicką (Szkoła Podstawowa nr 8 w Chrzanowie).

(MO)

eprasa.pl a07e4784dc

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Poród, który zostaje w sercu na całe życie

Nie mówię, że to doświadczenie dla kobiety jest łatwe - bo nie jest – ale sposób, w jaki przez nie przechodzi, ma ogromne znaczenie - mówi Katarzyna Ozga-Jantos, położna Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.



Katarzyna Ozga-Jantos, położna Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Powiatowego w Chrzanowie

Klaudia Remsak: Co jest dla was najważniejsze w opiece nad kobietą rodzącą?

Katarzyna Ozga-Jantos: Przede wszystkim jej potrzeby. Staramy się, żeby każda kobieta czuła się zaopiekowana i wyszła z porodu z poczuciem, że było to piękne doświadczenie. Ja naprawdę wierzę w to, że poród może być piękny. Nie mówię, że jest łatwy – bo nie jest – ale sposób, w jaki kobieta przez niego przechodzi, ma ogromne znaczenie. Nawet jeśli pojawia się ból, to moment, w którym mama dostaje swoje dziecko na brzuch, kiedy może je przytulić, jest niezwykle budujący. To jedno z najważniejszych doświadczeń w życiu. Często słyszymy od kobiet tuż po porodzie: „nigdy więcej", a dwa dni później: „w sumie to jeszcze raz bym chciała". To pokazuje, jak bardzo zmienia się perspektywa, kiedy pacjentka czuje się dobrze poprowadzona.

Stawiacie na indywidualne podejście.

U nas na jedną rodzącą przypada jedna położna. To oznacza, że jesteśmy przy pacjentce cały czas – towarzyszymy, wspieramy, obserwujemy i reagujemy na bieżąco. Jesteśmy przy tym bardzo elastyczni, oczywiście w granicach rozsądku i zawsze z nadrzędnym celem, jakim jest dobro mamy i dziecka. Pracujemy w oparciu o plan porodu – omawiamy go z pacjentką po przyjęciu do szpitala, pytamy, czego oczekuje, jak wyobraża sobie ten dzień. I staramy się znaleźć rozwiązania, które będą zgodne z jej potrzebami. Wszystkie procedury wykonujemy za zgodą pacjentki. Mamy formularze pisemne, ale najważniejsza jest rozmowa i świadoma decyzja kobiety.

Sztuką jest dobrze przygotować się do pobytu w szpitalu.

Na stronie szpital-chrzanow.pl jest do pobrania checklista. Do torby należy spakować dokumenty (dowód tożsamości, karta ciąży, wyniki badań, plan porodu), rzeczy dla mamy i dziecka oraz rzeczy na powrót do domu. Co istotne, w naszej porodówce zapewniamy ubranka dla noworodka na czas pobytu. Jeśli jednak mama chce korzystać z własnych, nie ma przeciwwskazań – ważne tylko, aby były wcześniej wyprane w delikatnych detergentach.

Jak wygląda przyjęcie do porodu?

Pacjentka zgłasza się przez SOR, następnie trafia na salę porodową. W przypadku planowanego cięcia cesarskiego wcześniej ustala termin – odbywa się to w wyznaczonych godzinach w gabinecie lekarskim przy oddziale ginekologii. W dniu zabiegu zgłasza się również przez izbę przyjęć, przygotowujemy ją do operacji: zakładamy wenflon, pobieramy badania, podłączamy nawodnienie, wykonujemy zapis KTG i czekamy na kwalifikację lekarską oraz znieczulenie.

Sale porodowe są jednoosobowe?

Tak, to daje poczucie intymności i spokoju. Światło jest przygaszone – unikamy ostrych jarzeniówek, bo zależy nam na stworzeniu atmosfery zbliżonej do domowej. Mówimy często, że dzieci lubią rodzić się „z ciemnego do ciemnego".

Każda sala ma dostęp do prysznica, więc możliwa jest immersja wodna. Pacjentki mogą także korzystać z wanny, a nawet rodzić w wodzie. Takie porody trafiają się raz, dwa razy w miesiącu.

Pomagacie kobietom radzić sobie z bólem porodowym?

Podstawą są metody niefarmakologiczne. Bardzo stawiamy na ruch – zależy nam, żeby pacjentka nie była unieruchomiona w łóżku. Może chodzić, klęczeć, siedzieć, korzystać z piłki czy worka sako. Z doświadczenia wiemy, że skurcze przeżywane w pozycji leżącej są najtrudniejsze, dlatego zachęcamy do aktywności i szukania pozycji, która najbardziej odpowiada pacjentce.

Stosujemy różne techniki wspierające: piłeczki, grzebienie do ściskania, techniki odwracania uwagi. Pokazujemy osobie towarzyszącej, jak wykonywać masaż – szczególnie w okolicy kości krzyżowej, gdzie często pojawia się ból. Mamy także aparat TENS do elektrostymulacji, który może przynieść ulgę w bólach krzyżowych. Na każdej sali dostępny jest gaz rozweselający. Jeśli pacjentka chce z niego skorzystać – nie ma żadnego problemu. Jeśli chodzi o znieczulenie zewnątrzoponowe – anestezjolog jest dostępny 24 godziny na dobę. Po zgłoszeniu takiej potrzeby przeprowadzamy kwalifikację lekarską i jeśli nie ma przeciwwskazań, znieczulenie jest podawane w odpowiednim momencie porodu.

Często stosujecie znieczulenie?

To jest bardzo indywidualne. Kobiety rodzące pierwszy raz częściej decydują się na znieczulenie, ponieważ nie znają jeszcze bólu porodowego. Przy kolejnych porodach bywa różnie – niektóre kobiety mają dobre doświadczenia i nie czują potrzeby korzystania ze znieczulenia, a inne rodzą tak szybko, że po prostu nie ma już czasu na jego podanie. Zdarzają się dni, kiedy większość porodów odbywa się ze znieczuleniem, ale są też takie, kiedy nie ma ani jednego – wszystko zależy od pacjentek i przebiegu porodów.

Ważną rolę odgrywa osoba towarzysząca rodzącej.

Zawsze podkreślam, że nie musi być biernym obserwatorem. Pokazujemy, jak ma wspierać rodzącą, masować, pomagać w zmianie pozycji, dodawać otuchy. Bliskość, dotyk i dobre słowa mają ogromne znaczenie – wpływają na wydzielanie oksytocyny, która jest kluczowa w porodzie.

Kiedy wykonujecie nacięcie krocza?

To nie jest procedura wykonywana rutynowo, jak kiedyś. Obecnie nacięcie krocza wykonujemy tylko w uzasadnionych medycznie przypadkach, gdy pojawia się zagrożenie dla dziecka takie jak spadki tętna. Na co dzień staramy się chronić krocze – stosujemy ciepłe okłady, masaże, kontrolujemy tempo rodzenia się główki, uczymy pacjentkę odpowiedniego oddychania. Dzięki temu często udaje się uniknąć nacięcia lub ograniczyć urazy do niewielkich. Jeśli konieczne jest szycie krocza, zawsze odbywa się ono w znieczuleniu.

Co dzieje się bezpośrednio po porodzie siłami natury?

Jeśli stan mamy i dziecka jest dobry, maluszek od razu trafia na brzuch mamy. Pierwsza ocena odbywa się właśnie tam. Czekamy, aż pępowina przestanie tętnić, a następnie – często z udziałem osoby towarzyszącej – zostaje przecięta (ten moment uwieczniamy na zdjęciach). Przez dwie godziny po porodzie mama i dziecko pozostają razem na sali porodowej. To czas na kontakt „skóra do skóry", pierwsze karmienie i budowanie więzi. Pomagamy przystawić dziecko do piersi i wspieramy rodziców w tych pierwszych chwilach. To bardzo emocjonalny moment – pełen radości, wzruszeń i bliskości.

Czy po przejściu do sali poporodowej mama przebywa z dzieckiem cały czas?

Pracujemy w systemie rooming-in, więc dziecko przebywa cały czas z mamą. Oczywiście pomagamy, jeśli jest taka potrzeba – szczególnie po cięciu cesarskim. Standardowy pobyt trwa około dwóch dób, ponieważ po 48 godzinach wykonujemy badania przesiewowe u noworodka. Jeśli mama lub dziecko potrzebują dłuższej obserwacji – zostają u nas dłużej. Nie rozdzielamy mamy i dziecka – jeśli maluszek wymaga leczenia lub obserwacji, mama może być przy nim cały czas.

Ale inaczej przebiega poród z cięcia cesarskiego.

To spokojna i dobrze zorganizowana procedura. Samo wydobycie dziecka trwa kilka minut, a operacja od pół godziny do godziny. Mama ma możliwość zobaczenia noworodka od razu po narodzinach. Następnie dziecko jest badane przez neonatologa, a potem jeśli obecny jest tata, zachęcamy go do pierwszego kangurowania, ściągnięcia t-shirta i kontaktu „skóra do skóry". Po operacji, która trwa do godziny, mama również nawiązuje kontakt z dzieckiem, by rozpocząć karmienie. Na sali poporodowej leży do sześciu godzin, potem zachęcamy ją do pionizacji i aktywności. Im dłużej będzie leżeć, tym trudniej będzie jej wstać.

Czy w szpitalu organizowane są dni otwarte dla przyszłych rodziców?

Tak, organizujemy dni otwarte naszego oddziału – odbywają się zazwyczaj raz w miesiącu. Terminy są zmienne, dlatego zachęcamy do śledzenia naszego profilu w mediach społecznościowych, gdzie na bieżąco publikujemy informacje i prowadzimy zapisy.

Zainteresowanie jest bardzo duże, dlatego obowiązują wcześniejsze zapisy – liczba miejsc jest ograniczona, między innymi ze względu na wielkość sali konferencyjnej oraz możliwość bezpiecznego poruszania się po oddziale.

Na takich spotkaniach omawiamy bardzo szczegółowo, jak przygotować się do porodu, co spakować do torby do szpitala, jak wygląda sam poród – zarówno siłami natury, jak i cięcie cesarskie – oraz jakie procedury dotyczą noworodka.

Po części teoretycznej pokazujemy przyszłym rodzicom oddział: sale porodowe, sale poporodowe oraz oddział neonatologiczny. Dzięki temu mogą zobaczyć, w jakich warunkach będą rodzić i przebywać po porodzie, co bardzo często zmniejsza stres i pozwala poczuć się pewniej przed tym ważnym dniem.

Co chciałaby Pani powiedzieć przyszłym mamom?

Naprawdę warto zaufać – sobie i nam. Poród to ogromne wyzwanie, ale też niesamowita siła i doświadczenie, które zostaje z kobietą na całe życie. My robimy wszystko, żeby ten dzień był nie tylko bezpieczny, ale też piękny – pełen wsparcia, bliskości i poczucia, że kobieta nie jest w tym sama.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Jak uniknąć urazów? Praktyczne wskazówki ortopedy

Rozgrzewka, stopniowanie wysiłku i świadomość własnego ciała – to trzy filary, które mogą uchronić sportowców amatorów przed kontuzjami.



dr n. med. Bogdan Wziętek

Dr. n. med. Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej oraz właściciel Centrum Medycznego Artroskop w Trzebini podkreśla, że współczesna moda na aktywność fizyczną ma ogromny potencjał zdrowotny, ale tylko wtedy, gdy idzie w parze z rozsądkiem.

W ostatnich latach coraz więcej osób w różnym wieku podejmuje aktywność sportową, często zaczynając treningi po dłuższej przerwie lub wręcz w wieku średnim. Niestety, to właśnie wtedy najłatwiej o przeciążenia i kontuzje.

Podstawowym błędem sportowców-amatorów jest brak cierpliwości i próba „nadrobienia lat" w zbyt krótkim czasie. Organizm nie przystosowuje się natychmiast do dużych obciążeń, a mięśnie, ścięgna i więzadła potrzebują stopniowej adaptacji. Zbyt intensywne treningi często kończą się urazem – od naciągnięć mięśni, przez uszkodzenia łąkotek, aż po poważniejsze kontuzje wymagające leczenia operacyjnego.

- Kluczowym elementem bezpiecznej aktywności jest rozgrzewka. Powinna ona być obowiązkowym wstępem do każdego treningu, niezależnie od dyscypliny. Jej celem nie jest jedynie „rozruszanie się", ale przygotowanie całego organizmu – układu krążenia, mięśni oraz układu nerwowego – do wysiłku. Już kilkanaście minut umiarkowanego ruchu, np. na rowerze stacjonarnym, truchtu czy ćwiczeń ogólnorozwojowych, znacząco zmniejsza ryzyko urazu – zaznacza dr n. med. Bogdan Wziętek.

Równie istotna jest zasada stopniowania wysiłku. Trening nie powinien zaczynać się od maksymalnych obciążeń. Dotyczy to zarówno siłowni, jak i biegania czy sportów zespołowych. Zbyt szybkie przejście do dużych ciężarów lub intensywnego sprintu często prowadzi do przeciążeń, które kończą się zerwaniem mięśnia lub uszkodzeniem ścięgna. Organizm potrzebuje czasu, by budować siłę i wytrzymałość w sposób bezpieczny.

W profilaktyce urazów ogromną rolę odgrywa także koordynacja ruchowa oraz propriocepcja, czyli czucie głębokie. To właśnie te elementy odpowiadają za stabilizację stawów i kontrolę ruchu. Ich brak w treningu amatorskim jest częstą przyczyną kontuzji, szczególnie w sportach kontaktowych i dynamicznych.

Nie można też zapominać o rozciąganiu. Stretching po treningu pomaga utrzymać elastyczność mięśni i zapobiega ich przykurczom. W połączeniu z odpowiednim balansem grup mięśniowych pozwala zmniejszyć ryzyko przeciążeń i poprawia regenerację.

Jak podkreśla doktor Bogdan Wziętek, szczególną ostrożność powinny zachować osoby po 40. roku życia, które nagle decydują się na intensywną aktywność. Maratony czy intensywne treningi siłowe są możliwe, ale wymagają wcześniejszego przygotowania – zaczynając od krótszych dystansów i umiarkowanych obciążeń.

W praktyce klinicznej najczęściej spotykane urazy dotyczą piłki nożnej – zarówno u zawodników, jak i amatorów grających rekreacyjnie bez przygotowania. Częste są także kontuzje w piłce ręcznej, sportach walki oraz w bieganiu, gdzie dochodzi do przeciążeń stawów i tkanek miękkich. Sporty takie jak pływanie czy jazda na rowerze są zdecydowanie bezpieczniejsze, choć również wymagają stopniowania wysiłku.

Jak podkreśla właściciel Centrum Medycznego Artroskop w Trzebini ważnym, choć często pomijanym elementem, jest diagnostyka. W przypadku urazu nie należy opierać się wyłącznie na przypuszczeniach, czy poradach internetowych. Prawidłowe rozpoznanie, często z wykorzystaniem rezonansu magnetycznego, pozwala uniknąć błędnego leczenia i przyspiesza powrót do sprawności.

Istotną rolę odgrywa także odpowiednie ubezpieczenie sportowe, szczególnie w przypadku osób aktywnych w amatorskich ligach. Jak pokazuje praktyka, nawet pozornie niewielka kontuzja może prowadzić do długiej przerwy w pracy i poważnych konsekwencji finansowych.

Podsumowując, aktywność fizyczna jest jednym z najlepszych sposobów dbania o zdrowie, ale wymaga rozsądku, systematyczności i świadomości własnych ograniczeń. Dobrze zaplanowany trening, odpowiednia regeneracja i profilaktyka pozwalają cieszyć się sportem przez wiele lat bez niepotrzebnych urazów. W przypadku problemów zdrowotnych warto skorzystać z doświadczenia specjalistów takich jak zespół Centrum Medyczne Artroskop w Trzebini, którzy zajmują się zarówno diagnostyką, jak i leczeniem urazów sportowych.

eprasa.pl a07e4784dc

MATERIAŁ PROMOCYJNY

EMS – Przełomowa skuteczność w leczeniu bólu kręgosłupa w Poradni Vitalis

Rehabilitacja prowadzona w Zespole Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji Vitalis to przykład nowoczesnego podejścia do leczenia pacjentów z problemami narządu ruchu, ze szczególnym uwzględnieniem skutecznej eliminacji bólów kręgosłupa. Jest ona użyteczna u osób w wieku senioralnym z dużymi ograniczeniami ruchowymi, przywracając często dawną sprawność fizyczną.



Jedna z pacjentek Urszula Krzywdzińska podczas treningu EMS

Jednym z najważniejszych elementów terapii jest indywidualne podejście do pacjenta. Każda osoba przed rozpoczęciem rehabilitacji przechodzi ocenę funkcjonalną, obejmującą m.in. analizę siły mięśniowej, zdolności poruszania się, czy równowagi.

– Pozwala nam to szybko uchwycić deficyty i zacząć działać, by przywrócić sprawność, a przede wszystkim odciążyć bolesne odcinki kręgosłupa poprzez wzmocnienie odpowiednich partii mięśniowych – zaznacza Elżbieta Piątkowska, kierownik rehabilitacji w Vitalisie.

Dzięki temu możliwe jest precyzyjne dopasowanie programu ćwiczeń do realnych możliwości chorego. Ma to szczególne znaczenie dla pacjentów z przewlekłym bólem pleców, u których standardowa rehabilitacja często okazuje się niewystarczająca ze względu na zbyt duże obciążenia stawowe.

W placówce dużą wagę przykłada się do problemu zaniku mięśni, czyli tzw. sarkopenii, która jest głównym winowajcą problemów z kręgosłupem. Brak stabilizacji mięśniowej prowadzi do przeciążeń i bolesnych stanów zapalnych. Brak ruchu, wynikający z bólu, tworzy błędne koło – pacjent unika aktywności, co jeszcze bardziej osłabia kręgosłup.

Rozwiązaniem tego problemu jest trening EMS (elektrostymulacja mięśni) – niezwykle skuteczna metoda w leczeniu bólów kręgosłupa.

Polega on na wykorzystaniu impulsów elektrycznych do pobudzania pracy mięśni, w tym mięśni głębokich odpowiedzialnych za stabilizację kręgosłupa, podczas wykonywania prostych ćwiczeń. Dzięki temu sztucznemu pobudzaniu, nawet minimalny ruch przekłada się na pełną pracę wszystkich mięśni. To szczególnie ważne dla pacjentów, którzy z powodu silnego bólu nie są w stanie wykonywać intensywnych ćwiczeń siłowych – podkreśla prof. nadzw. dr hab. n. med. Aleksander Żurakowski.

Metoda treningu EMS polecana jest szczególnie seniorom, którzy z powodu znacznych ograniczeń ruchowych nie są w stanie wykonywać klasycznych ćwiczeń wzmacniających kręgosłup i zdani są na zabiegi, które nie likwidują przyczyn schorzenia (na przykład masaż).

Zaletą tej metody jest błyskawiczny efekt przy maksymalnym bezpieczeństwie. Jedna sesja trwa około 20 minut i może zastąpić klasyczny trening wykonywany kilka razy w tygodniu, co jest kluczowe dla osób z ograniczoną ruchomością. Co istotne, EMS pozwala na wzmocnienie mięśni pleców bez obciążania kręgów i stawów, dzięki czemu jest bezpieczny nawet w stanach ostrego bólu. Efektem jest niemal natychmiastowa poprawa stabilizacji kręgosłupa i wyraźne zmniejszenie dolegliwości bólowych.

Skuteczność takiego podejścia potwierdzają doświadczenia pacjentów.

– Dwa lata temu przeszłam operację. Nie pomógł pobyt w sanatorium ani gimnastyka. Cały czas czułam bardzo dokuczliwy ból nogi i kręgosłupa. Już po pierwszym zabiegu EMS odczułam ogromną poprawę. Więcej i lepiej chodzę, a w nocy wreszcie nie czuję bólu – cieszy się jedna z pacjentek, Urszula Krzywdzińska.

Jak tłumaczy Elżbieta Piątkowska, specjaliści w Poradni Vitalis kładą szczególny nacisk na pomoc pacjentom skarżącym się na bóle w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, które dotyczą nawet 80 procent populacji. Metoda EMS jest dla nich często jedyną drogą do powrotu do życia bez tabletek przeciwbólowych.

Poza ofertą komercyjną placówka do końca 2026 roku realizuje program unijny „Profilaktyka i rehabilitacja osób z dysfunkcjami narządu ruchu utrudniającymi wykonywanie pracy zawodowej". Projekt skierowany jest do osób aktywnych zawodowo, bezrobotnych lub przebywających na zwolnieniu lekarskim (kobiety i mężczyźni w wieku 20–59 lat).

W ramach programu uczestnicy mogą skorzystać z bezpłatnej, czterotygodniowej rehabilitacji . Warunkiem udziału jest udokumentowana zaświadczeniem lekarskim dysfunkcja narządu ruchu (np. zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, czy przewlekłe zespoły bólowe).

Obecnie w programie pozostaje jeszcze około 200 wolnych miejsc. To ogromna szansa dla mieszkańców powiatu chrzanowskiego, aby skutecznie pożegnać ból i odzyskać pełną sprawność zawodową dzięki najnowocześniejszym technologiom medycznym.

Kontakt: Zespół Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji Vitalis, ul. Kopernika 25 w Trzebini, tel. (32) 620 02 93.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Psycholog w rehabilitacji: Pacjent ma prawo do trudnych emocji

Rehabilitacja po udarze czy poważnym urazie to nie tylko ćwiczenia ciała. To także mierzenie się z lękiem, frustracją, utratą sprawczości i długim procesem odzyskiwania samodzielności. O roli psychologa w szpitalu rehabilitacyjnym, pracy z pacjentami z afazją, przewlekłym bólem i rodzinami chorych opowiada Julia Piotrowska, psycholog w Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach.



Julia Piotrowska

Na czym polega rola psychologa w szpitalu rehabilitacyjnym?
Działamy przede wszystkim na oddziale neurologicznym, głównie z osobami po udarach. Nasza praca zaczynają się od diagnozy, czyli oceny funkcji poznawczych, takich jak uwaga czy pamięć, stanu emocjonalnego pacjenta. Następnie prowadzimy rehabilitację neuropsychologiczną, czyli systematyczny trening funkcji poznawczych. Wspieramy również proces komunikacji, szczególnie u pacjentów z afazją, we współpracy z logopedami.
Bardzo ważną częścią naszej pracy jest również wsparcie emocjonalne. Dajemy pacjentowi przestrzeń, by mógł się wypowiedzieć, poczuć wysłuchanym i zrozumianym. Czasem nawet krótka rozmowa przynosi ulgę. Pomagamy też pacjentowi radzić sobie ze stresem hospitalizacji i całym procesem zdrowienia.
Czy pracujecie wyłącznie z pacjentami po udarach?
Nie. To duża część naszej pracy, ale wspieramy także pacjentów np. po urazach, wymagających rehabilitacji. Pacjenci zwykle trafiają do nas na zlecenie lekarza, który widzi potrzebę konsultacji psychologicznej.
Z jakimi trudnościami psychicznymi najczęściej mierzą się pacjenci?
Najczęściej pojawia się lęk, frustracja, poczucie straty i utrata sprawczości. To szczególnie trudne dla osób, które przed chorobą czy urazem były w pełni sprawne i niezależne, a nagle muszą polegać na innych. Staramy się wtedy wspólnie z pacjentem szukać jego zasobów, czyli tego, co może mu pomóc odzyskać poczucie siły. To mogą być cechy charakteru, wsparcie bliskich, zainteresowania czy pasje.
A jeśli pacjent mówi, że nic nie ma sensu?
Zdarza się, że pacjenci doświadczają poczucia beznadziejności. W takiej sytuacji najpierw staramy się zrozumieć, co dokładnie kryje się za tym doświadczeniem – czy dominuje smutek, lęk, poczucie utraty kontroli czy bezsilność. W kolejnym kroku wspólnie szukamy drobnych punktów oparcia – rzeczy, które mają dla pacjenta znaczenie i mogą stopniowo wzmacniać jego motywację do pracy.
Jak pacjenci reagują na przewlekły ból?
Ból jest dużym obciążeniem psychicznym. Proste pocieszenie często nie przynosi ulgi, dlatego ważniejsze jest uznanie doświadczenia pacjenta i stworzenie przestrzeni na wyrażenie trudnych emocji. Pacjenci często słyszą od bliskich: „nie myśl o tym", „nie martw się", „będzie dobrze". To może unieważniać ich przeżycia. A pacjent ma prawo powiedzieć, że jest mu ciężko, że cierpi.
Czy są techniki, które pomagają radzić sobie z bólem?
Tak. W pracy wykorzystujemy różne techniki, które pomagają regulować napięcie i pobudzenie organizmu oraz zmniejszać koncentrację na bólu. Stanowią one uzupełnienie leczenia medycznego. Jedną z nich jest trening autogenny Schulza, czyli technika relaksacyjna oparta na autosugestii. Pacjent, w pozycji leżącej, koncentruje się na odczuciach płynących z ciała, takich jak ciężar czy ciepło. Regularna praktyka sprzyja rozluźnieniu, wyciszeniu, a czasem także poprawie snu.
Pomocne są też techniki oddechowe. Proste ćwiczenie polega na głębokim wdechu i bardzo długim wydechu, przypominającym wydychanie przez słomkę. Oddech jest narzędziem, które mamy zawsze przy sobie.
Stosujemy również techniki uważności. Jedno z ćwiczeń polega na nazwaniu: pięciu rzeczy, które widzimy; czterech, które słyszymy; trzech, których możemy dotknąć; dwóch, które możemy poczuć zapachem; i jednej, którą możemy posmakować. Pomaga to wrócić do „tu i teraz" i zmniejszyć natłok myśli. Wykorzystujemy też wizualizacje, np. wyobrażenie rzeki, do której „wkładamy" myśli i pozwalamy im odpłynąć.
Wspomniała pani o afazji. Jak wygląda praca z pacjentem, który ma zaburzoną mowę?
Afazja to nabyte zaburzenie funkcji językowych spowodowane uszkodzeniem mózgu. Może obejmować trudności w mówieniu, rozumieniu, nazywaniu, a także czytaniu i pisaniu. Może mieć różne nasilenie.
W pracy dostosowujemy sposób komunikacji do możliwości pacjenta. Przy większych trudnościach korzystamy z komunikacji wspomagającej – np. plansz, obrazków czy prostych odpowiedzi do wyboru. Zadajemy pytania zamknięte, które umożliwiają wskazanie odpowiedzi gestem lub ruchem głowy. Wspieramy także rozumienie prostych komunikatów i orientację w sytuacji.
Rehabilitacja funkcji językowych prowadzona jest przede wszystkim przez logopedę, natomiast psycholog wspiera pacjenta w porozumiewaniu się, adaptacji do trudności oraz radzeniu sobie z konsekwencjami zaburzeń w codziennym funkcjonowaniu.
Czy kilka tygodni pobytu w szpitalu wystarcza, żeby wyjść z afazji?
Zwykle nie. Rehabilitacja wymaga kontynuacji po wypisie i często trwa miesiące, a nawet lata. Nawet jeśli efekty nie są pełne, praca nadal ma sens. Poprawa może mieć różny zakres, dlatego kluczowe są regularność ćwiczeń oraz dostosowanie ich do możliwości pacjenta.
Jaką rolę w rehabilitacji odgrywa rodzina?
Bardzo dużą. Bliskim przekazujemy informacje o tym, jakie zmiany zaszły u pacjenta i jak mogą go wspierać na co dzień, oraz jakie ćwiczenia można wykonywać w domu. Czasem wspieramy też samych bliskich, bo oni również przeżywają trudne emocje i przeciążenie.
Najważniejsze jest bycie obecnym, uważne słuchanie i akceptacja emocji pacjenta. Lepiej nie mówić: „nie martw się, będzie dobrze", jeśli pacjent czuje, że jest w bardzo trudnym miejscu. Lepiej powiedzieć: „widzę, że jest ci ciężko", „widzę, ile wysiłku w to wkładasz", „widzę, że dajesz z siebie wszystko". Ważne, by nie deprecjonować doświadczeń pacjenta. Jeśli mówi, że coś przeżywa, trzeba mu uwierzyć.
A co z motywacją do pracy nad powrotem do zdrowia? Da się ją wzmacniać?
Motywacja jest niezwykle ważna, ale musi choć trochę wypływać z pacjenta - nie da się jej narzucić z zewnątrz. Możemy jednak pomagać ją wzmacniać. W pracy zwracamy uwagę na małe postępy i pomagamy pacjentowi je zauważać. Wspólnie wyznaczamy realistyczne, osiągalne cele, co sprzyja odbudowie poczucia sprawczości. Warto też pamiętać, że spadki motywacji są naturalne – szczególnie w dłuższym procesie rehabilitacji, kiedy postępy bywają mniej widoczne.
Co powiedziałaby pani osobom przechodzącym trudną rehabilitację, czy to w szpitalu w Krzeszowicach, czy już w domu?
Żeby pozwoliły sobie na trudne emocje i nie bały się szukać wsparcia. To może być psycholog, psychoterapeuta, psychiatra, ale też rodzina, przyjaciel, ktoś bliski.
W wymagającym procesie rehabilitacji korzystanie z pomocy innych często realnie wspiera zdrowienie i adaptację do nowej sytuacji życiowej.

eprasa.pl a07e4784dc

Przełomowy Podcast z Markiem Kremerem. Kim jest HiDi?



Maciej Gałecki: Hobbystycznie raper, artysta, muzyk. Zawodowo producent filmowy który zrealizował już ponad tysiąc projektów, klipy dla Paktofoniki czy Natalii Kukulskiej. Prywatnie ojciec, oraz lokalny patriota. Kto jeszcze? Bo biografię masz sporą i z pewnością o czymś zapomniałem.

HiDi: Nazywam się odkrywcą życia. Chciałbym w życiu doświadczyć jak najwięcej, przeżyć jak najwięcej takich scenariuszy życiowych, żeby na koniec, kiedy już będę stary, nie móc sobie powiedzieć, że czegoś nie próbowałem. Taka filozofia życiowa niesie ze sobą zarówno pozytywy, jak i negatywy. Mam wrażenie, jakbym już przeżył dziesięć żyć innych ludzi, a ile jeszcze przede mną. Minusem jest to, że nie jestem mistrzem w żadnej dziedzinie. Może nie udało mi się osiągnąć jakiegoś jednego gigantycznego sukcesu w jednej dziedzinie, ale wybieram mnogość doświadczeń nad jedno wielkie wydarzenie, które zmieni wszystko.

Wydaje mi się, że to też jest filozofia obecnego świata. Jeśli umiesz obecnie tylko jedną rzecz, to często jest to niewystarczające, chociażby przy znalezieniu pracy.

Zdecydowanie. Uważam, że zdobywanie wykształcenia, umiejętności i kursów buduje nas i daje nam taką swobodę działania. Wiesz, nie boję się o to, że nie znajdę pracy, bo chociażby nauczyłem się gotować i pewnie w każdej restauracji by mnie przyjęli. Języki są obecnie takim produktem premium. Myślę, że jak znasz angielski, hiszpański i chiński, to dostaniesz pracę w każdej międzynarodowej korporacji, nawet na zasadzie tłumacza pomiędzy grupami. Ale przede wszystkim daje ci to swobodę podróżowania po świecie. Spotykasz się z ludźmi z innych krajów, możesz bez problemu porównać wasze doświadczenia. Wydaje mi się, że to właśnie jest najlepsza szkoła życia: podróże i rozmowy z ludźmi o innym backgroundzie życiowym niż ty.

Wiesz, o czym mówisz, bo podróży miałeś sporo.

Czy sporo? Ja to bardziej traktuję jako jedną wielką podróż, która jeszcze się nie zakończyła. Pojechałem na trzy miesiące do Londynu, a wróciłem po prawie 15 latach. W międzyczasie były przystanki w Stanach, w Los Angeles czy w Warszawie, zanim zdecydowałem się na powrót do Chrzanowa.

W twoich czasach dużo osób wyjechało z Polski. To była ta pierwsza migracja do Wielkiej Brytanii po dołączeniu do Unii. Zastanawiam się, czy dużo osób od ciebie wróciło?

Nie, nie jest łatwo wrócić, zwłaszcza jak siedzi się tam już chwilę. Musisz mieć jasny plan po powrocie. Konieczne są do niego pewne składniki: musisz wrócić z czymś, z jakąś konkretną kwotą, którą będzie się dało w Polsce zainwestować i popchnąć jakiś swój biznes. Innym składnikiem jest takie doświadczenie zawodowe, jakie zdobyłem ja. Wiesz, ludzie w Polsce widzą w papierach Hollywood i od razu oczy im się świecą. Ale powrót, zwłaszcza z tak dużego miasta jak Londyn czy Warszawa do naszego małego Chrzanowa, nie jest prosty i wielu osobom się nie udaje.

Tobie się jednak udało i raczej nie narzekasz.

Bo ja zawsze kochałem Chrzanów. To zawsze było moje miejsce. Tu są moi przyjaciele i rodzina. Ja też nigdy nie zakładałem, że z tego Chrzanowa wyjadę. Mówiłem, że wyjeżdżam z myślą: jadę na trzy miesiące do szkoły, podłapię trochę języka, może coś popracuję i wracam. Powrót do Warszawy był fajny, już wróciłem do Polski, ale dalej to nie było to. Niestety albo i stety nie jestem stworzony do życia w wielkim mieście. Miasta takie jak Warszawa czy Londyn zabierają ci najważniejszy surowiec, jaki masz w życiu, czyli czas. Żeby dojechać z centrum Warszawy do lasu, to czasami masz dwie albo trzy godziny drogi. Nie mówiąc o korkach, w których spędzasz codziennie dwie godziny. Można powiedzieć, że duże miasto daje duże możliwości, to prawda, ale cena, którą płacisz, również do najmniejszych nie należy. A wydaje mi się, że jeśli chcesz, to w małym mieście też da się sobie w pewien sposób zorganizować te możliwości, może nie w każdym, ale...

Ale u nas mam wrażenie, że te możliwości są.

Obecnie dużo małych miast w Polsce ma te same problemy: niż demograficzny, wyludnianie, ale one nie mają tego, co Chrzanów, czyli lokalizacji. Mam wrażenie, że to od zawsze była nasza najmocniejsza strona, ale też jest to przyczyną sporej części kłopotów, które miasto ma. Kraków i Katowice to dwa gigantyczne ośrodki miejskie, do każdego mamy raptem 50 kilometrów, to pół godziny pociągiem, to naprawdę niewiele. W dodatku kolej i autostrada — naprawdę ta infrastruktura jest świetna i współgra ze sobą. Potencjał jest tu na pewno gigantyczny i mam nadzieję, że zaczniemy to w końcu wykorzystywać.

Zanim zaczniemy mówić więcej o Chrzanowie, chciałem cię zapytać, czy jeszcze jakieś plany powrotu do Stanów?

Na pewno. Chciałbym bardzo przejechać z synem jakiś dłuższy fragment, tak żeby zobaczyć, jak faktycznie zmienia się tam cały klimat na przestrzeni dwóch stanów. Myślałem, że może udałoby się zrobić wycieczkę autostopem, ale chyba to już nie są te czasy, w których można tak bezpiecznie jeździć, bo obecnie to jednak trochę strach. Z takich podróży, które mam zaplanowane, to chciałbym jeszcze odbyć podróż pociągiem do Włoch, śladem mojego prapradziadka, który właśnie 150 lat temu ją przejechał oraz udokumentował. Chciałbym też zrobić jakiś film z tej podróży, tak by połączyć jego doświadczenia ze swoimi.

Zabawne, bo nie byłoby to twoje pierwsze tak jawne nawiązanie do przeszłości. Mówię oczywiście o „Idę ulicą" i „Idę ulicą 2". Dwadzieścia pięć lat od wydania pierwszej, prawie pięć lat od wydania drugiej. Ciekawi mnie, czy będzie też trzecia część, bo na teledyskach do tych numerów bardzo widać, jak Chrzanów się zmienił, ale widać też, jak bardzo się nie zmienił, bo kilka kadrów jest identycznych na przestrzeni tych 25 lat. Ogólnie też z twojej najnowszej płyty wypływają takie sentymentalne nuty, przykryte jednak tym, że idzie nowe i nowe będzie lepsze.

Zdecydowanie. Zawsze staram się patrzeć do przodu. Fajnie jest powspominać stare czasy, ale na pewno nie jestem osobą, która mówi: „kurczę, kiedyś to było", i wiem, że jak ktoś tak mówi, to raczej kumplami nie zostaniemy. Trochę żałuję, że nie nagraliśmy więcej tego Chrzanowa na klipach, ale to też były początki — bardziej zależało nam na muzyce i wyrzuceniu emocji niż kręceniu ulotek miasta. A co do „Idę Ulicą 3" — ostatnio nagrałem nowy utwór „Urodzony" i też mógłby być pod szyldem ulicy. Tamte kawałki to wspomnienie jednego dnia, ten jest trochę bardziej o Chrzanowie i całym moim życiu, natomiast pasuje do koncepcji.

Ciekawi mnie jedna rzecz. Masz już swoje lata, przynależysz do pierwszej fali polskiego rapu z ludźmi jak Sokół, Peja czy Pezet. Spodziewałeś się, że w wieku niemal 50 lat będziesz jeszcze nawijał?

Nie wiem, czy się spodziewałem, ale zrozumiałem, że dopiero teraz mam o czym ludziom mówić. Jak popatrzę na nasze stare utwory, czy moje, czy Śfidra Anyy, to poniekąd rozumiem, czemu nie zrobiliśmy jakiejś wielkiej kariery — przecież my wtedy naprawdę głupoty pletliśmy. To była świetna, młodzieńcza przygoda. Ale miałem za mało wiedzy, za mało książek przeczytałem i poza dziewczynami, imprezami i sprzeciwianiem się władzy nie mieliśmy zbyt wielu podniosłych tematów. Często mówisz o mnie jako o muzyku czy artyście, podczas gdy ja się w ogóle muzykiem nie czuję. W moim wypadku bycie muzykiem to jest takie cztery tygodnie w roku, kiedy natchnienie na mnie spływa i dzieją się rzeczy. Poza tym normalnie pracuję. Tak samo nie jestem jakimś wielkim fanem dawania koncertów, co może być zaskoczeniem, bo w sumie większość gwiazd mówi o tym, że to właśnie koncerty są tym, co daje im największą frajdę. I o ile w Śfidrze Anyy z chłopakami koncerty były super, bo był to nasz czas i jedna wielka impreza, tak później solo nie jest to aż tak emocjonujące.

A masz jakieś miejsca w Chrzanowie, które szczególnie cię inspirują do tworzenia? Siadasz sobie na swojej ulubionej ławeczce w parku?

Nie, raczej nie mam tak. Mnie inspiruje wszystko, gdziekolwiek pójdę, cokolwiek zobaczę, wierzę, że jestem z tego coś wyciągnąć.

Tak chciałem zapytać o te miejsca, bo wiążą się one z twoją działalnością poza muzyczną, trochę nawet aktywistyczną. Bo nawet jeśli ludzie nie kojarzą ciebie, to na pewno większość mieszkańców Chrzanowa kojarzy napis „Chrzanów" na Osadniku.

Jestem lokalnym patriotą, który jest nadkreatywny. Niestety jestem zdecydowanie bardziej wymyślaczem niż stworzycielem. Zaprojektowałem taką grafikę z napisem przypominającym napis „Hollywood" i zebrało to bardzo duży odzew w społeczeństwie, lokalne media również dostały trochę paliwa do pieca. Ale to i tak nic przy ostatniej takiej wizualizacji, którą zrobiłem. Była to informacja, jakoby w Balinie miało powstać centrum oraz tor Formuły 1 budowany przez arabskich szejków. I to wykręciło na TikToku prawie trzy miliony wyświetleń. Zawsze odzew ludzi przekraczał moje przypuszczenia. To pokazuje, że ludzie pragną, by coś się w tym mieście działo, żeby to nie była tylko noclegownia dla Krakowa i Katowic, ale żeby to było miasto ze swoją własną tożsamością. A najważniejsze, żeby to było miasto dla specjalistów. Nie potrzebujemy otwarcia nowej strefy przemysłowej tylko dla osób stojących przy taśmie, ale dla osób, które skończyły studia, mają wysoką specjalizację i mogą spokojnie pracować w Chrzanowie, a nie jeździć codziennie do Krakowa.

Wystarczy popatrzeć na taki Zator.

Dokładnie. Wiesz, jesteśmy przy autostradzie, łatwiej do nas dojechać. Uważam, że byliśmy lepszym miejscem do budowy czegoś takiego jak Energylandia, zwłaszcza że nawet historycznie zajmowaliśmy się budową kolejek.

Co prawda nieco innych, ale...

Oczywiście. Natomiast Fablok jest chyba najlepszą wizytówką naszego miasta, a tak naprawdę nie chwalimy się nią jakoś szczególnie.

W Żaganiu są organizowane parady lokomotyw, które powstały w Fabloku.

Czemu u nas nie ma takiej imprezy? Szkoda, że ciągle w tak niewielkim stopniu korzystamy z dziedzictwa przeszłości.

A masz jakiś pomysł, jak można by to zmienić, by Chrzanów stawał się coraz lepszym miejscem?

Wydaje mi się, że potrzebujemy jednostek, wizjonerów, osób, które chcą inwestować setki milionów, i te osoby musimy sprowadzić do Chrzanowa. Będą oni płacić tutaj podatki, otwierać swoje biznesy. Może trzeba by Fablok przerobić na fabrykę dronów, ale tego nie osiągnie zebranie mieszkańców, którzy chcą zmian, a osiągnie to jednostka. A aby ściągnąć tu takie jednostki, potrzebujemy czegoś, co wyróżni nas na tle innych miast w okolicy. To trochę błędne koło, ale wydaje mi się, że tu powinniśmy szukać zmian na lepsze.

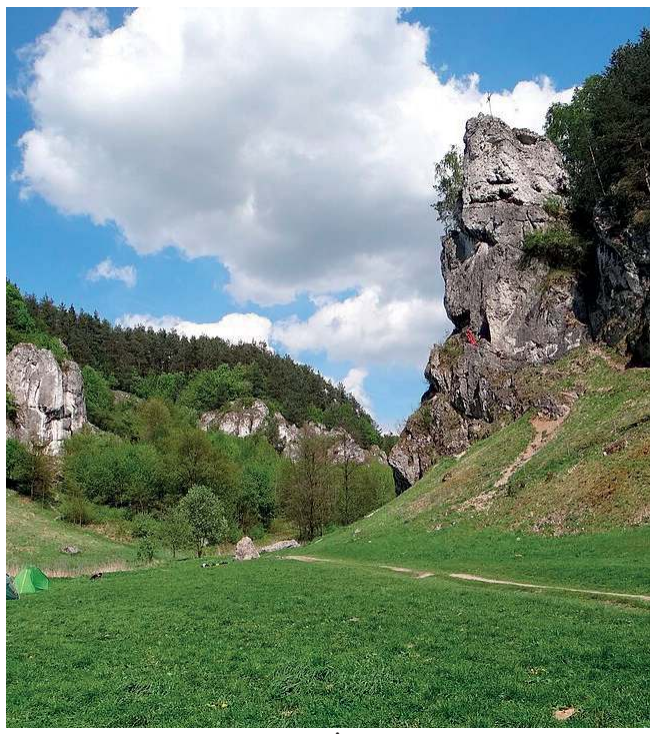
A co z miejscami dla młodych? Nie najmłodszych, ale ludzi w przedziale wiekowym 20–30 lat. Nie ma żadnego klubu nocnego, nie mówię o klubie ze stripteasem, ale po prostu miejsca do potańczenia. Mamy w zasadzie jeden pub z prawdziwego zdarzenia, a i tak nie jest to poziom nawet najsłabszych krakowskich pubów.

To jest temat, który słyszę od wielu lat. Szczególnie brak takich angielskich pubów jest dla mnie bolesny, bo to nie jest miejsce, gdzie idziesz się napić, tylko spędzić czas w miłym towarzystwie. Wydaje mi się, że ludzie dalej nie rozumieją, po co właściwie służy pub. A co do wielkiej dyskoteki...

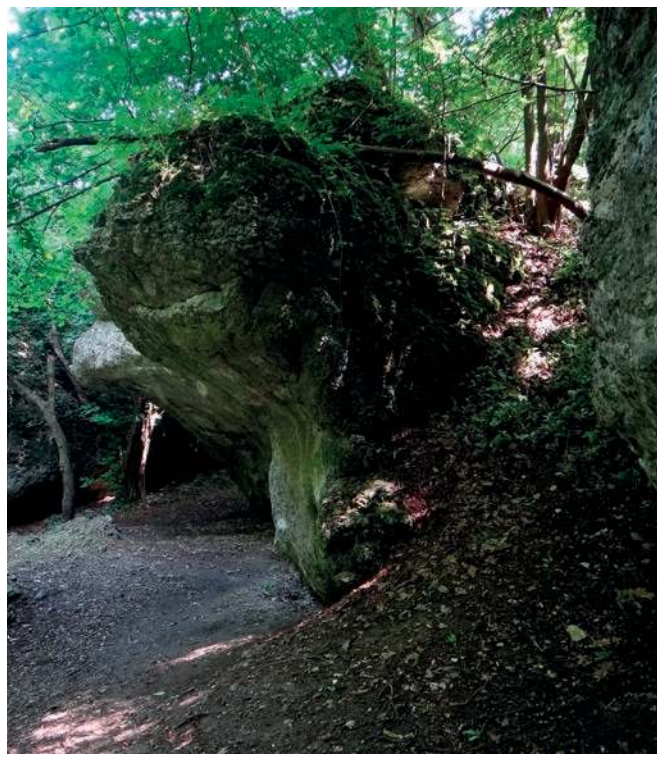
Podcast z Markiem Kremerem do wysłuchania na przelom.pl

eprasa.pl a07e4784dc

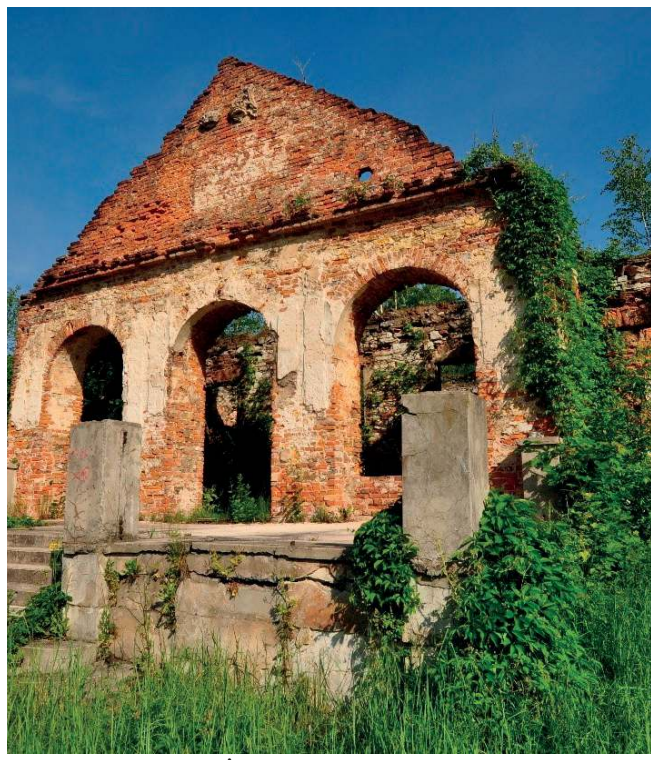
Inspiracje na rekreacyjną majówkę



Dolina Kobylańska. Z prawej strony Żabi Koń. Fot. Jerzy Opioła, źródło Wikipedia



Rezerwat Zimny Dół. Fot. Jerzy Opioła, źródło Wikipedia



Ruiny pałacu w Porębie Żegoty. Fot. Gmina Alwernia

Na majówkę proponujemy trzy wycieczki - do Rudniańskiego Parku Krajobrazowego, Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Dolinki Krakowskie. Wszystkie opisane są na portalu Małopolska To Go (malopolskatogo.pl). Znajdziecie tam ich szczegółowe opisy jak i wiele innych ciekawych propozycji.

Małopolska To Go to portal turystyczny prowadzony przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie (instytucja Województwa Małopolskiego), na którym można znaleźć ponad sto gotowych tras jednodniowych wycieczek (pieszych, rowerowych, samochodowych) po Małopolsce wraz z opisami atrakcji, jakie się na nich znajdują.

Nazwy poniższych wycieczek podane są dokładnie tak, jak na portalu Małopolska To Go, żeby można było łatwo je tam wyszukać i sprawdzić szczegóły trasy lub opisy atrakcji.

ROWEREM PRZEZ RUDNIAŃSKI PARK KRAJOBRAZOWY

(autorzy opisu wycieczki: Joanna Bebak, Tomasz Witecki, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego)

Długość trasy wynosi 21 km. Na wycieczkę trzeba zaplanować ok. 3 godzin. Stopień trudności jej autorzy oceniają jako średni. Trasa jest bardzo urozmaicona, łączy walory przyrodnicze (rezerwat, skały, lasy), atrakcje historyczne (klasztor, ruiny pałacu), miejsca rekreacyjne (zalew).

Startujemy sprzed Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Jeśli dojeżdżamy tam samochodem, to możemy zostawić go na sporym parkingu przy drodze (choć trzeba liczyć się z tym, że w majowy weekend będzie na nim ciasno). Następnie kierujemy się do Poręby Żegoty, by obejrzeć **ruiny pałacu Szembeków.** Kolejny na liście będzie **zalew Skowronek,** do którego dotrzemy al. Belwender i czerwonym szlakiem rowerowym. Mijając po prawej Zalew, poruszamy się na wschód. Przecinamy drogę wojewódzką nr 780 i wzdłuż doliny potoku Brodło jedziemy do **Gaudynowskich Skał**. Aby dotrzeć do ostatniej atrakcji wycieczki, czyli **Rezerwatu przyrody „Dolina Potoku Rudno”**, czeka nas stromy podjazd.

ATRAKCJE NA TRASIE

- **Małopolskie Muzeum Pożarnictwa**

Znajduje się w Alwerni i jest jednym z najstarszych muzeów tego typu w Polsce. Można tu zobaczyć: zabytkowe wozy strażackie (także konne), samochody pożarnicze, sprzęt i pamiątki związane ze strażą pożarną.

- **Zespół klasztorny bernardynów w Alwerni**

Barokowy kompleks z XVII wieku obejmuje: klasztor z wirydarzem, kościół z obrazem „Ecce Homo”, ogród i zabudowania gospodarcze. To ważne miejsce historyczne i religijne regionu.

- **Ruiny pałacu Szembeków w Porębie Żegoty**

Pozostałości dawnego pałacu rokokowego zbudowanego w XVIII wieku, otoczonego niegdyś parkiem i zabudowaniami folwarcznymi; dziś zachowane są głównie ruiny oraz oficyna.

- **Zalew Skowronek**

Największy sztuczny zbiornik w parku: powstał na potrzeby przemysłu, obecnie wykorzystywany głównie przez wędkarzy, planowana jest jego rewitalizacja, w pobliżu znajduje się ścieżka przyrodnicza „Belwender”.

- **Gaudynowskie Skały**

Zespół wapiennych formacji skalnych powstałych w wyniku erozji, typowych dla Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej.

- **Rezerwat przyrody „Dolina Potoku Rudno”**

Najcenniejszy przyrodniczo punkt trasy: obejmuje dolinę potoku Rudno i fragment lasu, chroni rzadkie gatunki roślin i naturalne formacje skalne, w tym unikatowego nieczynnego kamieniołomu porfiru „Orlej” wraz z prowadzącym do niego przekopem. Ciekawostką przyrodniczą jest występowanie w rezerwacie stanowisk skrzypu olbrzymiego.

GDY W WILCZYM DOLE ROBI SIĘ CIEPŁO

(Autorka opisu wycieczki: Katarzyna Śnigórska)

Wycieczka do Wąwozu Wilczy Dół w Tenczyńskim Parku Krajobrazowym. To wyjątkowe miejsce położone w pobliżu miejscowości **Czułów (gmina Liszki)**. Do pokonania będzie 2 km, co powinno zająć około godziny.

Dużą część wąwozu objęto ochroną w postaci rezerwatu przyrody, przede wszystkim ze względu na malownicze, zbudowane z wapieni górnojurajskich formy skałkowe. Tworzą tu bramy, iglice, okapy i labirynty przywodzące na myśl miasto skalne. Skąd nazwa „Zimny Dół”? Ponoć pochodzi ona od często zalegających tu mas chłodnego powietrza, zatrzymywanych przez strome ściany wąwozu. Ale nawet w Zimnym Dole po najsurowszej zimie nadchodzi wiosna i robi się ciepło. A wtedy wąwóz ożywa, rozkwita wielobarwnymi kwiatami i rozbrzmiewa śpiewem ptaków.

Do Zimnego Dołu można dotrzeć samochodem – przy drodze głównej znajduje się spory parking (50.072014, 19.684605). Stamtąd ruszamy pieszo czerwonym szlakiem turystycznym i po przejściu około 800 m dochodzimy do rezerwatu. Przed wejściem na ścieżkę dydaktyczną warto zobaczyć źródło, które samo w sobie stanowi ciekawe zjawisko, jako jedno z nielicznych w Polsce wypływa wprost z jaskini. Źródło znajduje się po drugiej stronie asfaltowej drogi względem ścieżki przyrodniczej.

Od źródła ruszamy ścieżką, by po kilkudziesięciu metrach, przekraczając niewielki potok, wejść na zieloną ścieżkę dydaktyczną tworzącą pętlę. Czy pójdziemy w prawo czy w lewo, wrócimy do tego samego miejsca.

ATRAKCJE NA TRASIE

Na ścieżce od wczesnej wiosny można oglądać **ciekawe kwiaty**, np. miodunkę (jest to roślina lecznicza, mająca korzystny wpływ na drogi oddechowe), śledziennica (wykorzystywaną przy leczeniu śledziony, wątroby i układu limfatycznego), przylaszczkę pospolitą.

Podążając dalej ścieżką docieramy do rośliny, która jest najbardziej charakterystyczna dla tego miejsca. To **bluszcz pospolity**, Jest to roślina zimozielona, więc świetnie wychwytująca zanieczyszczenia. Stanowi dogodne miejsce gniazdowania ptaków i dostarcza pożywienia owadom, kiedy większość innych gatunków już nie kwitnie.

Atrakcją w wąwozie są też **ptaki**, np. kowalik - ptak, który dzięki czarnej przepasce na oczach przywodzi na myśl Zorro lub zamaskowanego rabusia, rozśpiewany kos - czarny jak smoła, z pomarańczowożółtym dziobem i taką samą otoczką wokół oczu.

Wyjątkowo malowniczym etapem wycieczki jest **wąski korytarz wśród skał, sprawiający wrażenie wejścia do tajemniczego labiryntu.** Wrażenie to pogłębione jest przez porosty, mchy i paprocie porastające otaczające nas ściany skalne.

W rezerwacie obowiązuje szereg zakazów wymienionych w ustawie o ochronie przyrody. Niektóre zakazy są intuicyjne, jak choćby ten zabraniający chwytania lub zabijania czy płoszenia zwierząt. Są jednak takie, które odwiedzający rezerwat często łamią - i to nie ze złej woli, raczej z nieznajomości przepisów czy braku ich zrozumienia.(...)

W rezerwacie nie można poruszać się poza wyznaczonymi szlakami, zakłócać ciszy, zbierać grzybów, roślin, skał, łowić ryb (chyba że w wyznaczonych miejscach). Nie można biwakować czy używać otwartego ognia (z wyjątkiem wyznaczonych miejsc). Podobny zakaz dotyczy wspinaczki czy eksploracji jaskiń. Na tereny objęte ochroną ścisłą i czynną nie wolno wprowadzać psów (wyjątkiem są psy pasterskie na terenach objętych wypasem w ramach ochrony czynnej oraz psy asystujące).

Autor: Katarzyna Śnigórska, (malopolskatogo.pl)

ZWIERZĘTA ZAKLĘTE W KAMIENIU

(Autorka opisu wycieczki: Katarzyna Śnigórska)

Ostatni propozycja to wycieczka po terenie **Parku Krajobrazowego Dolinki Krakowskie**, gdzie znajdują się skały, których nazwy nawiązują do różnych zwierząt.

Wycieczka zaczyna się w **Kobylanach**. Z powiatu chrzanowskiego najwygodniej dojechać tam samochodem, ale można też kombinować pociągiem do Rudawy i dalej komunikacją publiczną, koniecznie sprawdzając wcześniej rozkład jazdy.

- **Żabi Koń**

Wkrótce po wejściu do **Doliny Kobylańskiej**, docieramy do rozległej polany otoczonej skalnymi ścianami. Wśród nich najbardziej rzuca się w oczy zwieńczona metalowym krzyżem skała o niezwykłej nazwie: **Żabi Koń**. Skąd ta nazwa, skoro jej kształt nie kojarzy się z żadnym z tych zwierząt? Jest to prawdopodobnie nawiązanie do szczytu w Tatrach o identycznej nazwie i podobnie jak skała w Dolinie Kobylańskiej, cieszy się dużą popularnością wśród wspinaczy. Jednak nie tylko oni upodobali sobie Żabiego Konia. Co jakiś czas, na miejsce do założenia gniazda i wykarmienia piskląt wybierają go pustułki.

- **Puszczyk na Wielbłądzie**

Co robi puszczyk na Wielbłądzie? Co jakiś czas przysiada i pohukuje. **Wielbłąd** to oczywiście nazwa jednej ze skał. Widać ją, wędrując w głąb Doliny, po prawej stronie, około 250 m od Żabiego Konia. W tym przypadku bez trudu można domyślić się pochodzenia nazwy. Spośród drzew wyłania się szereg skał wyglądających jak wielbłądzie garby (choć jest ich więcej niż dwa).

Wielbłąd znajduje się na terytorium jednej z par puszczyków zamieszkujących tę okolicę. Te średniej wielkości sowy możemy spotkać zarówno w środku lasu, jak i w parku, ogrodzie, na cmentarzu czy w zadrzewieniu na miejskim osiedlu. Ważne, żeby miały miejsce do gniazdowania (najlepiej dziuplę, ewentualnie głęboką niszę w murze) oraz dostępność pożywienia, przede wszystkim gryzoni.

- **Strażnicy Sępiej Baszty**

Nieco dalej, po przejściu około 1200 metrów, ponownie po prawej stronie, jest skała, której pionowe ściany przywodzą na myśl średniowieczne budowle obronne. Stąd być może jej nazwa: **Sępia Baszta**. Sępa co prawda w Dolinie Kobylańskiej nie ma, ale Baszty strzegą inne stworzenia. Prowadzi do niej krótka, choć nieco stroma ścieżka. Warto na nią zboczyć i przyjrzeć się z bliska.

- **Sokolica nie tylko dla sokołów**

Kontynuując marsz w górę Doliny Kobylańskiej żółtym szlakiem, docieramy w końcu do Doliny Będkowskiej. Idąc główną drogą, po prawej stronie zobaczymy potężną ścianę skalną - **Sokolicę**. Określenie „potężna” nie jest przesadzone. To, poza Tatrami, najwyższa ściana skalna w Polsce, od podnóża do szczytu wynosząca 100 m.

Jej nazwa wskazuje na to, że często korzystały z niej sokoły. Ale to niejedyne ptaki zakładające gniazda na skałach. Jednym z mniej oczywistych mieszkańców szczelin skalnych jest kos.

- **Tylna część Słonia**

Pokonując kładkę na potoku Będkówka dotrzemy do niezwykłego miejsca. Po prawej stronie będzie **Wodospad Szum**. Choć nie wpasowuje się on w motyw tego spaceru, jest zbyt piękny, by go pominąć. To największy wodospad na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. W warunkach stosunkowo ciepłej Jury nie zamarza zimą i jego szum słychać o każdej porze roku. Biegnąca wzdłuż potoku ścieżka w pewnym momencie skręci w lewo i prowadzi do polany, nad którą wznosi się wielka, szara skała - **Dupa Słonia.**

Dawniej zwana była Zamczyskiem, jednak w latach 70. XX w. wspinacze rozpowszechnili nową nazwę, pochodzącą od najtrudniejszej trasy wspinaczkowej. Nowe miano szybko się przyjęło, zwłaszcza że rozmiary, kształt i kolor skały nasuwają jednoznaczne skojarzenia.

Źródło: malopolskatogo.pl, oprac. GK

eprasa.pl a07e4784dc

Sami produkujemy spektakle i koncerty

W Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie kultura nie jest „zamawiana” – jest tworzona. Coraz częściej spektakle, koncerty i wydarzenia powstają tu od pierwszego pomysłu po premierę dzięki pracy własnego zespołu: animatorów, pracowników administracji, techników, osób związanych z lokalnymi mediami. Bez formalnego aktorskiego wykształcenia, ale z zaangażowaniem i pasją.



FOT. MOKSiR Chrzanów

Aneta Drzewiecka



29 maja powtórka koncertu „Rzuć wszystko, co złe”. Druga od prawej Aneta Drzewiecka, dyrektorka MCKiS. Z archiwum MCKiS w Chrzanowie.

Klaudia Remsak: Trudno dziś znaleźć ludzi, którzy po pracy chcą jeszcze wejść na scenę. U Państwa to się udaje.

Aneta Drzewiecka: Czasami naprawdę trudno się oderwać od biurka, od papierkowej roboty, od swoich spraw. Nam jednak się chce. I to jest clou. Nikt z zespołu nie ma wykształcenia kierunkowego, nikt nie brał udziału w żadnych warsztatach teatralnych. Jedyne doświadczenie to to, co zdążyliśmy zrobić na próbach. Ale są zdolni i – co najważniejsze – po prostu im się chce.

Skąd pomysł, żeby tworzyć spektakle własnymi siłami?

To wynika z mojej drogi. Od ponad 10 lat prowadzę przy chrzanowskim domu kultury Teatr Imaginarium. To my wymyśliliśmy Noc Teatru w Chrzanowie, projekt, który ma się dobrze do dziś. Przez lata robiliśmy jako grupa bajki dla dzieci. Ale przyszedł moment, kiedy zespół się wykruszył, cześć osób poszła własną drogą. Z dwunastu osób zostało sześć i nie byliśmy w stanie przygotować spektaklu na Dzień Pluszowego Misia, bo były inne priorytety, np. granie dla radia. Pomyślałam wtedy: spróbujmy inaczej. Zapytałam w dziale animacji, czy mają ochotę stanąć na scenie. I usłyszałam - TAK. Nie był tylko dział animacji – dołączyły osoby z Chrzanowskiej Telewizji Lokalnej, administracji. Właściwie wszyscy pracownicy.

I tak powstał model pracy, w którym instytucja produkuje wydarzenia.

Bardzo to podkreślam – my jako instytucja kultury sami realizujemy swoje produkcje. To ewenement. Spektakle, koncerty – wszystko robimy własnymi siłami. To zasługa wielu ludzi, moich współpracowników.

„Miś Świata” to przykład takiej produkcji?

Tak, to trzecia bajka w cyklu „misiowym”. Wszystkie były grane w listopadzie z okazji Dnia Pluszowego Misia. Gramy je po cztery razy przy pełnej widowni – dla przedszkoli i szkół podstawowych, a w sam dzień święta mamy spektakl rodzinny. Łącznie ogląda je około dwóch tysięcy dzieci. „Miś Świata” był ostatnim w tym cyklu i wyjątkowym, bo w całości zagranym przez pracowników MCKiS. Na scenie wystąpiło sześć osób: Justyna Milczarczyk z działu administracji jako Wiewiórka, Aneta Suter z działu animacji, filmoznawczyni – jako Żubr i Czajka, Piotr Oczkowski – pracownik, debiutant, w roli Misia – dla mnie odkrycie aktorskie roku, czuje się na scenie fantastycznie, to jego miejsce, Agnieszka Oczkowska, etnolog zajmująca się folklorem i tradycją – jako narrator, Izabela Kramarz z działu animacji, prezenterka Chrzanowskiej Telewizji Lokalnej – jako Papuga oraz Wanda Maliszewska-Wszołek, instruktorka Akademii Seniora – jako Myszka i Dzik. Dodatkowo pojawiło się nagranie jastrzębia przygotowane przez Kacpra Szczurka. Reżyseria i scenariusz – moje.

A praca nad spektaklem?

Próby trwały pół roku. Moi koledzy i koleżanki wiedzą, że są zaopiekowani, bezpieczni, ale jestem wymagająca. Efekt finalny jest świetny, ale za nim stoi ciężka praca. Pracuję na bardzo dobrych tekstach – dostosowuję je do tego, co chcemy mieć na scenie, ale nie piszę ich od zera. Dla mnie ważne jest, żeby to była dobra literatura. Bardzo często sięgamy po różne techniki teatralne. Dwa razy robiliśmy spektakle z wykorzystaniem lalek – to ogromne wyzwanie, bo trzeba się nauczyć pracy z lalką. To trudne, ale za lalką można się schować, nie pokazać twarzy, co czasami pomaga W „Misiu Świata” było trudniej, bo to był spektakl w pełni w planie żywym. Nie było gdzie się ukryć. Do tego mieliśmy przepiękne kostiumy uszyte przez Nadię Siemek – tkaniny farbowane specjalnie pod scenografię, dopracowane w każdym detalu.

Wszyscy są zdyscyplinowani na próby?

Pracuje nam się wspaniale. Koledzy przychodzą na próby przygotowani i jestem za to bardzo wdzięczna, bo to bardzo ułatwia pracę.

Podkreśla Pani często wyjątkowość tego modelu.

Tak, bo to naprawdę rzadkie. Powtarzam wszędzie: miejcie świadomość, że my sami produkujemy swoje spektakle. To nie jest standard. Mamy zasoby ludzkie i techniczne, by to robić.

Ma Pani wykształcenie teatrologiczne i reżyserskie. Nie kusiła Panią kariera w większych ośrodkach?

Słyszę często: „Szkoda pani tu na peryferiach”. Ale ja się tu spełniam. To mój świadomy wybór.

Mój mąż jest dyrektorem teatru w Tychach, więc wiem, jak wygląda życie „na walizkach” – festiwale, wyjazdy. To jest ciągłe gonienie od realizacji do realizacji. Trzy miesiące prób i potem może nie być nic. To huśtawka emocjonalna. Wielu moich znajomych z teatru zmaga się z depresją, lękami. I to nie chodzi tylko o pieniądze – bardziej o swoje miejsce w świecie. Ja chcę mieć dokąd wracać. Wybrałam tę drogę świadomie.

Czyli stabilizacja zamiast niepewności?

Tak. Na studiach dużo jeździłam po festiwalach, mam przyjaciół w świecie teatralnym i wiem, jak to wygląda. To piękne życie, ale nie dla mnie. Tu mam swoją scenę, fantastycznych ludzi, zespół, z którym pracuję od prawie 15 lat. Po takim czasie można bardzo wiele. To są już profesjonaliści – jak na amatorów. Zdobyliśmy wiele nagród na ogólnopolskich konkursach.

Pracujemy na wysokim poziomie, wybieramy teksty, które są dla nas ważne. Nikt nam nic nie narzuca. To jest esencja. I mam ogromne wsparcie techniczne – moi koledzy potrafią zrobić wszystko, co tylko wymyślę.

Poza teatrem sami organizujecie też koncerty.

Tak, działamy dwutorowo. Oprócz bajek i spektakli opartych na współczesnych tekstach teatralnych robimy koncerty. Ostatnio przygotowaliśmy program z piosenkami Zbigniewa Wodeckiego – to był prezent na 60-lecie domu kultury dla mieszkańców. Na scenie wystąpili pracownicy – z animacji, administracji, działu technicznego i CHTvL. Bardzo trudny repertuar, w pięknych aranżacjach Mateusza Walacha, jednego z najlepszych aranżerów w Polsce. Najpiękniejsze było to, że zobaczyliśmy się nawzajem na nowo. Wiele osób po raz pierwszy usłyszało swoich kolegów i koleżanki śpiewających.

To wymaga odwagi i talentu.

Tak, w koncercie wystąpiły osoby uzdolnione wokalnie, ale było to dla nas nie lada wyzwaniem, bo to naprawdę trudne utwory. Efekt? Owacje na stojąco i pytania, czy będziemy grać dalej. Dlatego 29 maja robimy powtórkę koncertu „Rzuć wszystko, co złe”. Na pewno będziemy rozwijać ten nurt koncertowy.

Jakie są dalsze plany?

Powstanie kolejna bajka, ale już niezwiązana z misiem. Szukamy tekstu – myślę o Malinie Prześludze, która świetnie pisze dla dzieci. Dla mnie ważne jest, żeby to była wartościowa literatura, nie przypadkowe teksty z internetu. Równolegle rozwijamy projekty teatralne. Ten rok jest szczególny – wystartowaliśmy z projektem „Poruszenia teatralne”, gdzie pokazujemy ambitniejsze spektakle, dające do myślenia. Był już spektakl „Seks dla opornych” w reżyserii Adama Sajniuka. Na Noc Teatru zaprosiłam Joannę Szczepkowską i Dorotę Landowską – to był strzał w dziesiątkę. Równolegle w formie poranków teatralnych dla najmłodszych ruszyły „Małe Poruszenia Teatralne”. „Miś Świata” zainaugurował ten cykl. Kolejna premiera planowana jest na czerwiec, z okazji Dnia Dziecka – w mojej reżyserii. Na jesień będzie też Rafał Fudalej ze swoją grupą z Warszawy i spektaklem na podstawie „Wielkiej Księgi Uczuć” – bardzo wartościowy, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. To są miesiące przygotowań. W przypadku koncertu utworów Wodeckiego – prawie pół roku. Ale kiedy na końcu dostaje się owacje na stojąco i słyszy pytania o kolejne terminy – to znaczy, że było warto...

OGŁOSZENIE







eprasa.pl a07e4784dc

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Super Mario Galaxy Film - 29-30.04. godz. 15:30
Michael - 29-30.04. godz. 17:45, 20:15; 1-7.05 godz. 15:40
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 1-8.05 godz. 18:00, 20:30; 9.05 godz. 19:30; 10-14.05. godz. 17:30, 20:00
Pucio - Kino Przyjazne Sensorycznie - 10-14.05. godz. 16:00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Super Mario Galaxy Film - 29-30.04. godz. 16:00
Drama - 29-30.04. godz. 18:00
Mumia: Film Lee Cronina - 29-30.04. godz. 20:15
Pucio - 1-3.05. godz. 16:00, 17:10; 5-6.05. godz. 16:45
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 1-3.05. godz. 18:15, 20:40; 5-6.05. godz. 18:00, 20:30; 8.05. godz. 18:00, 20:30; 9-10.05. godz. 17:00, 19:30
7 maja kino nieczynne

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Pan Ryba - 1.05. godz. 15.00; 2.05. godz. 14.00; 3-4.05. godz. 15.00
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 1.05. godz. 17.00, 19.30; 2. 05. godz. 19.30; 3-4.05 godz. 17.00, 19.30; 8-11.05. godz. 17.00, 19.30; 18.05. godz. 17.00, 19.30
Fleak. Futrzak i ja - 8-11.05. godz. 15.00; 18.05. godz. 15.00

FILM

PUCIO



Była „Kicia – Kocia". Pojawił się i „Pucio". W serii animowanej adresowanej przede wszystkim do przedszkolaków rezolutny chłopczyk przeżywa małe wielkie przygody głównie w swoim mieszkaniu, na podwórku i w parku. A przy okazji uczy dzieciaki poprawnie mówić i artykułować.
Kinowy „Pucio" to 7 kilkuminutowych odcinków w których chłopczyk w towarzystwie opiekuńczych rodziców, siostry, małego Bobo i psa Funia próbuje sobie poradzić z pierwszymi problemami. Co zrobić, kiedy nie wiadomo w co się bawić? A co kiedy pod ławką w parku znajdziemy piękną lalkę? Co kiedy wypadnie nam ząb? A co wtedy, kiedy skończą się przepyszne konfitury babci? Pucio czasem popełnia błędy, ale zawsze może liczyć na serdeczną pomoc przyjaciół i rodziców.
Serial jest adaptacją bestsellerowej serii książek Marty Galewskiej-Kustry obecnych na rynku czytelniczym od prawie 10 lat. W porównaniu do pierwowzoru twórcy filmów mniej postawili na ćwiczenia logopedyczne, a większy nacisk położyli na edukacyjne przygody, tym samym poszerzając nieco grupę docelową. Nie jest to film, na którym wysiedzą współczesne 10-latki, ale już przedszkolaki i grzeczni uczniowie pierwszych klas podstawówki odnajdą w nim swój świat. Jednocześnie „Pucio" jest częścią szerszego fenomenu. Przymilne dobranocki wyrzucone z głównych kanałów publicznej telewizji przechodzą do kina, zyskując po kilkadziesiąt tysięcy widzów każda. Niesamowite!
Tomasz Jurkiewicz

MAJÓWKI NA ZIEMI CHRZANOWSKIEJ - 1-3 MAJA

• **CHRZANÓW**
CHRZANOWSKA MAJÓWKA
Program:
2 maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dzień Strażaka
10:00-14:00 – „Kałamarz" – Główny Budynek Muzeum w Chrzanowie, ul. Mickiewicza 13 oraz OSP Chrzanów, ul. Śląska 20 - warsztaty i gry dla dzieci, pokaz sprzętu strażackiego, spotkanie na temat pierwszej pomocy oraz pokaz strażacki.
3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja
10:00 Msza święta
11:30 Składanie kwiatów, Plac Tysiąclecia
15:00-18:00 - PIKNIK RODZINNY na Stadionie Miejskim (ul. Leśna 2C)
- Strefa MCKiS: warsztaty plastyczne i ruchowe, tor przeszkód, dmuchańce, mega maskotki. Dodatkowo: popcorn, wata, lemoniada.
- Strefa MBP: wystawa, zabawa quizowa z nagrodami, Czytanie na polanie - bookcrossing, promocja publikacji regionalnych, animacje dla dzieci.
- Strefa MCS: animacje sportowe.
- Strefa OSP: pokazy i zawody strażackie
Bezpłatna komunikacja ZKKM (3 maja):
Dworzec ⇨ Os. Kąty: 14:30, 14:45
Os. Kąty ⇨ Dworzec: 18:05, 18:20
Imprezy towarzyszące:
Wystawa fotografii Grand Press Photo od 29 kwietnia do 20 maja 2026 roku na deptaku przed wejściem do Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.

• **TRZEBINIA**
WIELKA TRZEBIŃSKA MAJÓWKA - 1 -3 maja, plac przy ulicy Ochronkowej w Trzebini. Wstęp wolny. Oprócz zaplanowanych wydarzeń na placu przy ul. Ochronkowej będą stoiska gastronomiczne i handlowe oraz wesołe miasteczko.
Program:
1 maja
14.00-19.00: TRZEBINIA W PRL, plac przy ul. Ochronkowej
- Główna atrakcja: **Trzebiński Zlot Klasyków**
- Przejażdżki autobusem Jelcz 021 szlakiem przemysłowym Trzebini; odjazdy: 14.30, 15.30, 16.30, 17.30; bilet 5 zł
- Scenki rodzajowe w wykonaniu Teatru Ludowego Tradycja
- DJ Damian Likus
- Konkursy (m.in.: konkurs klasyków, na ciekawy strój z epoki, wiedzy o PRL)
- Animacje dla dzieci
2 maja
18.00-23.00, plac przy ul. Ochronkowej - **DYSKOTEKA,** która poprowadzi DJ Hubertus
6.00-14.00, park przy Dworze Zieleniewskich - **TARG STAROCI**
3 maja
11.30 - kościół św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebini - **UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OJCZYZNY** z udziałem pocztów sztandarowych i oprawą muzyczną chóru Echo.
16.00-20.00, plac przy ulicy Ochronkowej - **MAJÓWKA POD BIAŁO-CZERWONĄ. RODZINNY DZIEŃ Z HISTORIĄ I MILITARIAMI** z udziałem m.in.: szwadronu 8 Pułku Ułanów w Krakowie, Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini, Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Trzebinia, Trzebińskiego Hufca ZHPW
W programie:
- koncert Miejskiej Orkiestry Dętej
- musztra konna i pokazy synchroniczne władania bronią białą
- stoiska militarne, pokazy sprzętu strażackiego i wojskowego
- animacje dla dzieci
- zawody strzelnicze i sprawnościowe
- pokazy ratownictwa medycznego

• **LIBIĄŻ**
2 maja
RAJD ROWEROWY "DLA BIAŁO-CZERWONEJ". Libiąskie Centrum Kultury wspólnie z Towarzystwem Wspierania Sportu "Sokrates" oraz grupą Rowerowy Libiąż zaprasza do udziału w rajdzie rowerowym "Dla Biało-Czerwonej" - w sobotę **2 maja.** Na trasę rajdu liczącą ok. 20 km cykliści wyruszą z LCK (ul. Górnicza 1). Na uczestników czekają nagrody w konkursie na najciekawszy biało-czerwony strój oraz dekorację roweru.
MARSZ NORDIC WALKING "DLA BIAŁO-CZERWONEJ". Libiąskie Centrum Kultury zaprasza do udziału w marszu nordic walking "Dla Biało-Czerwonej" w sobotę **2 maja**. Start na trasę liczącą ok. 10 km. z Placu Słonecznego w Libiążu. Zbiórka o godz. 10.30, start o 11.00. Mile widziane biało-czerwone elementy strojów. Najciekawsze zostaną nagrodzone upominkami i niespodziankami.
3 maja
ŚWIĘTO UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA
10:00 - uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny, kościół pw. św. Barbary
11:00 - złożenie kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki; następnie przemarsz z Górniczą Orkiestrą Dętą ZG „Janina" na Plac Słoneczny.
11:30 - na Placu Słonecznym w Libiążu:
- rozstrzygnięcie konkursu „Więcej niż flaga - nietypowe symbole patriotyzmu"
- „Poloneza czas zacząć" – wspólne odtańczenie poloneza z Zespołem Pieśni i Tańca „Bratkowie" z Oświęcimia
KONKURS: WIĘCEJ NIŻ FLAGA - NIETYPOWE SYMBOLE PATRIOTYZMU. Konkurs organizuje Libiąskie Centrum Kultury. Zadaniem uczestników jest: a) zebranie jak najliczniejszej grupy osób wspierających inicjatywę, b) stworzenie nietypowego symbolu patriotycznego, c) zaprezentowanie go w oryginalny i kreatywny sposób.
Rozstrzygnięcie 3 maja o godz. 11.30 na Placu Słonecznym w Libiążu. **Zgłoszenia: do 30 kwietnia, tel. 32 627 12 62 w. 15 lub mailowo: konkursy@lck.libiaz.pl.** Regulamin na www.lck.libiaz.pl

• **KRZESZOWICE**
OBCHODY ŚWIĘTA 3 MAJA
3 maja
10:00 - **przemarsz z flagą ulicami miasta** (spod Zespołu Szkół Ponadpodstawowych przy ul. Krakowskiej 15)
10:20 - uroczystości patriotyczne przy Grobie Nieznanego Żołnierza - okolicznościowe przemówienia i złożenie kwiatów
10:30 - wykład „Konstytucja 3-maja i jej znaczenie w historii Polski" - prof. dr hab. Maciej Zakrzewski (IPN Kraków) - kościół parafialny pw. św. Jana Pawła II
11:00 Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. św. Jana Pawła II; ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursach: „Kotyliony Młodego Polaka" oraz „Wywiad z Twórcą Konstytucji"
11:00 Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. św. Marcina z Tours
12:00 - **PIKNIK MAJOWY NA RYNKU** ze Szkołą Podstawową w Nowej Górze
- „Z kart historii w roku 750-lecia Nowej Góry"
- prezentacje artystyczne
- konkursy patriotyczne z nagrodami, flagi, chorągiewki
- warsztaty: kotyliony i kokardy narodowe, ciasteczka

• **BABICE**
BIAŁO-CZERWONY QUEST ROWEROWY - 1 maja godz. 10:00, parking przy Zespole Szkół w Babicach. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury w Babicach. Zapisać można się wysyłając maila na **piotr@gokbabice.pl**, Do gry mogą się zgłosić drużyny (rodzina, znajomi) maksymalnie 5-osobowe. Każda drużyna na starcie otrzyma zagadki dotyczące miejsc znajdujących się na terenie gminy Babice. Drużyny na podstawie odgadniętych zagadek same ustalają trasę przejazdu. Każda z nich musi przejechać przez 10 punktów określonych w zagadkach, aby ułożyć układankę i tym samym zakończyć zabawę.
Zdjęcie ułożonej układanki oraz numer drużyny należy przesłać w dniu wydarzenia (1 maja) do godz. 18 na adres: **piotr@gokbabice.pl lub mms nr tel. 786 902 202.** Trasa rowerowa wynosi ok. 25 km. Wszystkie osoby w drużynie muszą poruszać się razem. Najszybsze trzy drużyny otrzymają nagrody.
Organizatorzy proszą, by na rajd przyjechać w odzieży w kolorach biało-czerwonym, lub posiadać elementy w barwach narodowych przy rowerze (np. flaga, kotylion, wstążki).

MAJÓWKA W SKANSENIE W WYGIEŁZOWIE 1-3 maja
Program
1 maja:
13:00–17:00 - Warsztaty garncarskie
17:00–18:00 - Chwalcie łąki umajone, Majówka przy kapliczce (nabożeństwo majowe)
2 maja
13:00–17:00 - Warsztaty po krakowsku
13:00–17:00 - Warsztaty tworzenia wianków
3 maja
13:00–15:00 - Warsztaty „W malowanej skrzyni wianki"
15:00–16:00 - „Bukiet talentów" - teatr Kultureska dla dzieci
Wszystkie atrakcje w cenie biletu na skansen

• **ALWERNIA**
ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA
3 maja
8:40 - korowód z flagą - wymarsz sprzed Urzędu Miejskiego w Alwerni
9:00 - Msza św. w Intencji Ojczyzny w kaplicy na Rynku w Alwernia; po mszy zaciągnięcie posterunku honorowego przy Płycie Nieznanego Żołnierza (okolicznościowe przemówienie burmistrz Alwerni); happening flagowy z udziałem dzieci i młodzieży z gminy Alwernia.

KONCERTY

MAJÓWKA JAZZOWA W DWORZE - IREK GŁYK I PIOTR MATUSIK - 8 maja godz. 19:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 60 zł.
Wystąpią Irek Głyk (wibrafon) i Piotr Matusik (fortepian), którzy razem tworzą Super Duo Vibes - Piano.

IMPREZY

CHRZANOWSKIE SENIORALIA 2026 - 7-9 maja
Na cykl wydarzeń kulturalnych i prozdrowotnych przygotowanych w ramach imprezy zaprasza Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
Program
7 maja
10:00-13:30 - warsztaty: druk 3D, robotyka, krawiectwo, doświadczenia chemiczne - FabLab Chrzanów, ul. Woynarowskiej 1 (III piętro)
16:00 - wykład „Senior bezpieczny w sieci. Jak nie dać się oszukać" - Stowarzyszenie ISSA Polska, sala odczytowa PCKU
17:00 barwny korowód z PCKU do MCKiS Chrzanów
18:00-22:00 - przekazanie kluczy do miasta i potańcówka z DJ-em - pasaż za MCKiS Chrzanów (w razie niepogody klub Stara Kotłownia), wstęp wolny.
8 maja
10:00 - wykład „Lokalny system wsparcia dla seniorów z Gminy Chrzanów" - Aneta Barta z OPS Chrzanów
10:00-14:00 - strefa dobrego samopoczucia, warsztaty, stoiska; pokaz mody seniorów - MBP Chrzanów
15:00 - „Piżama party" - Kabaret Siedmiu Wspaniałych, czyli klika chrzanowska - sala teatralna MCKiS Chrzanów. Bilety 5 zł.
„Piżama party " to piosenki i skecze we współczesnych aranżacjach. Na scenie wystąpi **Kabaret Siedmiu Wspaniałych, czyli klika chrzanowska,** doborowa i sprawdzona obsada aktorów znana z wielu występów estradowych w chrzanowskim domu kultury. To grupa ludzi z dystansem do siebie, którzy działają w ramach zajęć teatralnych w Akademii Seniora prowadzonych przez Wojciecha Czarnotę.
9 maja
10:00-14:30 - **Chrzanowska Wiosna Artystyczna Seniorów**, MCKiS Chrzanów, wstęp wolny. Zgłoszenia występów odbywają się poprzez UTW Chrzanów.
17:00 - koncert ABBA Comeback - największe przeboje słynnej szwedzkiej grupy. Bilety 10 zł.

SPOTKANIA WYKŁADY

84. ROCZNICA POWIESZENIA 7 ŻYDÓW W CHRZANOWIE - 29 kwietnia godz. 12:00, przy pomniku upamiętniającym Ofiary egzekucji przy ul. Grunwaldzkiej w Chrzanowie.
29 kwietnia 1942 roku niemieccy okupanci powiesili przy ulicy Grunwaldzkiej w Chrzanowie siedmioro Żydów za nielegalny wypiek chleba oraz handel żywnością. Zapraszamy do wspólnego upamiętnienia Ofiar tej tragicznej egzekucji.

ODKURZANIE POEZJI „ECHO FRANCUSKIEJ POEZJI" - 30 kwietnia godz. 17.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury.
Wydarzenie związane jest z jubileuszem 40-lecia podpisania umowy partnerskiej z miastem Rouvroy i będzie okazją do wspólnego odkrywania piękna literatury francuskiej. Wiersze czytają Anna Kasprzyk oraz Elwira Kołodziejczyk. Oprawa muzyczna: Grzegorz Zagórski. Wstęp wolny.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MATEUSZEM GLENEM, TWÓRCĄ INTERNETOWEJ POSTACI: TA JEDNA CIOTKA - 7 maja godz. 18, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Dzięki trafnym obserwacjom i wyrazistemu stylowi Mateusz Glen zyskał szerokie grono odbiorców w mediach społecznościowych, a jego twórczość stała się rozpoznawalnym głosem młodego pokolenia komentującego rzeczywistość z przymrużeniem oka. Podczas spotkania uczestnicy będą mieli okazję bliżej poznać autora, posłuchać o kulisach powstawania przygotowywanych przez niego treści. Nie zabraknie przestrzeni na rozmowę z publicznością oraz pytania od uczestników.

KRYMINALNE GADANIE - 11 maja godz. 17:00, Biblioteka Główna w Libiążu. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona. Zapowiada się wieczór pełen tajemnic, intryg i literackich zagadek. Gośćmi będą Agnieszka Peszek oraz Maciej Kaźmierczak - autorzy, kryminałów, którzy doskonale wiedzą, jak trzymać czytelnika w napięciu.

SPEKTAKLE



WDOWY - 2 maja o godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Spektakl w wykonaniu grupy teatralnej „Scena Zasole" z Osiedlowego Domu Kultury Zasole w Oświęcimiu. Wstęp wolny.
Spektakl powstał na podstawie czarnej komedii Sławomira Mrożka. „Wdowy". To kameralny dramat o strukturze kawiarnianej rozmowy, który w charakterystyczny sposób łączy groteskę, absurd i refleksję metafizyczną. Budowany tu świat przypomina opowieść z minionej epoki - elegancką, konwersacyjną i stylizowaną. Choć na pierwszy rzut oka wygląda na farsę, pod warstwą humoru kryją się rozważania nad sprawami ostatecznymi - życiem, śmiercią, miłością i zdradą. Z kolei to, co zwykle traktujemy śmiertelnie poważnie, zostaje tu przewrotnie obnażone i ośmieszone.

eprasa.pl a07e4784dc

Było blisko złota

Zawodniczka klubu Victoria Ju-Jitsu Chrzanów Kornelia Celarek odniosła duży sukces podczas Mistrzostw Polski ADCC, które odbyły się w Legionowie. Wywalczyła dwa srebrne medale, zdobywając tytuły wicemistrzyni Polski NoGi w dwóch kategoriach.



Kornelia Celarek. FOT. Archiwum fotograficzne klubu

Kornelia stanęła na podium w kategorii juniorek +60 kg (open), a także w kategorii Adult kobiet do 65 kg, co jest dużym osiągnięciem przy wysokim poziomie rywalizacji.

Trener Paweł Cioroch podkreśla, że Mistrzostwa Polski ADCC w Legionowie były niezwykle wymagające. W kategorii juniorek Kornelia trafiła na trzy zawodniczki, często cięższe od siebie. Stoczyła bardzo dobre walki i zakończyła rywalizację na II miejscu, zdobywając tytuł wicemistrzyni Polski.

Jeszcze większym wyzwaniem była kategoria seniorek (Adult). System pucharowy i dziewięć doświadczonych zawodniczek sprawiły, że każda walka była trudna, jednak Kornelia pewnie awansowała do finału. Tam przez pierwsze minuty walka była wyrównana, obie zawodniczki szukały poddania. Ostatecznie, mimo dobrej pozycji, po chwili nieuwagi rywalka zakończyła pojedynek. Kornelia zakończyła zawody z drugim II miejscem i tytułem wicemistrzyni Polski.

MP

Strzelali po sukces

Na terenie strzelnicy myśliwskiej w Pyszkowie odbyła się VIII, finałowa runda IV edycji Centralnej Ligi 3D. W zawodach nie mogło zabraknąć reprezentantów Stowarzyszenia Arrow z Trzebini, którzy po raz kolejny pokazali wysoką formę i wrócili z licznymi sukcesami.


Katarzyna Miarka. FOT. Archiwum fotograficzne stowarzyszenia

W rywalizacji indywidualnej bardzo dobrze zaprezentowała się Katarzyna Miarka, uczennica klasy Policja i Straż Graniczna Liceum Ogólnokształcącego im. Batalionu „Parasol", która w kategorii łuk tradycyjny junior – kobieta zajęła pierwsze miejsce. Na podium stanął także prezes stowarzyszenia Michał Lis, zdobywając trzecie miejsce w kategorii łuk tradycyjny expert – mężczyzna.

Sukcesy przyszły również w rywalizacji drużynowej – zespół Stowarzyszenia Arrow „Do Dna" w składzie Michał Lis, Magdalena Jasiewicz oraz Ireneusz Miarka wywalczył drugie miejsce w kategorii łuk tradycyjny expert.

W klasyfikacji generalnej IV edycji Centralnej Ligi 3D zawodnicy również osiągnęli dobre wyniki: Katarzyna Miarka zajęła drugie miejsce, Magdalena Jasiewicz trzecie w kategorii kobiet, a Ireneusz Miarka trzecie wśród mężczyzn. Największy sukces drużynowy to pierwsze miejsce ekipy „Do Dna" w kategorii łuk tradycyjny expert.

MP

Każdy ruch miał znaczenie

W Klubie Szachowym Chrzanów odbyła się wiosenna edycja V Międzynarodowego Szachowego Indywidualnego i Rodzinnego Grand Prix Chrzanowa 2026.

Pierwszy turniej cyklu przyciągnął wielu zawodników, a szczególną uwagę zwraca duża liczba uczestniczących rodzin – w rywalizacji wzięło udział aż 10 rodzin.

W klasyfikacji generalnej pierwszego turnieju zwyciężył Lech Wieczorek. Drugie miejsce zajął Stanisław Żołyniak, a trzecie Sławomir Sroka. Tuż za podium uplasowali się Arkadiusz Skorupka oraz Michał Kaszuba.

Duże emocje towarzyszyły również rywalizacji rodzinnej. Najlepszy wynik osiągnęła rodzina Żołyniaków, zdobywając 9,5 punktu. Identyczny dorobek miała rodzina Balisiów, która zajęła drugie miejsce, natomiast trzecia lokata przypadła rodzinie Kaszubów z wynikiem 9 punktów.

Wśród kobiet zwyciężyła Wiktoria Strączek, a drugie miejsce zajęła Izabela Bachowska-Kaszuba. Najlepszym seniorem turnieju został Wiesław Ciesielski.

Nie zabrakło także młodych talentów. W kategorii do lat 18 najlepszy okazał się Michał Kaszuba, który wyprzedził Sebastiana Balisia. W grupie do lat 12 triumfował Mikołaj Trybek, drugie miejsce zajął Kacper Trybek, a trzecie Fabian Trzópek. W najmłodszej kategorii do lat 8 zwyciężył Aleksander Olszowski, przed Zofią Olszowską i Stanisławem Urbańczykiem.

MP

Dominacja na macie

XI Turniej IKO Przełęcz Cup przeszedł do historii, a zawodnicy Chrzanowskiego Klubu Karate Kyokushin mają powody do dumy.

Udział w zawodach przyniósł nie tylko cenne doświadczenie i sportowe emocje, ale także bogaty dorobek medalowy, potwierdzający wysoki poziom szkolenia młodych karateków.

Największy sukces odniosła Laura Zawadzka, zdobywając dwa złote medale – w kumite i kata, co pokazuje jej wszechstronność i świetne przygotowanie.

Srebrne medale wywalczyli: Kacper Antos (kumite i kata), Lena Suska, Michał Antos, Adam Firecki oraz Gerard Czmoch. Z kolei siedem brązowych krążków zdobyli Gabriela Zawadzka (kata), Maja Czyczyło, Wiktor Staszczyk, Martyna Serafin, Kacper Skubis, Maurycy Matusiak (kumite) oraz Aleksandra Twardowska (kata).

Dzięki tym wynikom Chrzanowski Klub Karate Kyokushin zajął wysokie, piąte miejsce w klasyfikacji drużynowej, potwierdzając swoją rosnącą siłę sportową.

MP

Dzieci strzelały gole jak na zawołanie

W hali sportowej przy ZSTU w Trzebini odbył się Ogólnopolski Turniej Unihokeja Dzieci, który zgromadził młodych zawodników z różnych regionów Polski. Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach wiekowych – rocznikach 2015 oraz 2017, a całe wydarzenie dostarczyło wielu sportowych emocji.

W roczniku 2015 najlepsza okazała się drużyna PUKS Trzebinia I, która zaprezentowała bardzo wysoką formę i wygrała wszystkie pięć spotkań. Gospodarze turnieju osiągnęli imponujący bilans bramkowy 34:9, nie pozostawiając rywalom złudzeń. Drugie miejsce zajęła drużyna UKS Nowa Łódź, a na trzeciej pozycji uplasował się Wrocław Floorball Club. Kolejne miejsca zajęły Gladiator 23 Katowice, Smoki Kraków oraz PUKS Trzebinia II.

W młodszej kategorii, czyli roczniku 2017, zwyciężyła drużyna UKS Nowa Łódź Yellow, która najlepiej poradziła sobie w całym turnieju. Drugie miejsce wywalczył PUKS Trzebinia, a trzecie przypadło Wrocław Floorball Club. Na kolejnych pozycjach znalazły się UKS Nowa Łódź Black oraz Mini Smoki Kraków.

MP

150 proc. emocji na parkiecie

W sobotę, w hali sportowej w Krzeszowicach odbył się Jubileuszowy Turniej Piłki Siatkowej czwórek, zorganizowany z okazji 150-lecia działalności Banku Spółdzielczego w Krzeszowicach. Wydarzenie przebiegło pod hasłem: „150 lat zaufania – 150% sportowych emocji".


Łukasz Koryczan wręczył puchar zwycięskiej drużynie

Turniej oficjalnie rozpoczął się od przemówienia Łukasza Koryczana, Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Krzeszowicach.

UCZESTNICY TURNIEJU

W zawodach wzięło udział jedenaście zespołów reprezentujących instytucje, firmy oraz szkoły z regionu. Na parkiecie rywalizowały:

Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach, Bank Spółdzielczy w Chrzanowie, Bank Spółdzielczy w Stopnicy, Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce, Bank Spółdzielczy w Chmielniku, Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krzeszowicach, Kopalnie Porfiru i Diabazu w Krzeszowicach, SoftNet Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z Krakowa, Liceum Ogólnokształcące w Krzeszowicach, Szkoła Podstawowa nr 1 w Krzeszowicach, Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach.

SYSTEM ROZGRYWEK I PRZEBIEG TURNIEJU

Drużyny rywalizowały w trzech grupach. Po fazie grupowej dwa najlepsze zespoły z każdej grupy awansowały do półfinałów. Zwycięzcy półfinałów utworzyli grupę medalową, natomiast przegrani walczyli o miejsca 4–6.

Zespoły z trzecich miejsc w grupach rozgrywały mecze o pozycje 7–9, natomiast drużyny z czwartych miejsc z grup A i B rywalizowały o 10. lokatę.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

Po wielu emocjonujących spotkaniach klasyfikacja turnieju przedstawiała się następująco:

Zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące w Krzeszowicach, przed spółką SoftNet z Krakowa i Szkołą Podstawową nr 1 w Krzeszowicach. Tuż za podium uplasował się Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce, a kolejne miejsca zajęły Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krzeszowicach oraz Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach. Na dalszych pozycjach znalazły się Kopalnie Porfiru i Diabazu w Krzeszowicach oraz Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach, a stawkę zamknęły Bank Spółdzielczy w Chmielniku, Bank Spółdzielczy w Chrzanowie oraz Bank Spółdzielczy w Stopnicy.

Warto dodać, że najlepsi kibice dostali w nagrodę od organizatorów piłki siatkarskie.

Zmagania pod kątem sportowym koordynował Tomasz Piechota, dbając o sprawny przebieg rywalizacji i organizację spotkań.

BANK Z 150-LETNIĄ HISTORIĄ

Turniej był nie tylko wydarzeniem sportowym, ale również elementem jubileuszu instytucji o niezwykle bogatej historii. Początki Banku Spółdzielczego w Krzeszowicach sięgają 1876 roku, kiedy z inicjatywy Artura hr. Potockiego utworzono pierwsze Towarzystwo Zaliczkowe. Już rok później Sąd Krajowy w Krakowie zatwierdził jego statut, co zapoczątkowało rozwój lokalnej spółdzielczości finansowej.

Okres wojen światowych przyniósł ogromne straty, jednak działalność instytucji nie została przerwana. Po II wojnie światowej bank przeszedł liczne przekształcenia administracyjne, funkcjonując m.in. jako Gminna Kasa Spółdzielcza, a następnie odzyskując swój spółdzielczy charakter i stopniowo rozwijając działalność bankową.

Od lat 90. Bank funkcjonuje w nowoczesnych strukturach zrzeszeniowych, najpierw w ramach Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego S.A., a od 2002 roku w Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie. Dziś Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach działa na terenie województwa małopolskiego, łącząc wieloletnią tradycję z nowoczesną obsługą klientów.

MP

eprasa.pl a07e4784dc

IV LIGA

Palacz zgasił nadzieje piłkarzy Trzebini

Gracze Trzebini w konfrontacji z Limanovią liczyli w sobotę na przełamanie, a schodzili kolejny raz z boiska w roli pokonanych.

Trzebinianie w środę wieczorem w dramatycznych okolicznościach wygrali z Lubaniem Maniowy po serii karnych mecz 1/8 Małopolskiego Pucharu Polski. W kolejnej rundzie zagrają 6 maja u siebie z rezerwami Wisły Kraków.

W sobotę wrócili do ligowej rywalizacji, podejmując jedenastkę z Limanowej. Niestety, kolejny raz przegrali. Gola na wagę trzech punktów rywale strzelili na początku drugiej połowy z karnego, podyktowanego za faul na Tomaszu Kurku. Pewnym egzekutorem okazał się Kamil Palacz. Gospodarze atakowali, ale ich akcjom brakowało wykończenia. Groźniejsze sytuacje stworzyli sobie przyjezdni, jednak przy kilku strzałach i wrzutkach Daniel Gwiazdoń był na posterunku.



Trzebinianie przed polem karnym rywali. Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na przelom.pl

- Chcemy w każdym meczu grać wysoko i ofensywnie. Mieć piłkę i zabierać ją rywalom. Wiedzieliśmy o tym, że Limanowa gra trójką obrońców, więc chcieliśmy przeprowadzać akcje bokami i dostarczać piłkę w pole karne, szukając bramki. Niestety, gola strzelili rywale – skomentował trener trzebinian Piotr Wesołowski.

W środę 29 kwietnia MKS zagra na wyjeździe z Pcimianką Pcim. Trzebinianie zajmują 19. miejsce w tabeli z dorobkiem 9 punktów.

MKS Trzebinia – MKS Limanovia 0-1 (0-0)

0-1 Kamil Palacz (48, karny)

MKS: Gwiazdoń – Szewczyk, Kiczyński, Sieprawski (73. Parka), Kalinowski, Chechelski (79. Cichowski), Grzyb (67. Uchacz), Grzebieluch, Filipczyk (67. Piątek), Piotrowski, Zembol

(MO)

KLASA B - CHRZANÓW

Czołówka wygrywa



Zawodnik Jankowic przed bramką Brodeł

W korespondencyjnej rywalizacji o awans piłkarze Balina i Jankowic wysoko wygrali swoje mecze.

Już po pierwszej połowie piłkarze Jankowic prowadzili z Brodłami 6-0, a po przerwie dołożyli jeszcze dwa trafienia. Lider z Balina także praktycznie zapewnił sobie trzy punkty w Płazie już po pierwszych 45 minutach, w których zaaplikował rywalom trzy gole.

W tabeli prowadzi Balin (39 pkt.), przed Jankowicami (36 pkt.) i Sanką (34 pkt). W niedzielę Sanka podejmie Jankowice i ten mecz będzie bardzo ważny dla układu tabeli.

Wyniki 15. kolejki:

Korona Lgota – Sankowia Sanka 0-2 (Maciej Ferdek 19 i 22), **Tempo Płaza – ZGOK AP 21 Orzeł Balin 0-4** (Jakub Maciejowski 4 i 37, Szymon Kraczka 41, Jakub Ondrejco 82), **Wisła Jankowice – Zryw Brodła 8-0** (Mateusz Jargus 4 i 40, Robert Kluska 32 i 45, Leszek Pająk 45+2, 62 i 71, Bartłomiej Waszak 43), **Promyk Bolęcin – Zgoda Byczyna 1-0** (Adam Zmyślony 26), **MKS Fablok Chrzanów II – GKS Victoria Jaworzno II 0-7** (Bartłomiej Jochymek 10, 44, 51 i 66, Michał Baluk 55, Mateusz Barnaś 78, Michał Grojec 82), **Jutrzenka Ostrężnica – MKS Libiąż 2-2** (Kamil Knapczyk 27, Piotr Tomasik 39 – Filip Kozyra 59, Dariusz Boś 60)

(MO)

KLASA A - CHRZANÓW

Osiem minut i po meczu



Na bramkę Regulic strzela Filip Nowak (MKS Fablok). Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na przelom.pl

Zawodnicy MKS Fablok pokonali w sobotę jedenastkę Regulic dzięki skuteczności w drugiej połowie.

Chrzanowianie byli faworytami i z tej roli się wywiązali. W pierwszych 45 minutach nie mieli jednak łatwo. Nie potrafili sforsować zmasowanej obrony gości, którzy też próbowali atakować. Po przerwie przyjezdni stopniowo opadali z sił i ich defensywa nie była już taka szczelna.

Graczom Fabloku walczącym o awans wystarczyło osiem minut, by pognębić rywala. Strzelanie zaczął Dominik Jochymek, który uderzeniem z 8 metrów zmieścił piłkę przy słupku. Niedługo potem Paweł Kurek minął w szesnastce obrońcę i podwyższył na 2-0. Wynik ustalił Włoch Jordi Oliveira Badolato, który po centrze z linii końcowej z bliska główkował do siatki.

- Zagraliśmy dziś „gołą" jedenastką, bo mamy trochę kontuzji, a gospodarze przeprowadzili wiele zmian. Niestety, niektórzy nasi zawodnicy zawiedli. Wystarczyło kilka minut, by nasza gra się posypała – skomentował Janusz Wójcik, zawodnik Regulic.

W tabeli prowadzi Tenczynek przed Fablokiem (po 37 pkt).

Wyniki 19. kolejki:

Wolanka Wola Filipowska – Arka Babice 0-2 (Wiktor Warzecha 45 i 72), MKS **Fablok Chrzanów – SPRiN Regulice 3-0** (Dominik Jochymek 60, Paweł Kurek 65, Jordi Oliveira Badolato 68), **Błyskawica Myślachowice – Polonia Luszowice 1-2** (Grzegorz Wicher 90 – samob. 76, Paweł Turek 56), **MKS Alwernia – Tęcza Tenczynek 0-3** (Miłosz Stolarski 15, Szymon Baran 24 i 90+6), **Korona Mętków – Ciężkowianka Jaworzno 4-0** (Mateusz Mysiura 22, Wojciech Wojtaczka 32, Rafał Bulek 34, Hubert Szelichiewicz 37), **MKS Trzebinia II – Nadwiślanka Okleśna 1-3**

Marek Oratowski

Trzy mecze, zero punktów

Duet naszych zespołów z „okręgówki" rozegrał w minionym tygodniu trzy spotkania. Wszystkie zakończyły się przegraną ekip Żarek i Gromca różnicą bramki.

Gracze „okręgówki" rozegrali w tygodniu aż dwie kolejki. Żarczanie co prawda doprowadzili do remisu w konfrontacji z Halniakiem, ale rywale szybko zdobyli zwycięskiego gola. Za mocna na podopiecznych Bartosza Ptaka okazała się też drużyna Brzeźnicy, która była lepsza o gola.

Zespół Gromca liczył na ósmą wygraną w Choczni, jednak rywale zweryfikowali te nadzieje. W długi weekend podopieczni Artura Szlęzaka zagrają z wiceliderem ze Skawy, więc poprzeczka pójdzie jeszcze wyżej.

Wyniki 22. kolejki:

Halniak Maków Podhalański – LKS Żarki 2-1 (Nikita Slavynskyi 17, Marcin Młynarski 60 – Zbigniew Horawa 55)

Wyniki 23. kolejki:

LKS Żarki – Nadwiślanka Brzeźnica 0-1 (Grzegorz Kowalówka 37), **Olimpia Choczynia - Nadwiślanin Gromiec 2-1** (dla Olimpii trafiali Karol Kutermak i Szymon Wiktor)

(MO)

V LIGA

Dwa wyjazdy pod rząd

Piłkarze Świtu Krzeszowice nie mieli udanego weekendu. Wrócili z Osieka bez zdobyczy punktowej, ulegając rywalom 0-1.

To już szósta wyjazdowa porażka Świtu w tym sezonie, w którym na boiskach rywali gościli 12 razy. Gola na wagę wygranej Brzeziny zdobył w doliczonym czasie gry pierwszej połowy młodzieżowiec Bartosz Kuźma. Na początek długiego weekendu 1 maja krzeszowiczanie zagrają kolejny mecz wyjazdowy, tym razem z Tempem Białka, zespołu ze środka tabeli.

Liderem V ligi jest wciąż Victoria Jaworzno. Świt zajmuje piątą lokatę z 35 punktami. Na ten dorobek składa się 10 wygranych, 5 remisów i 8 porażek.

(MO)

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA RĘCZNA

I liga

MTS Chrzanów – Gwardia Opole (niedziela, 3 maja, godz. 20)

PIŁKA NOŻNA

IV liga

MKS Trzebinia – Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska (sobota, 2 maja, godz. 13)

Klasa okręgowa – Oświęcim

Nadwiślanin Gromiec – Skawa Wadowice (piątek, 1 maja, godz. 14)

Klasa A – Chrzanów

Arka Babice – Zagórzanka Zagórze (piątek, 1 maja, godz. 16), MKS Trzebinia II – Tęcza Tenczynek (sobota, 2 maja, godz. 16), Ciężkowianka Jaworzno – MKS Fablok Chrzanów (sobota, 3 maja, godz. 17), Polonia Luszowice - Wolanka Wola Filipowska, SPRiN Regulice – Błyskawica Myślachowice, Nadwiślanka Okleśna – Korona Mętków (wszystkie: niedziela, 3 maja, godz. 17)

Klasa B - Chrzanów

GKS Victoria Jaworzno II – Jutrzenka Ostrężnica (piątek, 1 maja, godz. 16.30), Zryw Brodła – Promyk Bolęcin, ZGOK AP 21 Orzeł Balin – Korona Lgota (oba: sobota, 2 maja, godz. 17), Zgoda Byczyna – MKS Fablok Chrzanów II (niedziela, 3 maja, godz. 11), MKS Libiąż – Tempo Płaza (niedziela, 3 maja, godz. 16), Sankowia Sanka – Wisła Jankowice (niedziela, 3 maja, godz. 17)

eprasa.pl a07e4784dc

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Libiążu na okres 21 dni tj. od 29.04.2026 r. do 20.05.2026 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych starostwa oraz BIP powiatu i Wojewody Małopolskiego został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do użyczenia na rzecz Gminy Babice na okres 3 lat położonej w Babicach, obręb ewidencyjny Babice, oznaczonej według operatu ewidencji gruntów jako działka nr 982/1 o pow. 0,0091 ha objętej księgą wieczystą nr KR1C/00053746/9.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA STAROSTY CHRZANOWSKIEGO

z dnia 23.04.2026 r. dotyczącego ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości

Podstawa prawna:§6 ust.4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

Starosta Chrzanowski działając jako organ wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399) **ogłasza przetarg pisemny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa położonych w Alwerni, obręb ewidencyjny Alwernia, oznaczonych według operatu ewidencji gruntów jako działki ewidencyjne nr 434 o pow. 0,2992 ha, obj. księgą wieczystą KR1C/00066389/2, 436 o pow. 0,0887 ha, obj. księgą wieczystą KR1C/00066392/6 oraz udział wynoszący 2/9 części w prawie własności działki nr 438 o pow. 0,0417 ha, obj. księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Przedmiotem przetargu jest łączne zbycie:

- prawa własności niezabudowanej nieruchomości (działka nr 434 o pow. 0,2992 ha), prawa własności niezabudowanej nieruchomości (działka nr 436 o pow. 0,0887 ha),
- udziału 2/9 w prawie własności niezabudowanej nieruchomości (działka nr 438 o pow. 0,0417 ha)

Nabywca wyłoniony w postępowaniu będzie zobowiązany do nabycia wymienionych powyżej nieruchomości łącznie.
Obciążenia: brak, zobowiązania: brak.

Zgodnie z zapisami ewidencji gruntów działka nr 434 posiada użytek PsIV – pastwiska trwałe, 436 (RIIIb – grunty orne), 438 (dr – drogi). Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Alwernia oraz miejscowości Grojec, Kwaczała, Nieporaz, Poręba Żegoty i Regulice zatwierdzonym uchwałą nr XIII/106/2015 Rady Miejskiej 7 Alwerni z dnia 16 listopada 2015 r., zmienionym uchwałą nr IX/95/2020 Rady Miejskiej w Alwerni z dnia 17 grudnia 2020 r.;

- działka nr 434 znajduje się częściowo ok. 0,01 ha w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych na rysunku planu symbolem (381 MN), częściowo ok. 0,27 ha w terenach trwałych użytków zielonych oznaczonych na rysunku planu symbolem (268 RZ), pozostała część działki znajduje się w terenach dróg wewnętrznych oznaczonych na rysunku planu symbolem (230 KDW);
- działka nr 436 znajduje się częściowo ok. 0,08 ha w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych na rysunku planu symbolem (381 MN), pozostała część działki znajduje się w terenach dróg wewnętrznych oznaczonych na rysunku planu symbolem (230 KDW);
- działka nr 438 znajduje się częściowo ok. 0,350 ha w terenach dróg wewnętrznych oznaczonych na rysunku planu symbolem (230 KDW), pozostała część działki znajduje się w terenach dróg publicznych klasy funkcjonalno-technicznej dojazdowej oznaczonych na rysunku plan symbolem (43 KD-D).

Nieruchomości gruntowe niezabudowane, składające się z działek ewidencyjnych nr 434, 436 obręb 0001 Alwernia wraz z udziałem 2/9 w działce ewidencyjnej nr 438 obręb 0001 Alwernia, zlokalizowane są przy ul. Kwiatowej w Alwerni, gmina Alwernia, powiat chrzanowski, w odległości ok. 450m na północny wschód od centrum Alwerni, ok. 1,5m na północ od drogi wojewódzkiej DW780, oraz w odległości ok. 4,5km na południe od najbliższego węzła autostrady A4. W otoczeniu nieruchomości dominuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, punkty handlowo-usługowe i użyteczności publicznej (szkoła, kościół, ośrodek zdrowia, przystanki komunikacji publicznej) w promieniu 1km od nieruchomości. Działki ewidencyjne nr 434 i 436 posiadają dostęp do drogi publicznej – ul. Kwiatowej w Alwerni poprzez udział w działce ewidencyjnej nr 438.
Sprzedaż nieruchomości odbędzie się zgodnie ze stanem ewidencyjnym i hipotecznym.

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi **251.682,00 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy sześćset osiemdziesiąt dwa złote 00/100). Do ceny nieruchomości ustalonej w drodze przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23 %.
Osoby zainteresowane przystąpieniem do przetargu winny wpłacić wadium i złożyć pisemną ofertę.

Termin przetargu. Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2 (pokój nr 007 parter) w dniu 24.06.2026 r. o godzinie 9.00 (część jawna).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, w kwocie **30.000,00 zł** (słownie: trzydzieści tysięcy złotych), w takim terminie, aby środki były widoczne na koncie Starostwa Powiatowego **najpóźniej w dniu 15.06.2026 r.** Wadium należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Chrzanowie nr **23 8444 0008 0000 0080 5429 0007** z dopiskiem **PRZETARG – łącznie dz. 434, 436, 438 w udziale, Alwernia.**

Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2 w pok. 009 oraz pod nr tel./0-32/ 625-79-26 lub /0-32/ 625-79-63.

Informacja o miejscu ogłoszenia o przetargu: Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości przez umieszczenie na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie http://www.powiat-chrzanowski.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Zamówienia publiczne – ogłoszenia > Ogłoszenia różne, wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2 (parter obok wejścia głównego), w sposób zwyczajowo przyjęty tj. wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Alwerni oraz na stronie podmiotowej Wojewody w BIP, a wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostaje zamieszczony w prasie.

STAROSTA
BARTŁOMIEJ GĘBALA

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY (K/M) - 606 857 875
- DYREKTOR Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie przyjmie do pracy osoby na stanowisko wychowawcy z uprawnieniami pedagogicznymi. Więcej informacji pod nr tel. 32-646-71-88 lub sekretariat@powdir.pl
- KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M) - 606 857 875
- KOBIETA do sprzątania, 886-459-438
- MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M) - 606 857 875
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M) - 606 857 875
- PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949
- **ZATRUDNIĘ praca dorywcza, stała, opieka przy zakupach, sprzątaniu dla osoby starszej. Lokalizacja ul. Kardynała Wyszyńskiego, Chrzanów. Tel. 662-649-387 lub tel. 603-638-352. Email: asj2@onet.eu, Adres: Kard. Wyszyńskiego Chrzanów.**

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- RENAULT Clio 1.2 benzyna, doinwestowany, wyposażony, z gazem - 604-638-335
- SPRZEDAM VW passat 1,9 TD, 1995 rok, 280 tys km, tel.+48-512-731-643, Tel. 4000.

Kupię (m)



- SKUP aut - 516-159-309
- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647
- **KUPIĘ magazyn „Przekrój 2026". Tel. 502-586-592.**

Części motoryzacyjne

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- **ZŁOMOWANIE pojazdów. Zaświadczenie do Urzędu. Przyjazd gratis! 606 482 571**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DOM w Chrzanowie - 603 411 433
- SPRZEDAM lub wynajmę halę magazynową lub warsztat mechaniczny w Chrzanowie - 603 411 433

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego. 694-775-193
- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916
- ŁADNE dwupokojowe mieszkanie -Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)
- WYNAJMĘ pokój dla Pana pracującego i niepalącego - 889 329 566

USŁUGI

Budowlane

- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl
- ABSOLUTNIE najtaniej. Gładź, malowanie, łazienki, instalacje, kompleksowe wykończenia wnętrz. Gwarancja zadowolenia, Tel. 793-333-895.
- BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.
- BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973
- BUDOWA domów szkieletowych, konstrukcji drewnianych, domy z bali. Tel. 697-899-050, Email: dremar.zak@interia.pl.
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY kompleksowo: krycie, konstrukcja więźby, podbitki. Solidnie - 796 193 959
- DACHY, uszczelnienia, odgrzybianie - 731 181 738
- DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949
- DYSPONUJEMY nowoczesnym sprzętem: koparką kołową wraz z doświadczonym operatorem. Gwarantujemy: - precyzję i bezpieczeństwo prac - terminową realizację - wykopy pod instalacje, fundamenty - niwelacja i przygotowanie terenu, - rozbiórki i wyburzenia - równanie, porządkowanie terenu, Tel. 791-141-377.
- FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745
- HAMERLA_studio - tworzymy dobrą przestrzeń dla Ciebie - projekty budynków mieszkalnych. Tel. 692-146-183. Email: ewelinahamerla@o2.pl.
- MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl
- **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**
- MALOWANIE, gładź bezpyłowa, regipsy, panele podłogowe, Tel. 515-728-836.
- MALOWANIE, gładź - 660-890-189
- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121
- POSADZKI żywiczne np.tarasy, schody, garaże, Tel. 573 786 047
- REMONTY. Tel. 573 786 047
- TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099
- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936
- Wycinka drzew - 502-277-286
- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940
- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- INSTALACJE co wc przeróbki, Tel. 577-381-254.
- **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**
- INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

- KOMPUTEROWE-problemy, Tel. 502-863-471.
- LODÓWKI - naprawa. 501-722-754
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

- MATEMATYKA indywidualnie – 600 587 166

Transportowe

- **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

Wyciąg z ogłoszenia o I przetargu Wójta Gminy Babice z dnia 29.04.2026 r.

Wójt Gminy Babice ogłasza I przetarg pisemny ograniczony na dzierżawę nieruchomości przeznaczonej na prowadzenie działalności leczniczej.
Przedmiotem przetargu jest oddanie w dzierżawę na okres 10 lat części nieruchomości zabudowanej budynkiem ośrodka zdrowia o powierzchni użytkowej 298,5 m2, położonej w miejscowości Zagórze, ul. Żelatowa 6, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2969/2 o powierzchni 0,1402 ha, dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1C/00098389/5.
Minimalna stawka wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego: **6.110,20 zł netto,** (słownie: sześć tysięcy sto dziesięć złotych 20/100) plus obowiązujący podatek VAT.
Do przetargu mogą przystąpić podmioty zarejestrowane jako podmioty lecznicze wpisane do Rejestru Podmiotów wykonujących działalność leczniczą. W celu potwierdzenia spełnienia kryteriów oferent jest zobowiązany przedstawić wydruk z księgi rejestrowej Rejestru Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą.
Warunkiem skutecznego przystąpienia do przetargu jest wpłata do dnia **15.05.2026 r.** wadium w wysokości 1.000,00 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) na rachunek bankowy Gminy Babice nr 53 8444 0008 0010 0100 2017 0022 z zaznaczeniem „I przetarg pisemny ograniczony".
Oferent zobowiązany jest do złożenia pisemnej oferty wg wzoru stanowiącego załącznik nr 3 do ogłoszenia w zaklejonej kopercie w siedzibie Urzędu Gminy (Dziennik Podawczy) lub przesłanie na adres Urzędu Gminy Babice, ul. Krakowska 56; 32-551 Babice, najpóźniej do dnia **18.05.2026 r., do godz. 15.00.** Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg pisemny ograniczony na dzierżawę nieruchomości na cele ochrony zdrowia."
Oferta jednego uczestnika przetargu musi dotyczyć dzierżawy całej nieruchomości, stanowiącej przedmiot niniejszego przetargu.
Część jawna przetargu odbędzie się w dniu **20.05.2026 r. o godz. 9.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Babice. Wójt Gminy Babice zastrzega sobie możliwość kierowania dodatkowych pytań do oferentów w celu wyjaśnienia wątpliwości powstałych przy ocenie składanych ofert.
Szczegółowe informacje w sprawie przetargu udzielane są w pokoju nr 202 Urzędu Gminy w Babicach lub pod telefonem 32 6134013 wew. 92.
Wizji lokalnej pomieszczeń można dokonywać po wcześniejszym umówieniu się z pracownikiem Urzędu Gminy pod nr tel. 32 6134013 wew. 92.
Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz zamieszczone na stronie internetowej babice.pl i stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej bip.malopolska.pl/ugbabice

Ogłoszenie z dnia 29 kwietnia 2026 r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

MALOWANIE
dachów
elewacji
konstrukcji stalowych
hal
602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych starostwa oraz BIP powiatu i Wojewody Małopolskiego został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do użyczenia na okres 10 lat.

Wykaz dotyczy nieruchomości położonych w Alwerni, obręb ewidencyjny Kwaczała, oznaczonych według operatu ewidencji gruntów jako działka nr 1726 o pow. 1,8290 ha oraz 1727/2 o pow. 3,9000 ha z wyłączeniem części pokrytej powierzchniową wodą płynącą potoku Rudka, objętych księgą wieczystą nr KR1C/00101861/3.

eprasa.pl a07e4784dc

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

• GLEBOGRYZARKA ogrodowa - 662 460 237

• MEBLE ogrodowe, huśtawki - 515 646 722

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752



















przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Andrzej Gawera, Weronika Korbut, Tadeusz Jachnicki, Alicja Molenda, Marek Oratowski, Michał Papiernik Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

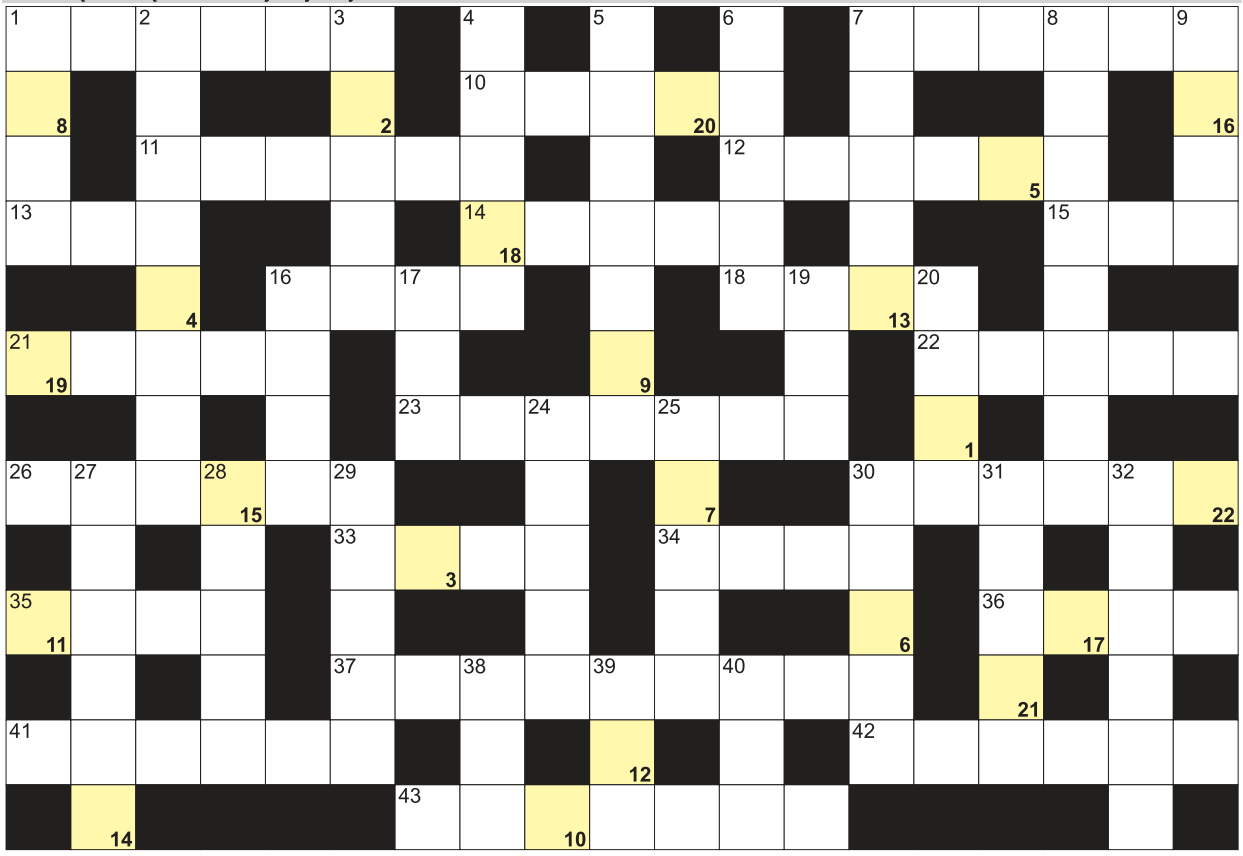
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl a07e4784dc

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 8 (2026)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) punkt wymiany walut; 7) i Wałbrzych, i Katowice; 10) dawne huczne przyjęcie; 11) Walery, były premier Polski; 12) podziemne dla samochodów; 13) niższy od sopranu; 14) roślina na sizal; 15) inaczej o cyganie; 16) sąsiad Iraku; 18) "... modna", książka Krasickiego; 21) krwiotwórczy w kości; 22) najdłuższa rzeka Francji; 23) kraj z Tunisem; 26) pierwsza to faza księżyca; 30) dziesiętny lub nerwowy; 33) górska pochyłość dla narciarzy; 34) ćwiczenia z asanami; 35) najjaśniejsza w gwiazdozbiorze Lutni; 36) waluta Malty przed euro; 37) Malwina, Miss Polonia 2005; 41) towarzyskie powiązania i znajomości; 42) Krasicki, polski poeta; 43) stolica stanu New Jersey. **PIONOWO:** 1) śnieżna lub ziemska; 2) inaczej sukcesor, dziedzic; 3) pojazd kolarza; 4) buk południowy, notofagus; 5) narzędzia do kopania na działce; 6) podręczny u turysty; 7) Białoszewski, poeta; 8) wyższy rangą od plutonowego; 9) halucynacja, majak; 16) latał z Dedalem; 17) "nagi" obraz; 19) "... do radości", poemat Friedricha Schille; 20) góry z Mont Blanc; 24) waluta Erytrei; 25) szarak na polu; 27) ... Racza, polski szczyt; 28) rzymska bogini lasów; 29) inaczej marcinki, kwiaty; 30) ratunkowe, to tobogan; 31) Se dla chemika; 32) Caruso, włoski śpiewak; 38) kartingowy do wyścigów; 39) Kochanowski, polski poeta; 40) przeciwieństwo dobra.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	2		3	4				1
8	5			2			4	
		3			1	2	5	6
				3		7	6	
		4	1	6		5	9	
6	8		4					
5		8			3			
1	9	7	2	5	4			
	4	2			7	9	1	

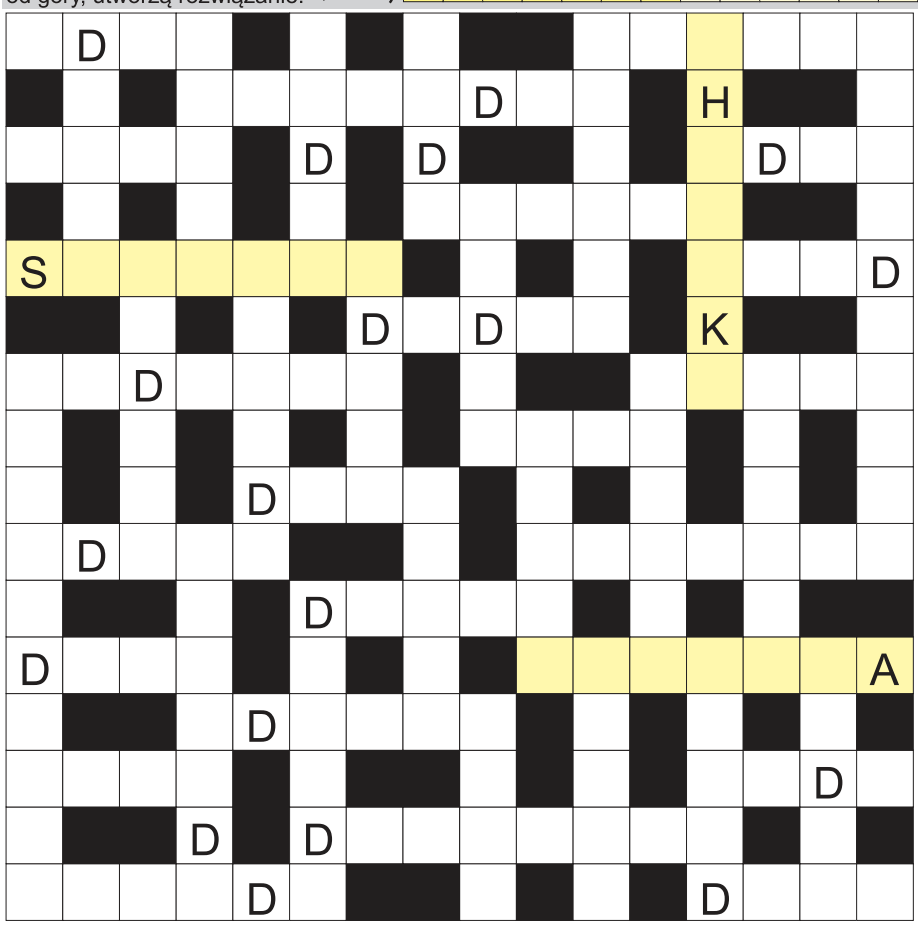
							1	
1		8					3	
			3	1	8	9	6	7
	6					3		2
9	2		6	7				
				2	4	6	7	
	8		5		1		2	6
3				6	9	1		
	1			4				

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 wyrazów związanych z teatrem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: scena, rampa, aktor, widz, bilety, trema, próba, tekst, dramat, maska, rola, brawa, komedia, kurtyna, sztuka, peruka, muzyka, kulisy, taniec, krytyk.

A	M	E	R	Y	K	A	B	E	L
S	K	O	R	O	W	I	D	Z	E
T	S	T	K	U	L	I	S	Y	W
M	K	Z	O	E	M	A	S	K	A
A	O	S	T	R	Ó	Ż	B	U	L
O	M	Y	E	U	R	O	R	R	Y
S	E	N	K	O	K	U	A	T	N
O	D	E	S	K	I	A	W	Y	Ż
R	I	O	T	R	E	M	A	N	G
T	A	N	I	E	C	A	L	A	A
U	M	M	K	R	Y	T	Y	K	P
S	Ż	U	P	R	Ó	B	A	E	O
Z	C	E	Z	A	N	E	R	Y	W
A	P	E	T	Y	B	U	Ó	E	I
Z	S	Z	N	Ó	K	I	B	I	C
Z	A	D	R	A	M	A	T	I	Z

JOLKA z HASŁEM Nr 8 (2026)

kolorowe bloki poniżej czytane od góry, utworzą rozwiązanie:



ROZRYWKA PRZEŁOMU

Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "D" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych od góry.

muzułmańska świątynia; inaczej lok, pukiel; Thomas, opatentował żarówkę; ... i krzyżyk, dawna gra szkolna; "... i dnie", znana powieść Marii Dąbrowskiej; element kręgosłupa; rzeka we Wrocławiu; zbudował labirynt Minotaura; Fiedler, napisał "Dywizjon 303"; producent lalki Barbie; Wiedeń w oryginale; Janos, były premier Węgier; twardy w komputerze; pszenica makaronowa krócej; rudy nalot na metalu; Zailijski, góry w Tienszanie; Santi, włoski malarz; Christian, były francuski projektant mody; inaczej Wielki Komor, wyspa; płynie w gniazdku; polski szlachcic na księżycu; stan w USA z Boise; miasto Michała Wiśniewskiego; rzeka w Łomży; willa, dom Jana Kasprowicza; inaczej gra w rzutki; choreograficzny w balecie; umowa o pracę dla aktora; dopinguje swoją drużynę; przeciwieństwo brzydkiego; Orzeszkowa, polska pisarka; płynie w Pińczowie; ryż siewny indyjski; żona Konrada Wallenroda; oddaje krew; dzieło Adama Mickiewicza; stolica Asturii; baskijska bogini słońca; pierwiastek Rd; zarządza nią biskup; zamieszkania lub do korespondencji; otwory na polu golfowym; rzeka w Wieruszowie.

przełomowe ROZMOWY PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

NA PRZELOM.PL

eprasa.pl a07e4784dc

Odszedł oddany muzealnik i strażak z Alwerni

Z głębokim smutkiem przyjęto wiadomość o śmierci śp. Bogdana Cichonia – pracownika Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni, zatrudnionego na stanowisku młodszego renowatora ds. pożarnictwa, a przede wszystkim cenionego kolegi i człowieka oddanego swojej pracy. Zmarł w wieku 65 lat.



Bogdan Cichoń. FOT. Archiwum fotograficzne Muzeum Pożarnictwa w Alwerni

Pan Bogdan wniósł ogromny wkład w przygotowanie ekspozycji muzealnej, w szczególności przy opracowaniu eksponatów, wozów strażackich oraz muzealiów prezentowanych podczas otwarcia Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni, które miało miejsce 29 kwietnia 2024 roku.

Współpracownicy podkreślają jego sumienność, zaangażowanie oraz pełne oddanie wykonywanym obowiązkom. W październiku 2025 roku zakończył swoją aktywność zawodową, przechodząc na zasłużoną emeryturę.

Rodzinie i Bliskim zmarłego składane są wyrazy głębokiego współczucia przez Dyrekcję i Pracowników Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie oraz Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni.

Słowa pożegnania przekazała również burmistrz gminy Alwernia Beata Nadzieja-Szpila, podkreślając wyjątkową postawę zmarłego:

-Z głębokim smutkiem i poczuciem niepowetowanej straty przyjęłam wiadomość o śmierci druha Bogdana Cichonia – człowieka o wielkim sercu, niezwykle zasłużonego dla społeczności Gminy Alwernia -

- Pan Bogdan był wzorem strażaka, dla którego służba drugiemu człowiekowi była najwyższym ideałem. Zapamiętam Go jako osobę, na którą zawsze można było liczyć – zawsze gotową do pomocy i oddaną sprawom Muzeum Pożarnictwa w Alwerni, Ochotniczej Straży Pożarnej w Alwerni oraz Klasztor oo. Bernardynów w Alwerni, a jednocześnie uosobienie skromności. Swoją pracą i zaangażowaniem budował nasze wspólne dobro, nigdy nie zabiegając o poklask, często wręcz prosząc o zachowanie swoich działań w tajemnicy. Panie Bogdanie, Twoja cicha obecność i bezinteresowność pozostaną dla nas świadectwem najpiękniejszych ludzkich wartości. Rodzinie oraz Najbliższym składamy najszczersze wyrazy współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach. – podsumowała Beata Nadzieja-Szpila.

MP

Odeszli od nas

W minionym tygodniu pożegnaliśmy następujących mieszkańców powiatu chrzanowskiego:

- Robert Lubański, lat 52, zmarł 20 kwietnia, pochowany 24 kwietnia na cmentarzu w Libiążu
- Anna Rosińska, lat 70, zmarła 20 kwietnia, pochowana 23 kwietnia na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Anna Kasperczyk lat 89, zmarłą 20 kwietnia, pochowana 24 kwietnia na cmentarzu parafialnym w Kościelcu
- Jan Noworyta, lat 87, zmarł 21 kwietnia, pochowany 24 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Zagórzu
- Lucjan Kurdziel, lat 52, zmarł 21 kwietnia, pochowany 24 kwietnia na cmentarzu w Karniowicach
- Stanisław Głogowski, lat 88, zmarł 21 kwietnia, pochowany 27 kwietnia na cmentarzu w Trzebini
- Zdzisława Babecka zd. Sikora, lat 77, zmarła 21 kwietnia, pochowana 25 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Ryszard Winiarski, lat 66, zmarł 22 kwietnia, pochowany 24 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Władysława Bigaj, lat 90, zmarła 22 kwietnia, pochowana 25 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Zagórzu
- Halina Banaszewska, lat 60, zmarła 22 kwietnia , pochowana 25 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Dulowej
- Karolina Buras, lat 85, zmarła 22 kwietnia, pochowana 25 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Grażyna Stasiowska, lat 71, zmarła 23 kwietnia, pochowana 25 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Tadeusz Szumny, lat 78, zmarł 25 kwietnia, pochowany 28 kwietnia na cmentarzu w Trzebini Sierszy

Nekrologi osób zmarłych na bieżąco publikujmy na portalu przelom.pl

Kontakt w sprawie nekrologów i wspomnień: nekrologów i wspomnień: nekrologi@przelom.pl, gazeta@przelom.pl

PAMIĘTAMY. DOKTOR JERZY MACEK (1947-2025)

Był dowcipny i pełen energii

Rok temu, 22 kwietnia 2025 roku zmarł w chrzanowskim szpitalu wieloletni lekarz chirurg tej placówki - doktor Jerzy Macek. Miał 78 lat.



Dr Jerzy Macek FOT. Łukasz Dulowski

Był człowiekiem zawsze pełnym energii i dowcipnym. W okolicy niewiele było osób, które go nie znały.

Urodził się 21 września 1947 r. w Chrzanowie. Chodził do Szkoły Podstawowej nr 3 i do Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie. Ukończył wydział lekarski na Akademii Medycznej w Krakowie.

Był wieloletnim kierownikiem chrzanowskiego pogotowia ratunkowego. We wrześniu 2012 r. przeszedł na emeryturę, ale dalej pracował jako lekarz, jeździł karetką. Z pogotowiem pożegnał się w 2022 r.

W grudniu 2018 r. udzielił wywiadu dla „ Przełomu". Przyznał wtedy, że trudno mu rozstać się z pracą.

- Pracuję w tym zawodzie ponad 40 lat. Przyzwyczaiłem się pomagać ludziom. To jest jak narkotyk. Trudno odejść z tej pracy. Zresztą, nie tylko tabletki leczą. Ważna jest rozmowa z pacjentem, wczucie się w jego chorobę i potrzeby. To czasem bywa trudne, bo człowiek jest tylko człowiekiem i nieraz nie wytrzymuje nerwowo - mówił Jerzy Macek w rozmowie z Łukaszem Dulowskim.

Chętnie wspominał czasy, gdy zaczynał pracę w pogotowiu.

- 4 września 1973 roku rozpocząłem staż. 5 albo 6 września miałem pierwszy dyżur w pogotowiu ratunkowym. I w tym samym roku pierwszy raz dyżurowałem w święta na izbie przyjęć w starym szpitalu w Chrzanowie. To była Wigilia. Około północy przyjechała karetka zakładowa z kopalni Janina w Libiążu. Myślałem, że przywiozła pacjenta, a okazało się, że to górnik, który zginął na przodku. Miał niespełna 23 lata. Wtedy obowiązywała taka procedura, że lekarz musiał w asyście pracownika prosektorium przetransportować tam zwłoki. Włos mi się jeżył na głowie, bo wówczas miałem trochę więcej włosów. Przewieźliśmy go i położyliśmy na stole sekcyjnym. Kiedy już stamtąd wychodziłem, przy zgaszonym świetle, obsunęła się ręka jakiegoś nieboszczyka. Czym prędzej opuściłem pomieszczenie. Tyle pamiętam z pierwszego dyżuru świątecznego - opowiadał.



Nagrobek na chrzanowskim cmentarzu parafialnym: „Tym, którym dane było odejść do Pana ziemi nie znając"

Piszcie wspomnienia

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych o Zmarłym przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie zadbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni.

Pomożemy zredagować Wasze teksty.

Zapraszamy do kontaktu.

Tel. 697 358 999 mail: nekrologi@przelom.pl

OGŁOSZENIE

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl a07e4784dc

przełomowe KADRY



Kwitnąca brzoskwinia uchwycona na fotografii Pawła Trzaski, opublikowanej w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Delikatne, różowe kwiaty na tle miękko rozmytego nieba tworzą kadr pełen lekkości i wiosennej świeżości. Jak podkreśla autor, zdjęcie powstało na działce jego mamy Cecylii – uwagę przyciągnął przede wszystkim intensywny, żywy kolor kwiatów. Wiosna to dla niego czas poszukiwania barw – odnajduje je w parkach, na osiedlowych skwerach czy w lesie, łącząc fotografię z chwilą wytchnienia od codzienności. Przyznaje, że fotografia przyrodnicza to dla niego wyjątkowo przyjemne hobby.

Paweł Trzaska chętnie wykonuje zdjęcia rodzinne i dokumentuje wakacyjne chwile, ale równie często sięga po aparat, by uchwycić ciekawe kadry w naturze – najczęściej o poranku lub o zachodzie słońca.

(taj)

Katastrofa kolejowa na stacji w Krzeszowicach

Był gęsty, mglisty poranek 2 października 1934 roku, gdy tuż przed godziną 8 podkrakowskie Krzeszowice stały się areną jednej z najtragiczniejszych katastrof kolejowych II Rzeczypospolitej. Na odcinku między stacją a blokiem sygnałowym w Woli Filipowskiej (oddalonym o około 4 km) pociąg pośpieszny z Wiednia uderzył w tył pośpiesznego z Gdyni, który stał pod zamkniętym semaforem.

Wydarzenia te przypominamy na podstawie sensacyjnych relacji tygodnika „Tajny Detektyw" z października 1934 roku oraz współczesnych ustaleń historycznych.

Pierwsza obszerna relacja ukazała się w 41. numerze „Tajnego Detektywa" z 7 października 1934 roku, zaledwie pięć dni po tragedii. Specjalny wysłannik pisma dotarł na miejsce pociągiem ratunkowym z Krakowa, towarzysząc komisjom śledczym i lekarzom. Reporterzy TD jako pierwsi w prasie wyjaśnili też techniczne kulisy tragedii: pociąg gdyński musiał zatrzymać się przed stacją, ponieważ zacięła się zwrotnica, a jedyny wolny tor był zajęty przez pociąg towarowy. Tygodnik nie czekał na rozstrzygnięcia sądu, za winnych tragedii wskazał - urzędnika ruchu Niecia oraz blokowego Drabika.

Podkreślał, że złamali oni surowe przepisy, porozumiewając się przez telefon zamiast użyć aparatu Morse'a, który zostawiałby trwały i jasny dokument telegraficzny. Niejasny komunikat telefoniczny sprawił, że Drabik wypuścił pociąg wiedeński na zajęty już tor.

Reporter z przerażeniem opisywał też losy pasażerów tzw. „pudełek śmierci" – starych, drewnianych wagonów pociągu gdyńskiego, które w starciu ze stalową lokomotywą zostały doszczętnie zmiażdżone. W tym samym numerze TD pisał o bohaterstwie maszynisty pociągu wiedeńskiego,



Katastrofa kolejowa na stacji w Krzeszowicach FOT. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Jana Zieleźnika, którego przytomność umysłu i błyskawiczne hamowanie miały uratować setki osób przed śmiercią.

Odnotował też ofiarność hrabiego Artura Potockiego i jego żony na torach. Dzisiejsze źródła uzupełniają ten obraz o fakt, że Potocki oddał na potrzeby rannych swój pałac w Krzeszowicach, czyniąc z niego tymczasowy szpital.

W kolejnym wydaniu, nr 44 z 28 października 1934 r., redakcja opublikowała nawet wykład techniczny o zamkach wertheimowskich, które wprowadzano, by fizycznie uniemożliwić błąd ludzki przy obsłudze zwrotnic.

TD w 1934 roku mógł jedynie spekulować na temat winy. Finał procesu poznaliśmy kilka miesięcy później. Ten zakończył się bowiem 29 maja 1935 roku w Krakowie.

Antoni Drabik został skazany na 1,5 roku więzienia (w zawieszeniu na 3 lata), a Gabriel Nieć na rok więzienia (w zawieszeniu na 2 lata).

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

W numerze 17. (1241), który ukazał się 27 kwietnia 2016 roku, pisaliśmy między innymi:


przełom

KTO POWSTRZYMA PIROMANA

Zalew Chechło

Wygrał kobiecy biznes

■ W ciągu jednej nocy w Libiążu doszło do trzech pożarów. Od początku roku było ich w tej gminie aż czternaście: osiem w styczniu, dwa w marcu i cztery w kwietniu. 11 z nich zakwalifikowano jako przestępstwa zniszczenia mienia, pozostałe jako wykroczenia. Ludzie nie wierzą w przypadek. Mówią, że w okolicy grasuje podpalacz. Policja zapewnia, że robi, co może, by go schwytać. Nie o wszystkim wolno jej jednak mówić.

Po dwóch latach udało się policji złapać piromana. Był nim 22-letni mieszkaniec Libiąża.

■ Po dziesięciu latach kierowania Komendą Powiatową PSP w Chrzanowie bryg. Marek Bębenek oficjalnie się z nią pożegnał. Przenosi się do Krakowa. Awansował na stanowisko zastępcy małopolskiego komendanta wojewódzkiego straży pożarnej. Gdy żegnał się z jednostką, nie krył wzruszenia. Podobnie, jak załoga i zaproszeni goście. Swojemu następcy, st. kpt. Andrzejowi Dybałowi udzielił kilku dobrych rad:

- Drogi Andrzeju, szanuj partnerów i dbaj o załogę! Charakter człowieka poznaje się wtedy, kiedy zostaje przełożonym. Odpowiedzialność przygniata, kiedy myślisz, że musisz coś zrobić, a uwalnia, gdy myślisz, że możesz. Nie zapominaj o jedenastym przykazaniu: nie zabijaj nowej idei – radził Bębenek.

- Komendant Bębenek wysoko postawił poprzeczkę. Myślę, że będąc jego wychowankiem, będę też godnym następcą – podkreślał Andrzej Dybał.

■ Teresa Sykulska, doradca podatkowy i Danuta Kapcia, prowadząca Hotel i Restaurację Platan, wygrały tegoroczną edycję konkursu Przedsiębiorca Roku organizowanego przez Chrzanowską Izbę Gospodarczą.

Przypomnijmy, że początki Chrzanowskiej Izby Gospodarczej sięgają 2001 roku, kiedy powstało Stowarzyszenie Przedsiębiorców Prywatnych w Trzebini. Od tamtego czasu instytucja przekształcała się, przyjmując dla swej działalności różne formy. Od 2016 roku prezesem Zarządu Chrzanowskiej Izby Gospodarczej jest Sylwia Markiewicz. Wcześniej Izbą kierował Stefan Adamczyk.

HOROSKOP

29 KWIETNIA – 5 MAJA 2026

Początek maja przynosi zmianę nastroju – mniej napięcia, więcej przestrzeni na złapanie rytmu. To tydzień, w którym wiele rzeczy „układa się samo", o ile nie próbujemy ich na siłę poprawiać. Codzienność nabiera prostszego wymiaru: praca, odpoczynek, rozmowy – wszystko działa lepiej, gdy nie jest przeciążone oczekiwaniami. To dobry moment, by odróżnić to, co pilne, od tego, co naprawdę ważne. Nie wszystko wymaga reakcji – czasem wystarczy uważność.

Baran

Zaczynasz tydzień z mniejszym impetem, ale większą świadomością. Nie chodzi już o to, żeby działać szybko, tylko skutecznie. W pracy możesz dostrzec, że coś da się zrobić prostszą drogą. W relacjach mniej inicjatywy, więcej obserwacji przyniesie lepszy efekt. Pod koniec tygodnia poczujesz, że odzyskujesz kontrolę.

Byk

Wchodzisz w swój rytm i to będzie Twoja największa siła. Nie potrzebujesz zmian, tylko stabilności – i ją właśnie budujesz. W pracy drobne decyzje będą miały większe znaczenie niż duże plany. W relacjach więcej spokoju niż słów. To tydzień, który działa na Twoją korzyść bez rozgłosu.

Bliźnięta

Zwolnisz – trochę z wyboru, trochę z konieczności. Nadmiar spraw zaczyna być widoczny i wymaga selekcji. W pracy lepiej zrobić mniej, ale konkretnie. W relacjach ktoś może oczekiwać większej uwagi. Skupienie się na jednym kierunku przyniesie ulgę.

Rak

Pojawi się potrzeba zadbania o swoją przestrzeń – nie tylko fizyczną, ale i emocjonalną. W pracy spokojniej, choć nie bez obowiązków. W relacjach możesz ograniczyć kontakt z kimś, kto zabiera energię. Nie będzie to trudne, raczej naturalne. Tydzień sprzyja porządkowaniu własnych granic.

Lew

Nie wszystko musi być widoczne, żeby działało. Ten tydzień pokaże, że skuteczność nie zawsze idzie w parze z ekspozycją. W pracy warto działać spokojniej i bardziej strategicznie. W relacjach mniej deklaracji, więcej konkretnych działań. Ktoś zauważy więcej, niż myślisz.

Panna

Zamiast poprawiać, zaczniesz upraszczać – i to będzie dobra zmiana. W pracy coś, co wydawało się skomplikowane, nagle stanie się oczywiste. W relacjach mniej analiz, więcej akceptacji. Nie wszystko wymaga Twojej ingerencji. Tydzień przyniesie więcej oddechu.

Waga

Zmienisz sposób reagowania – i to wpłynie na całe otoczenie. Zamiast dopasowywać się do innych, zaczniesz działać po swojemu. W pracy unikaj wchodzenia w cudze sprawy. W relacjach szczerość bez tłumaczenia się przyniesie najlepszy efekt. To tydzień wyraźnych granic.

Skorpion

Nie będziesz już wracać do tego, co zamknięte – i dobrze. Ten tydzień jest o ruszeniu dalej, bez analizowania przeszłości. W pracy coś zacznie działać szybciej niż wcześniej. W relacjach mniej emocji, więcej konkretu. Jasność sytuacji da Ci spokój.

Strzelec

Zamiast szukać nowych dróg, skupisz się na tym, co już masz. To dobry moment na dopracowanie, nie na zmianę kierunku. W pracy zaległe sprawy domkną się szybciej, niż zakładałeś. W relacjach lekkość i dystans zadziałają najlepiej. Nie wszystko musi prowadzić do czegoś większego.

Koziorożec

Zatrzymanie, które wcześniej było niewygodne, zaczyna mieć sens. Zobaczysz efekty wcześniejszych działań, choć nie będą spektakularne. W pracy stabilnie, bez nagłych zwrotów. W relacjach ktoś może potrzebować Twojej obecności bardziej niż rad. Ten tydzień sprzyja spokojnemu budowaniu.

Wodnik

Twoje myślenie zaczyna się upraszczać – i to dobra wiadomość. Zamiast szukać nowych koncepcji, zaczniesz korzystać z tych, które już działają. W pracy mniej eksperymentów, więcej konkretu. W relacjach szczerość skróci dystans. To tydzień prostych rozwiązań.

Ryby

Wyciszenie, które poczułeś wcześniej, zaczyna przynosić efekty. Myśli układają się spokojniej, decyzje przychodzą naturalnie. W pracy zadania wymagające skupienia pójdą bez problemu. W relacjach mniej oczekiwań, więcej obecności. To tydzień, który wzmacnia od środka.

eprasa.pl a07e4784dc